

SŁOWO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Wilno, Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 17-ej do 18-ej.

Przedstawicielstwo w Warszawie ul. Hoża 8 m. 2, tel. 9-08-40

Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu, lub przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto PKO Nr. 700.724. Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczeń ogłoszeń



Dziś przemawia kanclerz Hitler.
W niedzielę całą Polskę obejmie propaganda lotnictwa. Nad Waiszą, Krakowem, Lwowem, Wilnem, Katowicami i Toruniem zawalczą tysiące silników.

ROK XVIII NR. 115 (5397)

WILNO PIĄTEK 28 KWIETNIA 1939 R.

CENA 20 GR.

Potęga francuskiej prowincji

PARYŻ, w kwietniu. Przejechałem autobusem parę tysięcy klm. Francji Południowej i Środkowej. Zapewne — pejszaże są cudowne, widoki śliczne, zabytki zdumiewające przede wszystkim swą mnogością. Ale w dzisiejszych czasach nikt nie szuka wrażeń artystycznych czy turystycznych: chodzi o oblicze kraju, o ocenę jego siły psychicznej, socjalnej, ekonomicznej, militarnej.

Prowincja francuska jest spokojna, pracowita, szalenie bogata i niedoludniona. Oto skrót moich wrażeń.

Pogranicze jest nastrojone wojowniczo, Paryż jest podenerwowany, prowincja zachowuje zdumiewający, nieprawdopodobny spokój. Za Marsylią nie widać prawie wojska, a w każdym razie nie ma ani transportów, ani żadnego pogotowia. Gdy się ludzi zapyta, czy nie odbywają się żadne przedwojenne ruchy, patrzą zdziwieni. Nie, nie słyszeli. Wszystko po dawnemu. O tak, trochę mobilizują, trochę demobilizują, i tak w kółko. Ale, to już takie czasy. „Przywykły”. W wojnę nie wierzą, no, a gdyby była — to niema czym się przejmować. Cóż tutaj — w Avignon, w Montélimar czy w Vichy może nam grozić? „Paré śliwek” (des pruneaux — tak Francuzi nazywają bomby z aeroplanów). No, to i my posłamy parę prezentów p. Hitlerowi. Nawet w dużym mieście, jak Lyon (800 tys. mieszkańców) nie widziałem śladu obecnego napięcia, które przeżywa cała Europa. Wskazuje, że burmistrz, głośny p. Herriot, b. premier, kopie przeciw okopy-schrony na głównych placach Lyon'u. — No, tak, powiadają tubylcy, to są ostrożności. (Nawiasem mówiąc, wydają mi się one dość dziecinne). Ale my żyjemy, jak zawsze. Koło redakcji, które wywieszała błękitny, nie widać tłumów. Gazety nie są rozchwytywane. Ze wszystkich

okien nie rozlega krzykliwe radio, skrzecząc komunikaty informacyjne. Błoga cisza. Cała prowincja francuska — co za sanatorium dla nerwów! Po kawiarniach ludzie plotkują o znajomych, a nie o najbliższej mowie Hitlera.

Ta prowincja jest niesłychanie bogata. W niektórych departamentach co kilometr mijają się wspaniałe zamki — chłopskie „chaty” — to nasze wille i dwory. Motoryzacja jest na skalę amerykańską. Koni prawie się nie widzi. Nawet kolej zanika — ciągle się mijają opuszczone tory, zarosłe trawą. Pozostały tylko główne magistrale, a i na tych pociąg towarowy jest rzadkością. Cały przewóz towarowy odbywa się samochodami. Motoryzacja jest, rzecz można, totalna: bo drogi są świetne, tabor samochodowy olbrzymi, wszędzie stacje i pompy, garaże i warsztaty. Rzecz ciekawa — gros ciężarówek, to są auta — cysterny, rozwożące benzynę. Właściwie potęgą Niemiec jest ich produkcja żelaza i stali — bez niej Niemcy byliby słabe i niegroźne. Potęgą Francji i Anglii jest ich zaopatrzenie w benzynę. Gdy to tracą — a to zależy od panowania nad morzami — są skończone.

Motoryzacja jest też jedną poważną obroną przeciwlotniczą bierną. Umożliwia ona ewakuację ludności wielkich miast w ciągu paru dni — tak że tylko one są naprawdę dla ludności cywilnej groźne. A we Francji jest tyle miejsca, tyle pustych zamków, zagrod, zajazdów, obernów, hoteli i t. d. — że miejsca łatwo starczy. Tak samo gwarancją na wypadek wojny jest rozrzucone przemysłu — znowu poza bezsensowne wielkim ośrodkiem paryskim. Np. w dolinie Rodanu są liczne cementownie, rozrzucone po dolinach, ukryte w szczelinach gór, każda o toczona tylko miasteczkiem dom

ków robotniczych, z reguły ślicznych i doskonale utrzymanych. Zbombardowanie tych ośrodków tak rozproszkowych, wydaje się niepodobieństwem.

Prowincja i wieś francuska są ośrodkiem ciężyny. Wszędzie widać pracę i oszczędność. Widać rozumne uprzemysłowienie, wychodzące z założenia, że produkcja służy konsumpcji. Wszędzie góruje drobne czy średnie przedsiębiorstwo. Ono stanowi armaturę kraju. Dzielnice robotnicze są wszędzie schludne — z wyjątkiem może Lyon'u. A i to daleko do Balut i Chojnic. Wyższy robotnika jest i był fikcją demagogów. Jedyny wyzysk, który we Francji mogłem zaobserwować — i to jest bardzo francuskie — to wyzysk kobiety. Od urzędniczek do tancerki w kabarecie. Te ostatnie zarabiają mniej na Rivierze, niż w warszawskiej Adji. Choć dają więcej „numerów” i robią znacznie większe ofiary ze swej wstydlivosti.

Prowincja francuska jest też silnie katolicka. Ciekawą rzeczą jest np., jak wszystkie sklepy konfekcyjne, nawet żydowskie, reklamują suknie dla I-ej Komunii. Widocznie to się opłaca, jest popyt. W Lyon Kardynał Prymas robi na wszystkich murach propagandę: pielgrzymek, misyj, dobroczynności — sławna bazylika w Fourvières robi wrażenie siedziby jakiegoś koncernu, jakiegoś trustu propagandowego — znacznie bardziej, niż Kongregacja de propaganda fide w Rzymie, która ma tylko zimny majestat ministerstwa. I to wszystko w Lyon, gdzie rządzi radykał Herriot! Kościół i masoneria żyją obecnie we Francji w najlepszej zgodzie. Sami księża chętnie twierdzą, że w tej chwili niema żadnego wojującego antyklerykalizmu we Francji.

Za to jest problem niedolud-

nienia. Zwłaszcza południe jest bardziej puste, niż nasze kresy. W bardziej górzystych okolicach można jechać dziesiątki km. nie widząc domostwa. Ileż miasteczek jest jak wymarłych. Nie widzi się żywej duszy. To jest ta największa groźba dla Francji. I każdy Francuz się z tym godzi, — ale poważnej, stanowczej reakcji nie czuje. Ani w społeczeństwie, ani w rządzie.

Żyjemy w epoce kolosów na glinianych nogach. Takim kolosem są i Niemcy hitlerowskie, i Rosja Sowiecka, i Włochy faszystowskie, i Bogiem a prawdą i Paryż, który jest shisteryzowany i przedenerwowany. Prowincja francuska robi natomiast ożywienie wrażeń sanktuarium wartości trwałych i stałych. Ludzie się nie boją, nie denerwują, uważają, że jest im dobrze. Są czynnikami ładu i porządku. Wojny nie pragną, ale mówią o niej spokojnie, bez lęku. Paryż jest głównym czynnikiem promieniowania Francji, ale też i główną przyczyną jej wahań, jej braku pewności siebie. Paryż był przez sto lat główną bołalczką wewnętrzną rządów francuskich, ogniskiem rewolucji, niepokoju. Dzisiaj jest piętą Achillesową Francji w polityce zagranicznej. Obawa zombardowania tego cudnego miasta paraliżuje energię i wolę Francji. A niesłychana nerwowość Paryża fatalnie odbija się na polityce zagranicznej Quai d'Orsay. Tu jest źródło wiecznego Wańki - Wstańki. Szalone oburzenie, groźby, patetyczne zapewnienia, — a w ostatniej chwili obawa — czy już nie leca?

Prowincja jest zdrowsza. Gdy by Francja składała się z samej prowincji, bez Paryża, byłaby duża większą potęgą. Wielkie miasta się przeżywają. Przyszłość wszystkich krajów leży w ich prowincji.

Lup

Co powie Hitler?

Optymizm Paryża

PARYŻ PAT W kołach politycznych Francji sytuacja międzynarodowa oceniana była w godzinach wieczornych z dość dużym optymizmem. Informacje z Białogrodu o stanowisku rządu jugosłowiańskiego oraz o porozumieniu osiągniętym między rządem a Chorwatami, informacje z Rumunii o stanowisku zajętem przez rząd rumuński wobec kwestionariusza niemieckiego, oraz wiadomości o podróży komisarza Potiemkina do Ankary i Sofji oceniane były pozytywnie.

Nad wszystkimi zagadnieniami dominowało jednak wrażenie wywołane przez wprowadzenie służby wojskowej w Anglii.

Na tle tego wydarzenia **OCZEKIWANA DO NIEDAWNA JESZCZE Z DUŻEM NAPIĘCIEM PIĄTKOWA MOWA KANCELERZA HITLERA STRACIŁA BARDZO DUŻO NA ZNACZENIU.** O ile początkowo traktowano niemal powszechnie w kołach prasowych Paryża tę mowę jako punkt bardzo ważny w sytuacji międzynarodowej, o tyle obecnie uważa się, że mowa ta może wprowadzić nowe momenty dyplomatyczne i odprężyć w pewnej mierze albo zaognić sytuację międzynarodową, **LECZ NIE BĘDZIE ONA MIAŁA JUŻ ZNACZENIA, CZYNNIKA DECYDUJĄCEGO W ROZWOJU TEJ SYTUACJI.**

Przypuszczenia prasy włoskiej

RZYM. PAT. „Stampa”, omawiając w korespondencji z Berlina zbliżającą się mowę kanclerza Hitlera przewiduje, że odpowie prezydentowi Rooseveltowi, przytaczając odpowiedzi, jakie otrzymał od zapytanych państw, czy czują się zagrożone przez Niemcy. W swej istocie **MOWA KANCELERZA HITLERA, ZDANIEM KORESPONDENTA, NIE BĘDZIE WIELE RÓŻNIC SIĘ OD MOWY MUSSOLINIEGO, wygłoszonej na Capitolu.**

Ponadto przewiduje się w Berlinie, kontynuuje korespondent — **ZE KANCELERZ HITLER PORUSZY STOSUNKI Z WATYKANEM.**

Roosevelt zamierza odpowiedzieć?

NOWY YORK. PAT. Prezydent Roosevelt przybył wczoraj rano do swej posiadłości w Hydeparku. Prezydent ma poświęcić dzień dzisiejszy opracowaniu przemówienia, jakie wygłosi w niedzielę o godz. 18 min. 30 z okazji oficjalnego otwarcia wystawy nowojorskiej.

„Führer odpowiada Rooseveltowi”

(L) Jak wiadomo dziś o godzinie 12 -ej zbierze się w Berlinie Reichstag, którego posiedzenie nie ma tylko jeden punkt programu: przyjęcie oświadczenia rządu.

Interesuje się rmem oczywiście cały świat, ale charakterystyczne jest jakie przygotowania zarządziło niemieckie ministerstwo propagandy.

Oto min. Goebbels ogłosił oświadczenie, czy wezwanie, pod tytułem „Führer odpowiada Rooseveltowi”. Czytamy tam:

28 kwietnia 1939 r. o godzinie 12 -ej w południe, Führer będzie przemawiał do posłów wielko - niemieckiego

Reichstagu, do narodu niemieckiego i do całego świata. Wszyscy Niemcy będą świadkami tej mowy przy głośnikach.

Wszystkie sklepy i przedsiębiorstwa będą zamknięte w czasie od godziny 12 -ej do 13.30.

Młodzież szkolna będzie słuchała Führera w szkołach przy głośnikach.

Ktoby nie miał możliwości słuchania Führera, temu dana będzie sposobność jej wysłuchania w salach, restauracjach, teatrach i kinoteatrach. Odnośnie zarządzenia zostały wydane.

Co pisze prasa polska o dzisiejszej mowie kanclerza Hitlera

(Kes). Prasa wczorajsza obszernie omawia dzisiejsze przemówienie kanclerza Hitlera. Prawie wszystkie pisma umieszczają ją wyjątki z artykułu red. Smogorzewskiego, który podajemy w dzisiejszych „Debatach”.

Szereg dzienników wypowiada przypuszczenia co do treści dzisiejszej mowy Hitlera. Cytujemy niektóre. Dziś można będzie sprawdzić, które przypuszczenie okaże się najślusniejsze.

„ABC” przypuszcza, że mowa nie przyniesie ostatecznego rozstrzygnięcia.

Hitler będzie więc odpowiadał w warunkach trudniejszych dla siebie niż w chwili złożenia orędzia. Tembardziej jeszcze, że przygotowania zbrojne Anglii postąpiły bardzo naprzód. Czy jednak nie zdecydował się na jakiś krok desperacki, to trudno przewidzieć. Logicznie wydawałoby się, że mowa Führera znowu nie przyniesie ostatecznego rozstrzygnięcia.

Inaczej o tem sądzi „Piast” organ Stronnictwa Ludowego: Błyskawice gniewu padają z ust władców osi. Nie padł jednakże jeszcze grom. Może padnie 28 kwietnia, w zapowiedzianym przemówieniu Hitlera. Jeszcze burza się nie rozpętała. Wisi w powietrzu. Niemcy grożą światu, jeśli nie spełni ich żądań, „przestrzeni do życia”, to znaczy panowania nad małymi narodami, które mają stać się ich niewolnikami. W stosunku do Polski ta „przestrzeń”, to wiemy co to oznacza.

Widzimy więc że zarysowują się dwa poglądy. Jeden, że mowa Hitlera będzie raczej łagodząca sytuację. W związku z (Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Niepodległość przy drzwiach zamkniętych

Rewelacje, mające wartość dokumentu historycznego

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

Noc oporu

(Ł) W nocy z 11 na 12 marca 1939 roku około godziny 24 -ej na jednej z uliczek Bratysławy zatrzymało się kilka samochodów. Wysiedli z nich: Gauleiter Austrii Buerckel, namiestnik Austrii Seyss - Inquart, zastępca Gauleitera Wiednia Hammerschmidt i podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów w Berlinie Kerppler.

Grupa tych osób skierowała się ku otoczonej ogrodami wili, w której mieszkał premier rządu Słowacji, Sidor.

Premier Sidor jest zaskoczony tą nagłą wizytą o tak późnej porze. Rozpoczęła się dramatyczna rozmowa, która trwała do 3 - ciejrano. Czego żądali goście niemieccy? Ogłoszenia niepodległości Słowacji i zwrócenia się do kanclerza Hitlera o opiekę nad państwem słowackim.

Sidor opiera się, odmawia, nie ustępuje. W końcu odpowiada, że decyzja nie należy do niego, lecz do Sejmu, który jako re-

prezentant narodu ma jedynie prawo wypowiedzenia się w sposób decydujący.

Dzień oporu

Następnego dnia Buerckel żąda od Sidora zwołania rady ministrów. W jednym gabinecie obraduje rząd Słowacji, w drugim siedzi Buerckel z towarzyszącymi. Ministrowie odbywają kolejno konferencje z Gauleiterem. Po kilkugodzinnych obradach rząd solidaryzuje się w końcu z premierem Sidorem.

Lecz Buerckel nie daje za wygraną. Wieczorem tegoż dnia opuszcza Bratysławę i udaje się do Banowic, do parafii ks. Józe fa Tiso. Komunikuje księdzu Tiso, że Trzecia Rzesza nie uznaje rządu Sidora i, że życzeniem jest kanclerza Hitlera powołanie nowego rządu i zarazem, że kanclerz wzywa ks. Tiso do Berlina. Po konferencji w nocy z 12 na 13 marca Gauleiter Buerckel opuszcza Banowiec, zabierając z sobą księdza Tiso.

Historyczny 13-ty marca

Rankiem 13 marca na żądanie ks. Tiso odbywa się ponowne posiedzenie rady ministrów. Opór zostaje złamany. Rząd słowacki upoważnia ks. Tiso do udania się do Berlina. Wraz z Gauleiterem Buercklem Tiso opuszcza Bratysławę, lecz auto skręca w stronę Wiednia. W Wiedniu czeka bowiem jeszcze jeden towarzysz podróży do Berlina, Durczański, który uciekł kilka dni temu z Bratysławy i jest już emigrantem w Niemczech.

W Wiedniu Buerckel, Seyss - Inquart, Tiso i Durczański wsiadają do samolotu i już w godzinach południowych są w Ber-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2-ą).

Deklaracja red. Szuriga w Sądzie

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu wczorajszym w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie odbyła się rozprawa z oskarżenia redaktora Stanisława Mackiewicza przeciwko p. Szurigowi, sekretarzowi generalnemu P.Z.Z. o zniesławienie. Przed rozpoczęciem przewodu sądowego p. Szurigo odczytał deklarację, wyrażającą słowa najgłębszego uznania dla przymiotów charakteru i pracy publicystycznej red. Stanisława Mackiewicza.

Niepodległość przy drzwiach zamkniętych

(POCZĄTEK NA STR. 1-ej).

Głównie. Hitler przyjmuje delegatów Słowacji w obecności min. Ribbentropa. Rozmowa trwała krótko. Gauleiter Buerckel wydobył kawałek papieru. Jest to papier listowy z jego własnym nazwiskiem. Na tej kartce figurują nazwiska członków przyszłego rządu Słowacji, wśród nich jedno nazwisko jest dwa razy przekreślone. To nazwisko Sidora. Mimo to nazwisko Sidora pozostaje na liście.

Kancelarz akceptuje skład personalny rządu. Tiso łączy się telefonicznie z Bratysławą i poleca Sidorowi zwołanie sejmiku.

Sidor łączy się z Pragą, z urzędującym jeszcze prezydentem republiki czeskosłowackiej Hachą i prosi go o pozwolenie zwołania sejmiku Słowacji na dzień następny.

Była to ostatnia rozmowa premiera dawnej Słowacji z prezydentem dawnej Czechosłowacji, w dwa dni później bowiem wojska niemieckie zajęły już Pragę. Hacha zgodził się na zwołanie sejmiku słowackiego.

Radjo wzywa posłów

Sejm słowacki liczy 63 posłów. Przez cały wieczór radjo stało w Bratysławie zawiadamiało posłów, iż dnia następnego o godzinie 10 -ej rano odbędzie się posiedzenie sejmiku, na które muszą przybyć wszyscy.

Detonacja i zamach

Lecz noc z 13 na 14 marca nie upływa w Bratysławie spokojnie. W środku miasta rozlega się po północy straszliwa detonacja, rozsypują się w gruzy mury, otaczające klasztor O.O. Jezuitów. Jacyś tajemniczy ludzie na samochodach zwieźli tam wielką ilość dynamitu, który eksplodował. Od czasu do czasu słychać było strzały karabinowe. Tej nocy nikt w Bratysławie nie spał. Rozeszły się pogłoski, że premier Sidor padł ofiarą zamachu. Okazuje się, że to nieprawda. Natomiast w pobliżu jego willi znaleziono wielką bombę firmy jednej z fabryk w Duesseldorfie i aresztowano kilku osobników w mundurach S.A., obywateli niemieckich. Jednak już nazajutrz konsul niemiecki Druffel, obecny charge d'affaires przy rządzie słowackim uzyskuje ich zwolnienie.

Niepodległość

O godzinie 10 -ej rano zebrał się sejm, na który nie przybyło tylko kilku posłów. Posiedzenie zostało ogłoszone jako tajne. Niepodległość Słowacji urodziła się w mroku.

Pierwszy raz w historii naród stał się niepodległym przy drzwiach zamkniętych. Pierwszy poseł, który opuszczał posiedzenie, rozłożył ręce szeroko i powiedział: „Nie było innego wyjścia, trzeba było wybrać niepodległość”. Sejm wybrał ks. Tiso prezydentem i premierem. W sali sejmowej rozbrzmiewały słowa pieśni narodowej słowackiej: „Hej Słowacy”, na nutę „Jeszcze Polska”. W dwa tygodnie potem Gauleiter Buerckel został mianowany namiestnikiem Austrii.

Anglia wypełni przyjęte zobowiązania

„Cały wysiłek przeciwko agresji” – oświadcza Chamberlain

LONDYN PAT Izba Gmin przystąpiła wczoraj do debaty nad deklaracją rządu w sprawie zaprowadzenia przymusowej służby wojskowej. Debata — jak wiadomo — wywołana została wskutek sprzeciwu zgłoszonego przez Labour Party przeciw wszelkiego rodzaju przymusowi służby wojskowej. To założenie debaty odbiło się do pewnego stopnia na przebiegu dyskusji. Premier Chamberlain owacyjnie witany przez większość rządową, gdy przystąpił do umotywowania konieczności tych zarządzeń wojskowych, wiedząc zgóry, że stanowisko Labour Party jest nieprzejednanie opozycyjne, nie wysiłał się specjalnie aby opozycję przekonywać.

Premier wystąpił pod adresem Labour Party z ostrzeżeniem, które spotkało się z aprobatą większości rządowej, by sprawa nie posuwała do takiej ostateczności, iż rząd nie miałby innej alternatywy, jak zarządzić wybory powszechne. Gdyby zmuszono nas — oświadczył premier do tego rodzaju decyzji w obecnym czasie, to niewątpliwie bardzo ciężka odpowiedzialność spadłaby na tych, którzy nas do tego kroku pchnęli.

Mówiąc dalej o zobowiązaniach, wynikających z porozumienia angielsko - polskiego, oraz o gwarancjach dla Grecji i Rumunii, premier stwierdził, że przez te fakty zobowiązania brytyjskie zostały znacznie powiększone. Celem tych gwarancji było przede wszystkim zapobieżenie wojnie, ale jeśli mają one być skuteczne, to muszą nie tylko w krajach, którym udzielone tej gwarancji, ale również w całej Europie wzbudzić zaufanie, że Wielka Brytania zdecydowana jest całkowicie je wypełnić.

Nie należy pomniejszać doniosłości faktu, że Wielka Brytania odstąpiła od tradycji, której dotąd tak pieczołowicie przestrzegała. Każdy kto czytał dzisiejszą ranną prasę i zamieszczone w niej wyciągi prasy zagranicznej, zdał sobie sprawę z wrażenia, jakie wywarła wśród naszych przyjaciół w Europie wczorajsza deklaracja rządowa. Świadomość, że w określonym terminie oznaczona liczba ludzi ulegnie przeszkoleniu, posiada pierwszorzędne znaczenie dla planów operacji wojskowych.

Nie chcę wywoływać wrażenia, że stoimy przed wojną, nie uważam, byśmy znajdowali się w sytuacji, w której lekkie przechylenie się na jedną lub drugą stronę, może zadecydować o tem, czy wojna będzie, czy też nie.

Mojem zdaniem Wielka Brytania nigdy nie była tak zjednoczona, w swej aprobacie stanowiska, jakie zajmuje rząd, przeciw stawianej się agresji. Przekonany jestem, że niema takiego kroku, którego Wielka Brytania nie byłaby gotowa podjąć, jeśli uważała go za niezbędny dla zapewnienia powodzenia tej polityki — zakończył premier Chamberlain, przy wielkiej owacji Izby.

Teleki jedzie do Berlina

BUDAPEST. PAT. Urzędowo donoszą, że premier Teleki i minister spraw zagranicznych Csaky w towarzystwie kilku wyższych urzędników wyjadą w piątek po południu do Berlina, gdzie zatrzymają się kilka dni i odbędą rozmowy z kanclerzem Hitlerem i min. von. Ribbentropem.

Odczyty ministrów dla ludności Litwy

KOWNO. PAT. Rząd obecny dąży do najściślejzego kontaktu z szerszymi warstwami społeczeństwa. Kontakt ten zainicjowały odczyty ministrów na prowincji, które odbyły się w ub. niedzielę. Będzie on pogłębiany odczytami ministrów w najbliższą sobotę i niedzielę, mianowicie:

W sobotę w Poniewieżu wygłosi odczyt minister oświaty dr. Bistras, a w Szawlach minister finansów gen. Sutkus. W niedzielę wygłoszą odczyty w Szawlach min. Bistras, zaś w Szakie minister spraw wewnętrznych gen. Skuczias. Społeczeństwo w Tauragach zaprosiło na sobotę również członka rządu nieustalono jednak jeszcze kto się tam uda.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Śmigły jedzie do Grodna

GRODNO. WKS Grodno zakontraktował na dzień 7 maja pierwszy występ drużyny WKS Śmigły. Zawody te odbędą się w dniu otwarcia sezonu przez miejscowych piłkarzy.

Mecz o puchar P. Prezydenta w Brześciu

Skład drużyny wileńskiej

WILNO. PAT. W dniu 30 kwietnia odbędzie się w Brześciu mecz piłkarski o puchar Pana Prezydenta R. P. pomiędzy reprezentacją Polesia a Wilna.

Wczoraj w Wilnie odbył się mecz treningowy celem wyłonienia najlepszej reprezentacji okręgu. Po obserwacji kpt. wil. OZNP zestawiał jeden z najlepszych w sposób następujący: Ozarski, Zawieja, Paszkiewicz, Wojciechowski, Bukowski, Urban, Biok, Krawczyk, Tamasz, Iwańczyk i Marzec. W skład reprezentacji Wilna, poza Krawczykiem, jako piłkarzem dołączył do niego Iwańczyk.

Przy hemoroidach i zaparciu stolca szklanka naturalnej wody gorzkiej „Franciszka” Józefa” stosowana rano na czczo, wywołuje bolesne, łagodne i ulgę przynoszące wypróżnienie, dzięki czemu nadaje się zupełnie wyjątkowo do stałego użytku.

Prasa polska o dzisiejszym przemówieniu Hitlera

(Początek na str. 1-ej)

tem prasa podaje wiadomości o łagodzącej akcji Mussoliniego.

Drugi znów pogląd streszcza się w słowach, że dzisiejsza mowa będzie „gromem”.

„Kurjer Polski” w następujących lakonicznych zdaniach streszcza przewidywania, jakie krążyły w społeczeństwie w związku z mową Hitlera.

— Przyjdź pan po 28 kwietnia.

— Ten interes gotowiśmy zrobić, ale po 28 kwietnia.

— Pan proponuje weksle? Nie przyjmujemy żadnych weksli conajmniej do 28 kwietnia. Pracujemy tylko za gotówkę.

— Tymczasem nic nie kupujemy. Nie interesują nas akcje, obligacje, listy zastawne. Trzymamy gotówkę, musimy być „mobilni” na wszelki wypadek. Może po 28 kwietnia się wyjaśni.

— Pan chce kredytu? Kredyt „umarli”, narazie do 28 kwietnia.

— Jakże to szczęście, że 28 kwietnia to już jutro, że nie trzeba dłużej „wisieć” w niepewności.

„Nowy Kurjer” pisze:

Hitler przygotowuje na 28 r. m. wielkie dyplomatyczne uderzenie. Poprzez je krokami przygotowawczymi (całym szeregiem akcji, obmyślonych sprytnie i stanowiących całość.

„Dalsza metoda, stosowana przez Hitlera w imieniu osi, może polegać na daniu światu, a przede wszystkim

państwu zagrożonemu, pewnego, może krótkotrwałego wyciszenia, aby je w ten sposób spróbować rozbroić moralnie i dać atuty politykom, dążącym do kompromisu z dyktatorami.

„Głos Narodowy” poświęca mowie Hitlera artykuł wstępny: Mowa Hitlera będzie zapewne polemizująca co do formy i negatywna w odniesieniu do proponowanej przez Roosevelta konferencji pokojowej, ale nie pozbawiona zapewne i momentów pozytywnych.

Podstawą odpowiedzi kanclerza Rzeszy Niemieckiej będzie wynik kwestionariusza, wystosowanego przez Niemcy do szeregu państw.

Według informacji, nadchodzących z Berlina specjalną część swojej mowy Hitler poświęci Polsce. Dzienniki niemieckie piszą całkiem otwarcie, że Hitler omówi „krytycznie” ostatnie zmiany i posunięcia polityki polskiej.

Będzie podobno mówił kanclerz o „rozczarowaniu”, jakie polityka Warszawy sprawiła w Berlinie, będzie dowodził, że Polska nie była przez Trzecią Rzeszę „zagrożona”, wreszcie ogłosi się za „właściwego, najlepszego interpretatora” linii politycznej, zapoczątkowanej w roku 1934. Ma być w mowie berlińskiej niemałe żało, wskazań i „pouczeń” pod adresem Polski.

Wszystkie pisma zgodnie podkreślają, że po dniu 28 kwietnia sytuacja stanie się jaśniejsza.

Zamachy na lokale polskie na terenie obszaru Gdańska

GDANSK PAT W dniu 26 b.m. o godz. 20.45 do lokalu zajmowanego przez polskich inspektorów celnych w miejscowości Kalthof na granicy Gdańska i Prus Wschodnich WRZUCONO PETARDE, KTÓRA EKSPLODUJĄC POWYRYWAŁA WSZYSKIE OKNA.

Tegoż dnia o godzinie 21.30 WRZUCONO DRUGĄ PETARDE DO MIESZKANIA FUNKCJONARIUSZA KOLEJOWEGO NARODOWOŚCI POLSKIEJ PLATA.

W związku z temi wypadkami w dniu wczorajszym w południe przybył do komisariatu generalnego przedstawiciel senatu gdańskiego wyrażając ubolewanie władz wolnego miasta i zaznaczając, że senat zarządził przeprowadzenie energicznego śledztwa w tej sprawie.

Konferencja Episkopatu polskiego

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Dnia 26 b.m. odbyła się pod przewodnictwem kardynała Prymasa Hłonda konferencja plenarna Episkopatu polskiego, w której wzięło udział 31 biskupów wszystkich obrządków i dwóch administratorów diecezji. Konferencja dała m. in. wyraz pełnego uznania dla narodu polskiego za odważne i zdecydowanie uczuć wszystkich jego warstw względem Ojczyzny w tak poważnej chwili, jaką Naród i Państwo wspólnie z całą Europą przeżywają. Załatwiono dalej szereg spraw bieżących z dziedziny administracji kościelnej i z życia organizacji katolickich.

Nuncjusz Cortesi

o ruchu neopogańskim w Polsce

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Na ostatnim zebraniu słuchaczy Instytutu Wyższej Kultury Religijnej wygłosił przemówienie nuncjusz papieski J.E. ks. arcybiskup Cortesi. W przemówieniu tem znajduje się ustęp, poświęcony sprawie neopoganizmu w Polsce, a świadczący, że koła kościelne z uwagą śledzą próby podejmowane przez różne czynniki, szerzenia hasła neopogańskich.

Nuncjusz mgr. Cortesi oświadczył: „Tak się złożyło, że właśnie czytałem artykuł dziennika „Temps”, zatytułowany „Le paganisme en Pologne”. W artykule tym powiedziano, że nawet tam, w narodzie, będącym potężnym bastionem katolicyzmu, ruch neopogański poczynił dawać znać o sobie. Jakkolwiek ruch ten jest prawie nieznamy i nie posiada tego znaczenia, jakie pragnie mu przypisać wielki dziennik paryski to jednak fakt, że istnieje, jest już obrazą dla dobrego imienia społeczeństwa polskiego. Byłoby przeto rzeczą wskazaną, ażeby w załączku rozprawić się z tym ruchem i to przez Instytut Wyższej Kultury Religijnej, który przecież nie zamierza prowadzić wyłącznie tylko studia teoretyczne, lecz pragnie stać się ośrodkiem życia i apostołat, narzędziem obrony i krzewienia prawdy Chrystusowej.

Plenarne posiedzenie Sejmu

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Termin plenarnego posiedzenia Sejmu nie został jeszcze definitywnie wyznaczony, zależeć to będzie bowiem od przebiegu prac komisji, które rozpoczęły swe obrady częściowo w dniu wczorajszym. Najprawdopodobniej pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się dnia 5 maja.

Rada stanu zastąpi króla Anglii

w czasie jego podróży do Kanady

LONDYN. PAT. Press Association dowiaduje się, że na okres nieobecności króla, w czasie jego podróży do Kanady, mia nowani zostaną radcowie stanu w liczbie pięciu, którzy sprawować będą w tym czasie władzę królewską. Wśród tych pięciu osóbistość zgodnie z aktem o regencji z roku 1937, musi się znaleźć i królowa.

Mimo więc jej nieobecności, bowiem królowa towarzyszyć będzie w podróży królowi, wejdzie ona w skład rady łącznie z ks. Gloucester, ks. Kentu, księżniczką — następczynią tronu Elżbietą i księżną Connaught.

LONDYN. PAT. Premier Chamberlain oświadczył w Izbie gmin, że zdecydowano się na zatrzymanie na wodach terytorjalnych pancernika „Repulse”, na którym angielska para królewska miała odbyć podróż do Kanady.

Premier nadmieniał, że wydane zostały zarządzenia przygotowawcze do podróży królewskiej na pokładzie transatlantyka „Empress of Australia”, który eskortować będą okręty wojenne.

Truły meżów celem otrzymania asekuracji

70 osób ofiarą bandy zbrodniarzy

FILADELFJA PAT Jak stwierdziło dochodzenie policyjne i sądowe, W CIAGU OSTATNICH 10 LAT W CZTERECH STANACH NA WYBRZEŻU ATLANTYKU OFIARĄ BANDY TRUCIELI PADŁO PRZESZŁO 70 OSÓB. Banda, której zbrodnia działalność trwała tak długo, otrzymywała wypłaty z polis asekuracyjnych swych ofiar. Aresztowano 17 osób.

WIEKSZOŚĆ OSKARŻONYCH STANOWIĄ KOBIE TY, KTÓRE SA OSKARŻONE O OTRUCIE SWYCH MEŻÓW.

Pocałunki Wysoka gra U dentysty

Jedno z pism zagranicznych przy-
nosi dłuższy traktat o pocałunkach.
Autor zastanawia się na wstępie, od
kiedy istnieje pocałunek i dochodzi
do wniosku, że jest to objaw czy prze-
jaw kultury, nieznany np. w epoce
kamiennej i że liczy sobie conajwyżej
kilka tysięcy lat.

Dowodem tego jest również fakt,
że wśród wielu ludów pocałunki są
nieznane. Nie znają pocałunków Eskimo-
si, bardzo wiele szczepów murzy-
nów afrykańskich, a także pewne ple-
miona australijskie.

Zresztą nietylko prymitywne na-
rody, ale także wysoce kulturalne jak
np. Japończycy nie uznają pocałun-
ku. Wiadomo, że w Japonii wycina
się bezlitośnie wszystkie sceny z ca-
łkowaniem w filmach amerykańskich i
europejskich.

Zwyczaj liętowania pocałunków
aktorów i gwiazd filmowych, oraz pań
z towarzysztwa, jest często stosowany
na całym świecie. Jeśli chodzi o naj-
wyższą sumę zapłaconą podczas tak-
kiej liętacji, to rekord ustanowiono
w roku 1915 w londyńskiej Albert
Hall, na raucie, urządzonym na rzecz
rannych.

Liętowano szereg przedmiotów,
ofiarowanych przez rodzinę królew-
ską, arystokrację i innych zamoż-
nych obywateli. Zebrano 80.000 fun-
tów.

Po tej liętacji zaproponował ktoś
z obecnych, by liętować się o poca-
łunek pięknej aktorki Maud Lowe.
Zwyczaj miał prawo pocałować ją
na estradzie wobec całego towarzy-
stwa. Aktorka akceptowała ten pro-
jekt.

Liętacja zaczęła się od tysiąca
funtów i szła dość żywo.

Gdy doszła do 8.000 funtów zosta-
ło już tylko dwóch liętujących. Byli
nimi bankier Hutchinson i książe Sa-
int Alban. Gdy bankier zawałił 11
tysięcy, zapanowała na sali cisza.

Wówczas wstał książe i powie-
dzał: „12.000“ (około 200.000 zł.)
Na tem zostało.

Ryserski książe jednakże nie wyko-
rzyszczył swego zwycięstwa, w czem zre-
szta i obecność jego żony mogła ode-
grać pewną rolę. Przyprowadził na-
tomiasz swego dziesięcioletniego syn-
ka i podniósł go w górę, by pocałował
Maud Lowe. Aktorka serdecznie
ucałowała dziecko, a cała sala była
zachwycona.

W pewnym klubie kartanym, któ-
ry się mieścił na trzecim piętrze,
wybuchła kłótnia, przyczem trzej par-
tnerzy wyrzucili czwartego.

Nieszczęsny gracz spadł tak szcze-
śliwie, że prawie nie mu się nie stało.
— Zawsze mu doradzałem, by nie
grał tak wysoko — zauważył jeden
z jego znajomych, dowiedziawszy się
o tem.

— Mamusia, mówiłaś mi, że u den-
tysty będzie bezboleśnie, a to wcale
nie było tak bezboleśnie...
— Bolało cię? Plakałaś?

LITWA NA DRODZE W NIEZNANE

KOWNO, w kwietniu.

„DOBRE WRAŻENIE...”

Sprawa stosunków z Niem-
cami jest nadal głównym punk-
tem dnia politycznego. Z Berli-
na, po uroczystościach urodzi-
nowych kanclerza Rzeszy, po-
wróciła delegacja na czele z gen.
Rasztikisem, — do Berlina uda-
ła się liczna delegacja na roko-
wania gospodarcze.

Nieco szczegółów z pobytu
gen. Rasztikisa i in. przedstawicieli
Litwy w Berlinie przyniósł
„Lietuwas Aidas“ (23. IV.). Czy-
tamy tam, iż wojskowi członko-
wie delegacji byli zaproszeni na
„małe manewry“ wojsk niemiec-
kich pod Berlinem, że podczas
uroczystości mieli okazję zoba-
czyć się i wymienić poglądy z od-
powiedzialnymi mężami stanu
Rzeszy, w tej liczbie z samym
Hitlerem. Organ tautininków
podkreśla przytem, iż „delegacja
litewska pozostawiła w odpowie-
dzialnych sferach Rzeszy dobre
wrażenie“. Reszta prasy litew-
skiej podaje tylko suche notatki
o powrocie delegacji z Berlina.

WIELE LITWA STRACIŁA W KŁAJPEDZIE?

Utrata kraju Kłajpedzkiego
wywołała poważny wstrząs w
życiu gospodarczym Litwy. Zna-
cznemu skurczeniu ulegnie ob-
rót handlowy z zagranicą, gdyż
eksport do niektórych państw
(Belgia, Holandia, Francja, Sta-
ny Zjednoczone) oparty był prze-
ważnie na produktach (celuloza
forniera) wytwarzanych w Kłaj-
pedzie. Przewiduje się także
zmniejszenie budżetu państwa o
ok. 17%, lecz tej redukcji zape-
wnie nie wystarczy (ostatnio mó-
wi się o obcięciu budżetu o 50
— 60 milionów litów).

Ze spałt prasy litewskiej nie
schodzą obliczenia strat, jakie
poniosła Litwa po 22 marca. Cen-
tralne biuro statystyczne w Kow-
nie ugotowało w tej sprawie dro-
biazgowo dane. Pokrywają się
one w głównych pozycjach z ob-
liczeniami pisma „Tautos Ukis“
(Gospodarka Narodowa), które
tak szacuje straty: 5,1% całego
terytorium państwa, 6% ludno-
ści, 6 — 7% ilości bydła, 4 —
5% plonu zbóż, 13% zakładów
przemysłowych, z 26% robotni-

— Ja nie, tylko on bardzo krzy-
czał, gdy go ugryzłam w palec.

— Pan miał ciągle spory z sąsia-
dem. Czy pogrzebaliście już topór
wojenny?

— Nie.

— A więc wojna trwa?

— Nie, pogrzebałem sąsiada.

Wybr. Wel.

ków, 36% mocy siłników, 27%
produkcji, 50% turystów, 46%
rybołówstwa, 16% eksportu,
28% importu. Wreszcie najważ-
niejsza strata — jedyny port,
który obsługiwał 80% handlu li-
tewskiego.

PROGRAM MORSKI PROF. PAKSZTASA

Jak wiadomo, mówi się w Ko-
wnie o budowie własnego por-
tu u Świętej. Prof. Paksztas, je-
den z najruchliwszych umysłów
litewskiego świata naukowego,
wysunął nawet zarys „programu
morskiego“, opartego o Świętą.
Lecz, oczywiście, każdy tu rozu-
mie, że port w Świętej, wyma-
gający miliardowych nakładów
— to muzyka dalekiej przyszło-
ści. Narazie zaś aktualniejszym
mogłoby być problem: Kłajpeda
czy Libawa. Jak się zdaje, pozy-
tywną odpowiedź w stosunku do
pierwszego z tych portów przy-
niosą rozpoczynające się w Ber-
linie rokowania gospodarcze.

ODPOWIEDŹ LITEWSKA

Rokowania te cechuje przy-
chyla atmosfera, „oczyszczona“
od niepokojącego pytania Roose-
velta pod adresem kanclerza
Rzeszy: „czy jest pan gotów u-
dzielić zapewnienia, że pańskie
siły nie zaatakują... Litwy?“
Wprawdzie zapewnienia takiego
Litwa nie otrzymała, lecz za to
nadszedł z Berlina kwestjonar-
jusz, zawierający trzy pytania:
1) czy wiadomem było Litwie o
szykującym się wystąpieniu Ro-
osevelta?, 2) czy data powód do
takiego wystąpienia? i 3) czy się
uważa za zagrożoną od strony
Niemiec? Na wszystkie te pyta-
nia odpowiedź litewska brzmi-
ała negatywnie, przyczem wskaza-
no, że Litwa nie może się czuć
zagrożoną, ponieważ umowa, ja-

W powiększonym niedzielnym numerze „SŁOWA“
znajdą się następujące artykuły:

TEODOR BUJNICKI: — Rewja poetów,

JERZY HOPPEN: — Wystawa „Grupy Wileńskiej“,

JANUSZ MINKIEWICZ: —

Szekspir postanawia napisać „Hamleta“,

JERZY PUTRAMENT: — Szkoła w żółtym domu,

JERZY WYSZOMIRSKI: —

Obrońca kina przed ćwierć wiekiem,

K.W. ZAWODZIŃSKI: —

Współczynniki imperjalizmu,

Pozatem: Ex libris, Z notatnika i rubryka mody.

W NIEDZIELE „SŁOWO“ ukaże się w sprzedaży
kioskowej W WARSZAWIE już OD RANA.

ką zawarła z Rzeszą w dniu 24
marca b. r., wyklucza w stosun-
kach między obu krajami mo-
ment przemocy.

Odpowiedź więc litewska nie
różni się naogół (poza udoku-
mentowaniem) od odpowiedzi
wielu innych państw na taki
sam kwestjonarjusz niemiecki i
— siłą rzeczy — uклада się w
przedłożonym im przez III Rze-
szę regionie ekwilibrystyki dy-
plomatycznej.

DROGA DO ISTOTNEJ KON- SOLIDACJI

W praktyce zaś problem za-
grożenia wygląda w Litwie cał-
kiem odmiennie. Wskazują na to
choćby energiczne kroki podjęte
przez rząd w kierunku mobiliza-
cji opinii publicznej pod hasłem
obronności kraju. Ministrowie li-
tewscy często udają się na pro-
wincję i, występując publicznie,
budzą wśród szerokich mas pa-
trjotyzm nie przez szerzenie ofi-
cjalnego optymizmu, ale wska-
zywanie niebezpieczeństw ze-
wnetrznych i trudności wewne-
trznych, jakie stanęły przed na-
rodem. Skutek tego jest taki, iż
nawet w okolicach, gdzie przed-
tem dawały się zaobserwować
objawy defetyzmu (naskutek ak-
cji obcych agentur), dziś duch się
podnosi.

Zarazem wśród biernej dotąd
masy litewskiej budzi się żywe
zainteresowanie sprawami pub-
licznymi. Dali temu mocny wy-
raz rolnicy z okolicy Wyłkow-
szek, uchwalając w obecności wi-
zytującego Bistrasę rezolucję, w któ-
rej się domagają obok zmiany
samorządowej ordynacji wybor-
czej i utworzenia przedstawiciel-
stwa narodowego, obdarzonego
zaufaniem kraju, a także rozwią-
zania partyj politycznych, szko-
dzących dziełu konsolidacji.

SPRAWA OBUSTRONNYCH MNIJEJSZOŚCI

Z kolei przejdźmy do „pol-
skiego aspektu“ Kowna. Wypa-
da tu nadmienić, iż w ub. tygod-
niu poseł Charwat został przyje-
ty przez min. spraw zagr. Ur-
bysza, poczem wkrótce wyjechał
do Warszawy. O spodziewanym
kursie odprężenia w stosunku do
mniejszości litewskiej w Wileń-
szczyźnie — wiedzą zapewne
czytelnicy „Słowa“ w związku z
ostatnią wizytą przedstawicieli
tej mniejszości w Warszawie.
Litewska prasa notuje tę wiado-
mość z zadowoleniem.

Nie ulega wątpliwości, iż
„kurs odprężenia“ nie będzie je-
dnostronny (choć — jak sły-
chać — nacechowany umiarem),
jednak dotąd ze strony litew-
skiej niema żadnych zapowie-
dzi. Warszawską „Gazetę Pol-
ską“, wkładającą w usta ministra
Bistrasę obietnicę rozszerzenia
sieci szkół polskich w Litwie
(wyrażoną rzekomo na zjeździe
nauczycielstwa litewskiego), naj-
wyraźniej się pośpieszyła, gdyż
min. Bistrat wcale tego nie po-
wiedział. Nie mówił także —
wbrew tej samej „Gazecie Pol-
skiej“ — i o politycznym porozu-
mieniu z Polską, które się stało
„faktem“, skoro organ ministra
„XX Amžius“ stanowczo temu
zaprzeczył.

JEDEN FILM POLSKI

Przy tej okazji słówko o to-
nie prasy polskiej w stosunku do
Litwy. Serdeczna przyjaźń, pod-
kreślana w chwilach szczególnie
dla Litwy ciężkich, zrobiła tu
jakkąś najlepsze wrażenie. Conaj-
mniej jednak zbyt uczucie wyda-
je się afekcją, która od czasu do cza-
su wślizguje się na szpalty nie-
których pism i przypisuje Litwi-
nom wybuch „plamiennych uc-
zuć“ do Polski. Tego wybuchu
w szerszym znaczeniu wogóle
nie było, a i czas nie działa obec-
nie w tym kierunku.

Może specjalnie nie jest symp-
tomatyczny „epizod filmowy“,
który niżej przytoczę, ale bądź
co bądź zasługuje na uwagę. O-
tóż filmy polskie cieszą się w
Kownie dużym powodzeniem,
głównie ze względu na ich swojs-
kość i zrozumiały język. Gdy
jednak w ub. tygodniu naraz
znalazło się na ekranach aż 5 fi-
mów polskich — nastąpiła ope-
racja i filmy te — w połowie ty-
godnia, a więc w czasie niepra-
ktykowanym — zostały prze-
ważnie zastąpione innym „towa-
rem“. W śródmieściu np. pozos-
tał tylko jeden film polski, i
norma ta — jak słyhać — nie
będzie już przekraczana.

Kowniann.

W WIRZE STOLICY

ROZMAZYWAĆ CZY NIE?

Są ludzie co czytają od deski
do deski codzienne sprawozdania
z procesu Kucharskiej, a na
wiadomości polityczne ledwo o-
kiem rzucią. Zauważ, że nie ma
tytułu wielkimi literami: Wo-
jna rozpoczęta — i zadowoleni.

Zapytani o powód tak dziw-
nego podziału lektury odpowia-
dają:

— Na wielką politykę nie
mam przecie żadnego wpływu,
postanowię tam wszystko beze-
mnie, więc poco mam się nią
przejmować.

Wedle tego rozumowania po-
za swą kuchnią nikt nie powi-
nien się niczem zajmować, bo to
jedynie miejsce gdzie może zabie-
rać głos. A na wyrok na Kuchar-
ską na pan wpływ? Chociaż
żadnego — jednak nie przepusz-
cza ani literki z procesu.

Trzy najgłośniejsze proce-
sy — Gorgonowej, Grzeszolskie-
go, Gierszewskiego — (cieka-
we, że wszystkie na literę „G“) —
wykazały niesłychane bagno pa-
nujące w rodzinach inteligent-
nych, na pozór szacownych.

— Podrapać każdą rodzinę,
w każdej okazać się także bru-
dy! mówi dziś wiele osób.

I dyskutują czy zbrodnia wy-
nikła dlatego w tych rodzinach,
że były tak niemoralne, czy też
zbrodnia jest dziełem przypad-
ku i odkrywa przypadkiem w jed-
nej rodzinie to, co jest powszech-
ne we wszystkich.

Piękny rezultat procesów.
Piaścecki wdycha w Prosto z Mo-
stu, że w państwach totalnych
nie wolno rozmazywać takich
szkaradziństw, poświęca się im
2 wiersze petitu i schlus. że to
zdrowiej — to fakt.

Karol.

EYSI
wyglądają starszej

Chcę szybko wypad-
nie włosów nalezy codziennie
nacierac skórę głowy
preparatem Trilysin

Trilysin ratuje włosy!



Teatr Narodowy: „Popielaty welon“

komedia w 4-ach aktach Marii Kossak-Jasnorzewskiej

Kilka dobrych dowcipów i po-
wiedzonek na temat miłości, spo-
ro słabszych. I oto wszystko. Mo-
żna było z tego zrobić zabawny
feljeton do niedzielnego kurjera.
Ale autorka siadła przy biurku i
do 4-eh paru powiedzonek do-
komponowała sztucznie akcję.
Najniepotrzebniej w świecie.

Rzecz, która się bezwzględnie
najbardziej publiczności po-
doba, są dekoracje Jarockiego.
Na scenie obrotowej mamy kolej-
no: wnętrza dworu z trofeami my-
śliwskimi, a gdy goście chcą od-
szednąć świeżym powietrzem, od-
jeżdża w głąb dwór i zatrzymuje
się przed nami taras z białymi
schodami, obrośnięty bluszczem,
dokoła stuletnie drzewa i mrok i
chłód starego parku. A gdy mło-
dą paną zapragnie chwili samotno-

ści, wiruje zwolna cały park, pa-
górki, mostek, brzoza ławeczka
i pochylone drzewa, staw ziele-
nony zarośnięty po brzegach, w
którym kumkają żaby i gwiazdy
rozbiły się w koronach drzew. Ma-
łe pantofelki przebiegają tam i
spowrotem, jasne suknie z firmy
Myszkowski i „Ewelina“ zjawia-
ją się i giną w mroku, słowa sze-
leszczą i park rzuca czar na wi-
downię.

A w tym dworze, na tarasie i
w parku walczą o miłość jednego
i to bardzo nieciekawego mę-
czyzny aż trzy młode i piękne ko-
biety. Właściwie walczą dwie, bo
trzecia reżyseruje i tylko niechcą-
cy daje się wciągnąć, jest to bo-
giem świeżo przybyła z Paryża
Anaktoria — Anna Wiktorja, po-
śladniczka i biuro porad w spra-

wach miłości. Przybyła tu niby na
odpoczynek, ale naprawdę wez-
wana, aby ratować panią domu,
młodą wdowę, Wigę, nieszczęśli-
wie zakochaną w Tytusie Wawil-
kim, obywatelu ziemskim i oko-
licznym don Juanie.

Sztuka sprawia wrażenie jed-
nej z tych, ostatecznych już, prze-
róbek sceniczych. Wygląda tak,
jakby ktoś wziął dobrą powieść
do ręki, powieść o ludziach z dwu
ru, jakiegoś powiedzmy Weyssen-
hoffa, wybrał kilka kawałków,
pozeszywał to i puścił pod świa-
ło reflektorów banalną historyjkę
odartą z wszelkiej własnej origi-
nalności, pozbawioną półdźwię-
ków i półtonów, która ma tyle tyl-
ko z powieścią wspólnego, że
imiona i nazwiska pozostały te
same. Dziwnie to wszystko jest
uproszczone; gruby, biały ścieg
łączy poszczególne kawałki ca-
ły czas idzie po powierzchni i ca-
ły czas jest widoczny. Zupełnie
jakby ktoś opowiadał przebieg
wypadków tonem kumoszki: —
Bo to było tak, uważasz moja pa-
ni, że najpierw onże Tytus Wawil-
ski owszem, niczego, przystawia.
się, można powiedzieć i nawet się
zaczęty z naszą słodką Wi-
sią. Ale jak się tylko pokazała ta
chudra, ta bezwstydną Regina z
sąsiedztwa, co to w portkach na
koniu jeździ, takie ciagoty chywy-
kły do niej zdrając Tytusa, że o
naszej pani na amen zapomnieli i

za tamtą w dyrdy poleciał.

Sprawdzili więc Anaktorie,
specjalistkę od zamawiania miło-
ści i patrzą co dalej będzie. A
ta Anaktoria hyc do drugiego po-
koju, łup o ziemię suknie podróż-
ne, łap za taką jedwabną, musi
paryską, w różowe kwiaty, lu, na
dekolt pół butli perfumy i kiedy
wychodzi taka pachnąca, oczy
zmróżywszy, a biodrami kiedy wy-
kręca... Pan Tytus oczy w ślup
i rozdziławiwszy się nie tylko pa-
trzy. To też Reginie, od sąsia-
dów, co dotąd w portkach na tara-
sie siedziała, nagle jakości i nie-
wyrażnie zrobiło się, kręci się,
jakby ją mgliło i powiada: — to
ja też do domu na chwilę zapo-
skoczę i sukieneczkę wdziję. Ale
Anaktoria, chytrus baba, słodko
powiada: — ta poco, pani moja,
w upał taki na koniu fatygować
się będzie. U mnie szafa od gó-
ry do dołu, powiada, sami parys-
kie modele. Tylko brać wybrać.
Tak ja, uważasz, z mańki zażywa.

Regina, wiadomo głupek
dziewczyna, do szafy, za suknie,
perfumy tej samej za dekolt i wy-
chodzi. A Tytus kiedy nie sko-
czy: — Gdzie ja — krzyczy —
oczy podziałem! Anaktorie za re-
likie i biegiem — czem prędzej
tem lepiej — do ławki. Scena,
kombinujesz, koci się wkółko, a
oni przez górki, pod drzewem, du-
du przez mostek, tylko żaby ze-
strachane jedna przez drugie do

wody skakają, a oni wreszcie zdy-
szane do ławki i kiedy obłapió
się, kiedy całują. Dziw, że mło-
dzieży na to nie zabronili...

Kończy się tem, że Anaktoria,
też nie ze stali, zakochała się w
pięknym Tytusie. Fach jednak
przedewszystkiem. Wkłada więc
parę coraz to piękniejszych sukien
i robi co może, żeby mu się obrzy-
dził. Wreszcie dopięła swego. Ty-
tus rozgoryczony i zniechęcony
wraca do potulnej i słodkiej Wi-
gi. Kurtyna wół, światła na sali,
najpierw poklaskać, a potem hur-
mem do szatni, jak te żaby z most-
ka w wodę.

Historyjka, w której każdemu
się dostało od autorki, wszyscy
są złośliwie prześwieceni, tylko
bohaterka, Anaktoria, jest wyide-
alizowana i przez to właśnie
szczególnie śmieszna i drażniąca.
I ten patos, patos, patos, nieśmiertelny!
Te wniosły monolog! — płacz,
biedna mała Anaktorio!... monolo-
gi, które autorka stara się uspra-
widliwić przez usta Anaktorii da-
jącej rady łowiczance: — kobieta
musi się wygadać, niech więc
już mówi w czterech ścianach sa-
ma do siebie...

Dlaczego sztuka została zaty-
tułowana: — „Popielaty welon“?
Bo wedle słów Anaktorii, mę-
czyzna, kiedy się zainteresuje ja-
kąś kobietą, wszystkie inne prze-
stają dla niego iść, nie do-

strzegają ich, powieka je jakgdyby
gesty, popielaty welon. Dzięki
czarodziejskiej magii Anaktorii
welon ten przechodzi kolejno z
jednej na drugą, zasłania naj-
pierw Wigę, potem Reginę, a
wreszcie wbrew jej sercu, ale
zgodnie z wolą — ją samą.

Akcja najbardziej się ożywia,
kiedy w trzecim akcie pojawia się
na scenie stara znająca z „Dowo-
du osobistego“, hr. Zebrzydowie-
cka ciągnąc za rękę syna, Błaże-
ja. P. Marja Duleba jeszcze raz
miała możność odegrać jedną z
tych upiornych, groteskowych
mam, w rolach których tak się
mistrzowsko wyspecjalizowała.
Dokonałym synem Błażejem —
Jan Ciecierski.

Trzy piękne i młode kobiety, a
każda tak zupełnie inna: p. Gor-
czyńska w roli czarodziejki miło-
ści, Anaktorii, którą z radością
witamy na scenie po tak długim
rozstaniu, p. Irena Wasilińska,
zuchowata i narwana amazonka i
wreszcie p. Zofja Kajzerówna ob-
darzona niewdzięczną rolą Wiki,
z której się tak szczęśliwie wywią-
zała. Rozrywany uwodzicielem,
Tytusem, Jerzy Słowiński. W ro-
lach dwóch barwnych łowiczank
p.p. Michalska i Leśmianówna.

Eddy

Czy Warszawa będzie miała tramwaj wodny?

Zbliża się wiosna i okres większych trudności komunikacyjnych w Warszawie, wskutek zwiększonego ruchu ulicznego i znowu, jak podnoszą, staje się aktualne uruchomienie w Warszawie t. zw. tramwaju wodnego, wysuwane już kilkakrotnie.

Zadaniem tego tramwaju było połączenie najkrótszą drogą z pominięciem śródmieścia, Białej, Marymontu i Żoliborza z Powiślem i Siekierkami przez ustanowienie przystanków po obydwu brzegach Wisły.

Rolę tramwaju wodnego pełniłby cięższy łódź motorowa. Inowacja ta jest szczególnie aktualna w czasie wielkiego ruchu w okresie letnim na plażę.

Ponadto trasa ta byłaby niewątpliwie masowo użytkowana przez napływające w lecie do Warszawy wycieczki z całego kraju.

Mieszkańcy wymienionych dzielnic podnoszą, że gdy inicjatywa prywatna nie podejmuje się rozwiązania tej sprawy, winien zająć się nią zarząd miejski, ponieważ tramwaj wodny odciąża przepełnione tramwaje i autobusy, pozostawiając je pasażerom na dalszą turę.



Giełda warszawska

z dnia 27 kwietnia 1939 r.

WALUTY: Belgii belgijskie 89,85—90,32. Dolar amerykański 5,30 — 5,32½. Dolar kanadyjski 5,26½ — 5,29. Funt hol. 262,80 — 284,52. Frank franc. — 14,05 — 14,15. Frank szwajc. 119,00—119,80. Funt ang. 24,80 — 24,96. — Guldeny gdańskie 99,75 — 100,25. — Korony duńskie 110,75 — 111,53. Korony norweskie 124,60 — 125,52. Korony szwedzkie 127,80 — 128,72. Liry włoskie 17,00 — 17,60. Marki fińskie 10,70 — 11,03. Marki niem. srebrne — 76,00 — 78½.

AKCJE: Bank Polski 116,00 imiennie 115,00. Cukier 38,50. Węgiel 37,00 36½. Lipop 92,00 — 92¼ — 92½. — Norblin 106,00. Ostrowiec 85,50. Starachowice 57,50 — 56,75. Zieleniewski 70,00. Tendencja niejednorodna.

PAPIERY PROC.: — 4½% wewn. 61½. 3% inwest. pierwsza 84,00 — seria 88,50. 3% inwest. druga 82½ — seria 86½. 5% Konwersyjna 67,00. — 5% kolejowa 61,00 drobne. 4% premij. dol. 41,00. 4% konsolidac. 63,00 — 62,75 ost. setki i drobne. 4½% PKZ Lwów 56½. 4½% ziemskie seria 5 — 59,00 — 59¼ — 59,00. 5% Warszawy stare 73,00. 5% Warszawy 1933 rok — 0,00 — 69,50 — 69,88 — 71,50 ost. drobne. 5% Łódź 1933 rok. 61,50. 5% Łódź 1933 r. 58,00. 6% obl. Warsz. — em. 74,00 drobne. 6% obl. Warsz. — i 9 em. 71,50. Tendencja dla pożyczek nieco słabsza, dla listów utrzymania.

Zamknięcie przewodu sądowego

w procesie o zabójstwo inż. Gierszewskiego

(Telefonem od specjalnego korespondenta z Warszawy)

Nawet starszkę babkę oszukiwano

Adwokat Jerzy CZERWIŃSKI po dając szczegóły, dotyczące rodziny Gierszewskich. Kucharska zna od 30 lat, z czasów jej dzieciństwa, później jednak nie stykał się z nią i otrzymywał jedynie wiadomości pośrednio. Uderzyło mnie to — zeznaje świadek — że Kucharska jest w rzeczywistości starszą, niż podaje jej metryka. Ojciec mój wyjaśnił mi, że Kucharska była legitymowana przez sub sequens matrimonium, gdyż urodziła się ona dwa lata przed ślubem swych rodziców. — Co pan wie o ich sprawach finansowych? — W roku 1930 nastąpiło w Konstancinie podpisanie pełnomocnictwa dla Kucharskiej na prawo zaciągania pożyczek na hipotekę domu przy ul. Lwowskiej. Starszka babka Gierszewskich Julia, będąca właścicielką tego domu, chorowała wówczas, nie wiedziała przeto, co podpisuje. — Jak to nie wiedziała? — Poprostu wykreztowano jej stan i dano jej papiery do podpisania, nie mówiąc, że to jest pełnomocnictwo dla Kucharskiej. — Jak było z testamentem? — Znając Kucharskich, nakłoniłem starszkę, ażeby zapisała trzy czwarte majątku Gierszewskiego, a jedną czwartą Kucharskiej. Tak też uczyniła. — Po jej śmierci inż. Gierszewski obawiał się, ażeby Kucharscy nie obalili testamentu na tej podstawie, iż w jednym egzemplarzu była omyłka. Skarżył mu się też, że wolałby sprzedać dom przy ul. Lwowskiej, niż prowadzić go do spółki z siostrą. — Prokurator: Kto podpisał wtedy akt pożyczki na 140.000 zł.? — Kucharscy i Gierszewski. — Na co poszły te pieniądze? — Na opłaty spadkowe.

Przy drzwiach zamkniętych

W dalszym przebiegu rozprawy odbyło się przy drzwiach zamkniętych przesłuchanie świadka porucznika Kaczorkiewicza, przyjaciela Charlotty Gierszewskiej.

Czy strzelano z rewolweru Kucharskich?

Z kolei biegły, rusznikarz GÓRKA, przedstawił rezultaty swej ekspertyzy. Obrona przykładała do tej ekspertyzy ogromne znaczenie, miała ona bowiem zadecydować o losie Kucharskiej. Jak wiadomo, właściciel składu broni utrzymuje, że sprzedał Kucharskiej sześć nabojęw, tymczasem w znalezionym u Jackowskiej rewolwerze, będącym własnością Kucharskich, było tylko pięć kul. Jeżeli więc ekspertyza rusznikarska stwierdziła z całą stanowczością, że z rewolweru tego strzelano, Sąd mógłby uznać, że strzał był dany do s. p. Gierszewskiego.

Biegły stwierdził, że na podstawie badań doszedł do wniosku, iż istotnie z rewolweru Kucharskiej mógł być dany strzał, — jednakże na pytania obrońców musiał przyznać, że z rewolweru tego mogli również nie strzelać. — Jak jest większe prawdopodobieństwo? — Na podstawie swych badań stwierdzić mogę, że nie mniej 90 procent danych przemawia za tym, iż z rewolweru tego strzelano. — A więc nie 100 procent? — Identyfikacji w 100 procentach teoretycznie nie można stwierdzić. — Do bieglego przypuszczam szturm obrona, która powołując się na prace naukowe, operując przygotowanym materiałem, stara się obalić twierdzenia biegłego. W pewnej chwili zachodzi

nawet przypuszczenie, iż biegły sądowy nie orientuje się w materiale naukowym, którym operują obrońcy. Wreszcie, przyparty do muru, stwierdza, iż nie może tutaj wygłaszać odczytów.

Przesłuchani następnie przyjaciele i członkowie rodziny Gierszewskich nie wnoszą nic nowego do sprawy, powtarzając znane już szczegóły z życia zarówno Gierszewskich jak Kucharskich, mówiąc o kłopotach materialnych Kucharskich i t.p.

Następni świadkowie Ludwik WIECHECKI i jego żona Hilda nie spełniając również nadziei obrony, która powołała ich na świadków. Byli oni kiedyś z Gierszewskimi w willi w Konstancinie. Gdy wrócili ze spaceru pani Wiechecka stwierdziła brak w torbie dziesięciu złotych, a pani Gierszewska brak 20-stu złotych. Wiechecky chcieli wezwać policję, wówczas Gierszewska powiedziała, że nie warto, bo pieniądze te wzięła prawdopodobnie siostra jej męża Kucharska. Obrońcy zadają szereg pytań, które mają ustalić, że wtedy okradziona była również Kucharska.

Jako następny świadek zeznawała wezwana telefonicznie p. HAJDUKOWSKA, malarka, która za pośrednictwem swej znajomej Ambroziewiczówny zaznajomiła się w restauracji z porucznikiem Kaczorkiewiczem i Charlotą Gierszewską. Zachowanie się Gierszewskiej było wtedy skandaliczne, piła dużo, następnie usiadła po pijanemu na kolana porucznikowi Kaczorkiewiczowi. Świadek ten stwierdza również, iż Ambroziewiczówna zwróciła się do niej z prośbą o pożyczenie rewolweru dla Gierszewskiej, mówiła wówczas, że wkrótce będzie bogata, dostanie bowiem 25.000 zł. Na pytania obrońcy świadek wyjaśnia, że Ambroziewiczówna została żoną młodego Arcta i mogła liczyć na to, że dostanie pieniądze od męża. Adwokat Wasserberger składa Sądowi egzemplarz gazety, w której rodzina Arctów stwierdza, że nie ma nic wspólnego z żoną młodego Arcta, panną Ambroziewiczówną.

Obrona prosi Sąd o załączenie do akt dokumentów o Ambroziewiczównie, które charakteryzują ją ujemnie, jak m. in. przytoczona gazeta. Chodzi o to, że taka właśnie osoba była przyjaciółką najbliższą Gierszewskiej. Powód cywilny adwokat Ettinger opowiada przeciw temu. Sąd nie przyjmuje załączonych dokumentów do akt.

Po przesłuchaniu świadków prokurator prosi o doręczenie mu zeznań świadka Rafalskiej, służącej Kucharskiej, będzie jej bowiem wytoczone dochodzenie z art. 140 K.K. o złożenie fałszywych zeznań. Obrona nie protestuje przeciwko temu.

Odroczenie procesu do poniedziałku

Po uzupełnieniu materiałów dowodowych przewodniczący Sąd p. Przybyłowski zamyka przewód sądowy i odracza rozprawę do poniedziałku, dnia 1 maja.

Repertuar teatrów

i kin stołecznych

TEATR NARODOWY: „Popielaty welon”.
TEATR ATENEUM: „Cyryl i Szymon”.
TEATR POLSKI: „Hamlet”.
TEATR LETNI: „Pensjonat w dworze”.
TEATR NOWY: „Week-end”.
TEATR MAŁY: „Brat marnotrawny”.
TEATR KAMERALNY: „Elżbieta, królowa, kobieta bez mężczyzny”.
TEATR MALICKIEJ: „Zakończona”.
TEATR 8,15: „Skowronek”.
MAŁE QUI PRO QUO: „Strachy na lachy”.
CYRULIK WARSZAWSKI: „Kochamy zwierzęta”.
TEATR BUŁO: „Ale si zabawił”.
TEATR ALI BABA: „Sezonie o twórcę się!”

K I N A :

ATLANTIC: „Wielki rale”.
BALTYK: „Bitwa nad Marną”.
CAPHOL: „Mała miss Broadway”.
CASINO: „Lekcja małżeństwa”.
COLOSSEUM: „Syn Frankensteina”.
EUROPA: „Kapitan Benoit”.
FILHARMONJA: „Zapomniana melodia”.
HOLLYWOOD: „Czterech na posterunku”.
IMPERIAL: „Serca uliczników”.
NAPOLEON: „Gloria”.
PALLADIUM: „Panny na wydaniu”.
PAN: „Trzy serca”.
RIALTO: „Niewidzialna rywalka”.
ROMA: „Gunga Din”.
STUDIO: „Było ich 13”.
STYLOWY: „Dr. Murek”.
ŚWIATOWID: „Idziemy przez żyć”.

VICTORIA: „Włóczęgi”.

W Krakowie

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO: w piątek „Temperamenty”.

We Lwowie

TEATR WIELKI: w piątek „Obro na Ksantypy”.
TEATR ROZMAITOŚCI: „Pięć raczek warszawskich”.

W Grodnie

TEATR MIEJSKI: w piątek „Kto zabił”.

W Lublinie

TEATR OBJAZDOWY: „Temperamenty”.

W Równem

TEATR OBJAZDOWY: „Dziwczyną z lasu”.

W poniedziałek o godz. 9.30 prokurator Firstenberg rozpocznie swą mowę oskarżycielską. Po nim przemawiać będą: powód cywilny, zastępca prawni Gierszewskiej, adwokat Ettinger, obrońcy oskarżonej Kucharskiej: Nowodworski, Wasserberger i Drobniewski.

M. KIRCHBACH

12)

Jak wtedy z Anną

Zerwał się i biegł dalej. Wreszcie dostał się do ziemianki, gdzie złożył meldunek, poczem dowódca zaprosił go na szklanke araku. W każdej chwili mógł nastąpić atak.

Gdy Jerzy odstawił szklanke, kapitan potrząsnął mocno jego dłonią, czego normalnie nie czynił. Jerzy skierował się ku wyjściu, z uczuciem, że teraz dopiero rozpoczyna się rzeczy najcięższe.

Gdy stanął w drzwiach, kapitan zawołał go z powrotem. W tej chwili uczył uderzenie w nogi i nacisk na piersi, który go prze wrócił. Równocześnie usłyszał straszliwy huk i zobaczył jak gaśnie lampa, oraz wali się cały przed ziemianką.

Zasypany — pomyślał i chciał się zerwać, ale uczył, że ma jak gdyby związane nogi. Siegnął ręką i poczuł krew. Dookoła niego हुआ, jakgdyby całe rzędy domów waliły się.

Miał jedno uczucie: wydostać się stąd za wszelką cenę! Porządził się ostrożnie czołgać. Następnie wpadło mu do głowy, że przecież kapitan musi tu gdzieś być. Zawołał, ale nie otrzymał odpowiedzi. Zapalił latarkę elektryczną. Okazało się, że cały przed ziemianką runął. Wejście zasypane było gruzem i belkami. Poczuł się trochę naprężony i poczuł rękami odgrzebywać to wszystko. Cierpiał bardzo, gdyż prócz bólu odczuwał brak oddechu. Pot spływał mu strugami z czoła. Nagle usłyszał okrzyk. W odpowiedzi poczuł sam krzyżeć.

Przyszedł do siebie dopiero na placu opatrunkowym. Stamtąd dostał się do szpitala polowego. Tam przebywał dopóki go jako tako nie połatano. Gdy później z powodu braku miejsca musiano go odtransportować dalej, zapytano go czy życzy sobie być odesłanym do ojczyzny, czy też wybierze sobie jakiś dom dla re-

konwalescentów we Francji. Powiedział, że mu to obojętne.

Jeden z rannych oficerów zaproponował mu, że poleci go madame de Maupin, która przyjmowała oficerów rekonwalescentów na zamku pod Pau.

Później został odznaczony, Prawdopodobnie uratował kapitana Wentwortha. Sam nie przypominał sobie niczego i trochę się dziwił, że traktowano go jak bohatera.

Do jego pokoju w zamku madame de Maupin wszedł Pierre. Jerzy Dermott nie opuszczał jeszcze łóżka. Był do pasa nagi i ociekał wodą. Dookoła szyji miał okręcony ręcznik.

— Czy masz papierosy? — spytał wycierając się przed lustrem.

— W drugiej szufladzie na lewo — odparł Jerzy. Możesz i mnie dać jednego.

Pierre zapalił papierosa i podał ogień przyjacielowi.

— Na twoim miejscu byłbym ostrożniejszy i nie paliłbym. Wiesz, że właściwie nie wolno ci palić, a wczoraj miałeś znowu ból głowy.

— Więc co mam do djaska robić przez cały dzień? Poza czytaniem, karty są tu jedynym zajęciem. Gdybym czuł się przyjemniej na tyle dobrze, by pojechać do Pau.

— Nie tam niema specjalnie ciekawego.

— Zawsze pewna odmiana.

— Czy z tą blondynką spotkałeś się wczoraj? Późno wróciłeś do domu wczoraj? — powtórzył Jerzy.

— Nie wyobrażaj sobie Bóg wie czego. Najpierw poszedłem na wino, potem do kawiarni i do kabaretu, a potem odprowadziłem ją do domu.

— Co kto lubi...

— Nie podobają mi się, a pozatem...

— Pozatem jesteś zakochany w mademoiselle Annie.

— Przysięgam, żółtodzióbko!

Jerzy zaśmiał się.

— Ciebie powinni być jeszcze zatrzymać na ławie szkolnej — powiedział Pierre. — Gdy się ma dwadzieścia lat...

Wszystkie kobiety są jednakowe...

— Gdybyś kiedyś został przedstawiony prawdziwej kobiecie, zmieniłbyś zdanie. — To powiedziałabyś Pierre wziął jeszcze jednego papierosa i owinąłszy się swym ręcznikiem, wyszedł.

Jerzy uśmiechnął się. Nie wiedział dlaczego się uśmiecha. Cały świat był piękny. O tej porze w Cambridge rozpoczynał zwykły trening wioślarski. Zobaczyć w myślach smukłą łódź, mknącą po falach. Czy będzie mógł jeszcze kiedyś w przyszłości brać w tem udział? Począł rozprostowywać stopy, a potem zasnął.

Zamek Maupin leżał między Pau a Terbes u stóp Pirenejów. Jego przyszła dziedziczka Anna była sierotą, wnuczką starej hrabiny. Wsześnie zaręczono ją z pewnym panem nazwiskiem de Civrav. Był on również powołany do wojska i pisywał z frontu często listy, które Anna nosiła po kieszeniach, nieczytane.

Nie była wysoka, ale trzymała wysoko swą małą, śliczną główkę. Wszystko zdradzało w niej rasę: przepiękny profil, sklepienie czoła i oczy o brązowo złotawym przebiegu.

Jerzy Dermott znajdował się już od czterech tygodni na zamku Maupin, gdzie jego zdrowie znacznie się poprawiło. Rana na lewej nodze była już prawie wyleczona, sztywnienie prawie mijało, a nieznaczne bóle głowy powtarzały się już tylko raz na parę dni. Dawniej zdrowie było dla niego czymś naturalnym, sam przez się zrozumiałem. Teraz dopiero odczuwał całą radość powrotu sił po tak wielu cierpieniach.

(D. C. N.).

OBWIESZCZENIE

ZARZĄD WILEŃSKIEGO BANKU ZIEMSKIEGO

niniejszem podaje do wiadomości:

1) Że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Bank wydanych, a również za niespłacenie przeterminowanych pożyczek spłacanych jednorazowo (krótkoterminowych), dokonane zostaną przez Zarząd Banku licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości: pierwsza — 6, 7, 9, 10, 12, 13, 14 i 15 czerwca 1939 roku, a jeśli pierwsza nie dojdzie do skutku, druga — 22, 27 i 30 czerwca 1939 roku; **2)** że licytacja rozpoczyna się od sumy nieumorzonej pożyczki z doliczeniem półrocznej bieżącej raty ulgowej, wszelkich zaległości, odsetek, kar za zwłokę, wydatków, poniesionych przez Bank na rachunek dłużnika, kosztów, wynikających z licytacji (rubryki 7+8+9) oraz wszelkich należności uprzywilejowanych, zgłoszonych przed dniem licytacji; **3)** że nieumorzona pozostałość pożyczki długoterminowej, nieprzeterminowana pożyczka, spłacana jednorazowo (krótkoterminowa) oraz przeterminowana pożyczka, spłacana jednorazowo (krótkoterminowa), którą Zarząd Banku zgodzi się prolongować na rzecz nowonabywcy (rubryka 9), łącznie z bieżącą półroczną ratą ulgową i przypadającymi od niej odsetkami i karami za zwłokę (rubryka 8), mogą pozostać na hipotece dóbr sprzedanych z licytacji; **4)** że stawający do licytacji obowiązani są, przed rozpoczęciem przetargu, złożyć Bankowi wadium, równające się sumie zaległych należności Bankowych, wydatków poniesionych przez Bank na rachunek dłużnika, kosztów sprzedaży (rubryka 7) oraz wszelkich należności uprzywilejowanych, podlegających uiszczeniu przez nowonabywcę, zgłoszonych przed dniem licytacji; wadium to winno być złożone w gotówce, w listach zastawnych Wileńskiego Banku Ziemskiego lub w innych walorach, posiadających bezpieczeństwo pupilarne; walory powyższe przyjmują się według kursu, oznaczonego dla przyjmowania papierów wartościowych przez urzędy państwowe, jako kaucji przy przetargach; **5)** że jeżeli w ciągu ośmiu dni po odbytej licytacji Zarządowi Banku zaofiarowaną zostanie suma o jedną czwartą część wyższa od ceny sprzedażnej, to może być wywołana powtórna tych samych dóbr licytacja; postępujący część powyżej oznaczoną winni w tymże terminie ośmiodniowym wnieść do Banku piśmienne oświadczenie i wpłacić wadium, wyżej w punkcie czwartym określone; Zarząd Banku wyznacza wówczas termin powtórnej licytacji i wzywa na nią licytanta, który utrzymał się przy poprzedniej licytacji oraz osoby, ofiarujące wyższą, niż on, sumę; przepis ten nie dotyczy licytacji odbytych w drugim terminie; **6)** że od sumy sprzedażnej, uzyskanej na licytacji, odtrąca się złożone wadium, nieumorzoną część pożyczki oraz ostatnią ratę ulgową i przypadające od niej odsetki i kary za zwłokę, resztę zaś, wraz z opłatą alienacyjną za nabytą nieruchomość, nabywca winien wpłacić w ciągu trzech tygodni od dnia licytacji; w tymże terminie winna być uregulowana przeterminowana pożyczka, spłacana jednorazowo (krótkoterminowa), o ile Zarząd Banku nie zgodzi się prolongować jej na rzecz nowonabywcy; z przypadającej do wniesienia reszty sumy sprzedażnej nabywca może potrącić i zatrzymać do czasu klasyfikacji własną niesporną sumę hipoteczną oraz sumę każdego wierzyciela hipotecznego, który zgodzi się na to; w obu wypadkach potrącenie następuje w takiej jedynie wysokości, w jakiej sumy powyższe mogą być pokryte z tej reszty; **7)** że w razie nieuiszczenia w powyższym terminie wyżej wymienionych należności nabywca traci złożone przed licytacją wadium, które zostaje użyte na pokrycie należności uprzywilejowanych, kosztów egzekucji, wydatków, poniesionych przez Bank na rachunek dłużnika i zaległości, należnych Bankowi z wystawionych na sprzedaż dóbr, które pozostają własnością dawnego właściciela; **8)** że po dokonaniu licytacji i wypełnieniu przez nabywcę warunków licytacyjnych, Zarząd Banku zatwierdza licytację i wydaje nowonabywcy jednostronną decyzję w celu ujawnienia jej w hipotece; **9)** że akta, dotyczące nieruchomości, podlegających sprzedaży, można przeglądać w kancelarii Banku (w Wilnie, ul. Mickiewicza Nr. 8) od godz. 9-ej do 1-ej w dniach urzędowania Banku.

UWAGA. OBWIESZCZENIE NINIEJSZE NIE ZAWIERA NIERUCHOMOŚCI, OSZACOWANYCH NIE WYŻEJ, NIŻ NA 5.000 ZŁOTYCH. WYKAZY TYCH NIERUCHOMOŚCI NIE BĘDĄ OGŁOSZONE W PISMACH LECZ WYWIESZONE W LOKALU BANKU ORAZ W LOKALACH WŁAŚCIWYCH URZĘDÓW GMINNYCH.

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w Rejonie Wileńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.
Pierwsza 6 czerwca 1939 r., druga 22 czerwca 1939 r.

Nr pożyczek	Nr hipoteki	Nazwisko i imię właściciela	Miasto	Ulica i Nr. domu	Powierzchnia placu w metrach kw.	Suma zaległych należności bankowych, wydatków, poniesionych przez Bank na r. dłużnika i kosztów sprzedaży. Sumę tę, po doliczeniu do niej wszelkich należności uprzywilejowanych, zgłoszonych przed dniem licytacji i wydatków, które ujawnione zostaną w dniu licytacji, stawający do licytacji obowiązani są złożyć Bankowi przed rozpoczęciem przetargu, jako wadium	Należności, które mogą pozostać na hipotece sprzedawanej nieruchomości	
							Półroczna bieżąca rata ulgowa z odsetkami i karami za zwłokę	Nieumorzona pozostałość pożyczki na dzień 1 lipca 1939 roku
1	2	3	4	5	6	Zł. i gr. 7	Zł. i gr. 8	Zł. i gr. 9
1719 47687 32010	8358	Prenerowie Leja, Szloma, Jakub, Rubin i Jocha	Wilno	Sadowa 6	2842 z których pod ulicę odpada 357	6121.97	1415.89	34865.20
5030 31632	4464	Ojfebachowie Leon i Elias	"	Św. Ignacego 10	839	1505.63	426.92	9535.01
5084 31880	2261	Butmanowie Michel i Sara	"	Antokolska 11	1748 wiecz. czynsz.	615.98	158.08	2388.57
22689 47251 32014	4360	Sawicka Anna	"	Zawalna 37	w/g planu 2368	4704.37	738.50	20723.33
31351	14703	Wróblewska Maria vel Marianna	"	Chełmska 6	1050	3141.96	471.12	15100 pożyczki krótko-terminowej przeterminowanej
35586 47463 32011	2663	Wolfowa Anna, Kownerowie Chawa i Josel (Jozef)	"	Szawelska, Oszmiańska i zauł. Dziśnieński 1, 1 i 8	1622	5403.36	1289.48	24524.23

1	2	3	4	5	6	7	8	9
36122 47413 31963	46	Azgud Izaak	Wilno	Tatarska 24	873	2771.02	514.52	14525.74
36301 31874	5498	Zytlerowie Oszer-Berel, Bejla i inni	"	Kalwaryjska 40	2533	768.84	237.12	3468.01
37070 31638	1248	Szołkowska Jadwiga	"	Portowa 2	1866 z czego pod ulicę odchodzi 423	1625.24	308.36	6919.11
37591 47747 32013	3177	Raffowie Pesia, Sauł, Elia, Dawid, Ber i Sołowiejczyk Chaja-Ita	"	Zawalna i Rudnicka 50/31	382	3801.04	795.60	18210.94
40469 31649	7532	Ginzburgowie Genia-Rywka i spadkob. Lejby i Adalia Lewin	"	Nowogródzka 30	2308	2970.96	577.20	12806.67
40612 31962	7604	Rudniański Chaim-Eliasz	"	Ś-to Jańska 8	248	726.26	200.96	2885.14
42025 31652	4168	Kurycki Zelman i Kantor-Rechesowa Katarzyna	"	Zawalna i Wingry 25/18	1345	5387.27	1434.42	32273.60
42889	6797	Zakon O. O. Franciszkanów w Polsce	"	Trocka 12/4, zauł. Kiejdański i Lidzki 4/6 i zauł. Francisz- kański 2/7	14639	9838.46	2811.12	76720.60
43616 31717	8007	Ratnerów Darii i Hirsza spadkob.	"	Jagiellońska 3 i 5	w/g aktu kupna 9122 w/g planu 8997	23721.57	5440.24	139460.04
44284 31659	722	Gawendo Szejna, Lejba i spadkob. Mejera	"	Zawalna 41, Stefańska 2 i Kwiatowa 1	1373	3057.91	810.16	21055.59
44807 47435 32004	8321	Gawendo Szejna	"	Targowa 13	1359	9360.17	1955.32	51110.74
44814 31718	903	Lidowski Chonon	"	Mickiewicza 37	2808	13148.15	2847.52	72136.73
44948 31715	4402	Gradsztejnowa Matylda	"	Kijowska 4	3140	15474.50	3138.72	78606.90
45552 31663	64	Jedwabnikowa Lidia	"	Wielka 42	819	4649.13	1411.02	31625.01
47048 32007	1172	Sienkiewicz Jan	"	Antokolska 135	30681 wiecz. czynsz.	950.12	130.71	3872.24
47110 32008	1362	Agrest Abram	"	Kalwaryjska 37	w/g hipoteki 3491 w/g planu 3431	6560.23	1096.16	31080.24
47120 31997	1361	Agrest Abram	"	Mostowa i zauł. Bogu- sławski 13/2	w/g hipoteki 2299 w/g planu 2204 z czego pod ulicę odpada 259	8079.60	1381.95	38630.48
47222 32034	1646	Lewi Szloma i Izaak	"	zauł. Węgierski (Wingry) 15	1763	5338.10	861.48	24326.92
47411 32033	701	Sołowiejczyk Berko	"	Nowogródzka 16	w/g planu 1516 w/g hipoteki 1470	9434.24	1339.81	36305.63
47617 32019	882	Bahter Ilia	"	Dzielna 36	3180 w tem na rozsze- rzenie ulicy 72	1877.10	390.31	11922.29
47705 ¹ 31960 ¹	1159	Hr. Tyszkiewiczowa Helena	"	Stefańska 31	1277	8025.43	2344.56	33460.99
50258 31670	10442	Noarowie Pesia, Lejzer-Chackiel, Ajzik, Gilel, Szejna, Gienia, Pomeraniec Czerna, Wald- berg Sora-Mera i Noarówna Tatiana	"	Szpitalna 18 i Jatkowa 12	1366	1819.40	561.08	5703.67
50660 31678	7836	Mazelowie Mina, Berta, Fania (Natalia) i Juliusz	"	Subocz 10	1621	7622.40	1621.36	38008.34
50664 31684	7837	Mazelowie Mina, Juliusz, Berta i Fania	"	Portowa 3	2072	6973.77	1576.38	37090.89
50670 31679	11659	Krewer Berko	"	W. Stefańska 33	3979	3529.92	1602.12	38857.32
50682 31681	27	Gawendy Mejera spadkob.	"	Ostrobramska róg Subocz 2/1	w/g hipoteki 377 w/g planu 408	4906.03	1031.94	24309.87
50687 31682	10305	Gelpej Szewel-Icko	"	Św. Nikodema 6	w/g aktu 5453 w/g planu 5272	11080.85	2859.48	67669.88

1	2	3	4	5	6	7	8	9
50757 31692	10222	Kownerowie Basia, Awadij i Abram-Lejzer	Wilno	Subocz i zauł. Św. Kazimierza 2/1	1057	3524.55	681.20	17711.16

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Grodzieńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie
w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 6 czerwca 1939 r., druga 22 czerwca 1939 r.

18668 31865	470 g	Ratny-Ratnerowie Michel, Lejzer, Sima, Basza, Sobelowie Izrael i Małka	Grodno	Dominikańska i Kalucińskiego 25/3	789	1503.03	104.—	2084.66
36217 32115	2640	Tołoczko Bronisława spadkob.	"	Podolna 58	682	554.21	145.60	2108.41
36536	499 g	Natusiewicz Jan oraz Dubowscy Zygmunt i Wincenta, a z wyroku Sądu Grodzkiego z dnia 8. VI 1938 r. w 50 % Ciunczykowa Stanisława	"	Jerozolimska 16	1457	231.66	58.24	776.35
37239 31858	408 g	Rebejkowych Josela i Jochy spadkob.	"	Mostowa i Mieszczkańska 12/9	692	1497.01	426.40	9584.42
38662 32202	2208	Kopelowicz Gitel	"	Krzywa 11	1047	647.16	222.04	5069.15
39330 31867	351 g	Pikowie: Chana-Fejga i Jakób, Kwintowa Judyta vel Judis i Kacenelenbogen Berta	"	Dominikańska i Kalucińskiego 15/13	692	1454.49	574.34	12839.11
39331 31851	611 g	Kalecki Aleksander, Ajzenberg Chana oraz przez zastrzeżenie Ajzenberg Aleksandra	"	Brygidzka 19	2408	7785.34	1767.22	39263.65
39392 31888	498 g	Cboćkowej Katarzyny spadkob.	"	Stanisławowska 7	1135	529.14	105.04	2304.99
40410 31862	485 g	Lewitowie Hirsz i Masza, Neustadt Sora i Milsztejn Fruma	"	Skidelska 13	1851	640.70	144.56	3176.95
41330 31863	4 g	T-wo „Szacharaj Tora“ i inni	"	Pl. Batorego i Złotarska 3/2	3414	1471.69	1363.96	30432.32
43371 31753	457 g	Kulbackiego Icka spadkob.	"	Bonifraterska i Witoldowa 16/1	1907	3331.46	488.80	11923.30
43641 47838 32067	428 g	Szereszewski Szloma	"	Dominikańska 3	1141	7461.03	1308.98	36984.61
44140 31850	346 g	Szmigielscy Mejer-Ber, Szymon, Ziman, Dru- skinowa Roza oraz Szmigielskiego Lejby spadkob.	"	Dominikańska 19	770	2333.95	643.76	16273.03
44262 ¹ 31719 ¹	16 g	Maraszów Izraela i Chany spadkob.	"	Orzeszkowej 56	1015	1017.15	249.60	6178.93
44934 31845	509 g	Zydrańscy Ela, Lejba, Wigdor i Szloma	"	Kalucińskiego i Wróblewskiego 4/5	723	1829.63	382.72	9570.84
45362 31843	648 g	Epsztejna Szlomy spadkob.	"	Piaskowa 9	2957	3979.21	849.68	21712.08
45694 31905	366 g	Reznikowiczowie Leon i Izaak	"	Piłsudskiego 7	1416	4278.66	864.24	20873.34
50193	182 w	Lipszyc Abram-Dawid i Szejna	Wołkowysk	Rynkowa 12	260	327.64	40.04	240.25
50223	3542	Jelinowicz Boruch	"	Szeroka 101	610	400.61	34.32	205.95
50420 32146	3465	Milobędzkich Kazimierza i Amelii spadkob.	Grodno	Pocztowa 6	919	602.84	232.96	3826.92
50423 31726	114 g	Ruski Mendel, Alkonowie Leja, Berko i Nison oraz przez zastrzeżenie Chazan Rubin	"	Bonifraterska 3	967	1114.20	395.20	5707.44
50429	3467	Grajwera Lejzera spadkob.	Słonim	zauł. Szkolny 3	1138	447.95	74.88	1208.90
50510 31729	228 g	Kaganowie Aksenja vel Achsa-Nosen, Szolom i Lew, Zakhejm Chawa i Eibenschütz Chaja vel Anna	Grodno	Zamkowa 11	1049	3647.52	748.80	17542.15
50518 31730	90 g	Sobol Icko i Chasia, Kowalscy Mordchel-Aron, Rochla i Salomon-Szloma, Wasilkowskie Bluma i Perla, Tenenbaum Chasia, Lifszyc Mina, Albek Sima, Wajnsztejnowie Izaak, Chaja-Sora i Icko oraz Gożański Józef	"	Wróblewskiego 26	493	1381.80	299.80	7101.23
50532 32180	166 g	Sołomonowie Iser i Minia	"	Krzywa 18	254	601.34	91.—	2172.32
50631	2889	Tarasewicz Konstanty-Ferdynand	"	Brygidzka 12	688	1185.99	283.92	7020.75
56888 32148	270 w	Frenkel Herc	Wołkowysk	Kolejowa 24	478	672.31	145.60	2431.76

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Równieńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.
Pierwsza 6 czerwca 1939 r., druga 22 czerwca 1939 r.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
47931 31971 50030 31666	4594 4923	Jaśkiewiczowie Arkadiusz i Eugenia Kulikowicz Szloma, Wischnitzerowie Markus, Daniel i Rejna-Golda, Bałaban Regina i Gelber Sara-Gusta	Równe "	Słowackiego 8 3-go Maja 89	1367 502	2923.27 2085.46	583.96 748.80	18536.30 12348.56
50033 31749	8130	Giler Helena, Gak Cecylia, Liberman Zuzanna, Ryganielewicz Ernestyna-Tatiana i Simsiewicz Emilia	"	13-ej Dywizji 5 i 7	1365	5814.14	1329.12	31327.34
50069 31668	8130	Giler Helena, Gak Cecylia, Liberman Zuzanna, Ryganielewicz Ernestyna-Tatiana i Simsiewicz Emilia	"	Pereca 89	2124	1440.02	532.48	8921.10
50077 31669	5562	Kopylnikowie Ziśła-Sima i Sucher	"	Szkolna i Zabłockiego 1/10	1267 w/g aktu kupna a 1670 w/g planu	2881.19	898.56	14896.16
50765	8347	Galmic Chaja	"	Poniatowskiego 130	309	591.46	62.40	1781.07
50866 31809	10076	Szepetin Nachman-Michel	Krzemieniec	Szeroka 146	2403	1788.70	446.16	8793.19
50930	7340	Gutman Jewszyja-Luzer, Milman Idel i Karaulnik Gołda	Równe	Mydlarna 4/6	134 ziemi wiecz. czynsz.	166.01	27.04	710.45
50938 31801	194	Dodik Chaskiel-Lejba, Kruk Jankiel i Goldman Bejnisz	"	Hallera 79	756	1727.92	442.—	10888.59
50959	6362	Chęcińska Józefa-Waleria	Krzemieniec	Pierackiego 16	3724 ziemi wiecz. czynsz.	1777.20	236.60	6216.48
50964 31800	1393	Juz-Kalika Mojsze i Głazband Awrum	Równe	Soborna 3	783	1707.40	693.84	17900.62
50968 31805	688 i 4918	Charał Ide-Mendel i Merenlender-Kühl Jenta	"	3-go Maja i Szkolna 69/6	684	4083.79	799.76	19234.46
50970 31806	43	Idesowie Mojsze-Lewi i Kejła-Liba, Roskiszowie Mendel i Zeld-Leja i Gorwie Jakób	"	Soborna 5/7-a	2677	1787.78	578.16	14757.78
50999 31889	2220 7011 i 10587	Sucharczukowie Nachman-Cal, Szejndla i Hinda-Rosia i Komariwker Bluma	"	3-go Maja 134	235	946.16	191.88	4745.06
51009 51010	6277	Klejman Sara-Dwojra	"	Handlowa 15	176	1480.54	375.18	9857.56

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Nowogródzkiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.
Pierwsza 6 czerwca 1939 r., druga 22 czerwca 1939 r.

47839 31910	2016	Zuśman Sender	Nieśwież	Wileńska 42	1006	2141.92	444.96	13700.85
----------------	------	---------------	----------	-------------	------	---------	--------	----------

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Białostockiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.
Pierwsza 7 czerwca 1939 r., druga 22 czerwca 1939 r.

4986 31767 36332 31816	1088 1152	Fiszerowie Hirsza i Mindla Perelsztejn Rochla i spadkob. Mordchaja-Szmula	Białystok "	Siedlecka 7 Czysta 3	552 1013 a w/g planu 951	826.89 1002.—	174.20 224.64	3870.82 3413.40
36415 32109 38164	1209 125	Rieznikowie Mowsza i Chaja-Rejzla Żarkowski Marian-Bolesław	" "	Zamenhofa 21 Młynowa 21	719 5139	558.49 8304.59	16.64 554.32	333.55 12747.—
42174 31771 42316 31773 42343 31827	198 1083 1060	Ginzburgowie Kałman, Naum, Josel i inni Szlozbergów Josela i Małki spadkob. Kotokowie Simchy-Szlomy spadkob. i Jacha	" " "	Św. Rocha 1 Rybay-Rynek Nr 1 Polna 17	532 712 847	2272.14 755.74 2145.62	686.92 156.52 511.42	15305.21 3476.54 11318.55

1	2	3	4	5	6	7	8	9
42498 31823	1096	Sokołowerowie Dyna, Bluma, Fajwel i inni	Białystok	Polna 10	754	727.80	188.50	4187.39
43101 31758	535	Alpernowie Abram i Dwora	"	Próżna 1	643	753.62	195.52	4914.03
44141 31759	331	Londyńscy Mojżesz-Zelik i Szejna-Małka i inni	"	Nowy Świat 4	477	1835.06	454.48	11800.63
44867 31755	1107	Kadłubikowie Lejb i Maria	"	Rabińska 16	681	1069.59	230.88	5758.48
45593 47276 31991	359	Rybałowscy Józef, Icko, Szejna i inni	"	Św. Rocha 35	710 i wspólny przejazd 192	1324.55	363.98	9494.27
45653 ¹ 47316 32072	1135	Kantorowiczowie Gecel i Małka	"	Sienkiewicza 67	485	6516.51	693.71	18883.19
45821 47712 31927	41	Woroszyłscy Jankiel i Chaja	"	Kupiecka 6 — 7	1014	6302.41	1797.02	48596.28
45829 31835	18	Tabaczyńskiego Arii-Lejby spadkob.	"	Jurowiecka 33	3732	2152.17	592.28	13128.89
45859 31757	i 1207 1832	Malinowscy Czesław i Romuald i Zajdel Janina	"	Św. Jana 19	3151	702.84	134.16	3390.14
47116 31990	139	Wernikowie Nachmana spadkob. i Liba-Rejzla	"	Sienkiewicza 79-a	2512	7222.35	1727.13	48737.22
47129 31919	285	Ajzensztadtowie Lejba i Sora	"	Jurowiecka 44	2633	968.65	248.33	7596.16
47130 31939	1278	Gurwicz Brucha-Leja i inni	"	Kilińskiego 6-b	3414	4145.04	910.26	23938.43
47176 31938	1142	Kantor Szewel (spadkob.) i Estera-Fejga	"	Brańska 4	1220	1921.07	357.66	10356.92
47178 31936	132	Braude Owsiej i Ruchoma	"	Poleska 2	1345 w/g hipot. 1357 w/g planu	991.94	138.42	4140.87
47470 31912	862	Druskinowie Dawid i Dora	"	Szlachecka 4	815	5299.44	1125.85	32358.50
47503 31932	518	Ruminowicz Wincenty	"	Alta 9	983 w/g hipot. 1039 w/g planu	554.43	47.53	1408.09
47603 31940	1117	Szmurłowie Mordko-Lejb i Jospa	"	Sienkiewicza 33	528	2434.38	574.47	17776.84
47621 31915	653	Neumark Masza	"	Marsz. Piłsudskiego 14	556	1520.98	739.68	21316.01
47820 31942	496	Rubinsztejnowie Ajzyk i Frejdla i Goryn Berko	"	Nadrzeczna 8	782	441.18	89.70	2936.51
47849 31943	1129	Gewiss Rachela, Cytron Debora i inni	"	Warszawska 57-a i b	2377	3510.86	926.74	29050.52
47894 56346 56347 31926	1557	Goniądzcy Gerszon i Chaim-Lejba i Biełousowa Pesza	"	Giełdowa 1	815	13771.15	2818.40	74860.76
50161	1414	Kałamarz Bluma, Małka i inni	"	Ołowiana 1	581	285.11	34.32	205.93
50183 32154	1620	Koszczewko Rochla-Pesza i Jankiel	"	Kałużyńska 15 i 15-a	182	228.74	94.04	681.60
50188 31778	1419	Cudikow vel Cudzikow Enta	"	Zamenhofa 39	1104	774.58	252.72	2334.35
50212 31790	1528	Salmanowie Jona, Zelik, Srol, Lejba i Aron i Lubiczowie Nochim i Iser	"	Zamenhofa 15	920	1737.94	477.36	4909.20
50247 31618	1555	Gmina Wyznaniowa Żydowska w Białymstoku	"	Jurowiecka 7	4316	1772.75	850.20	11603.80 w tem 8000.— krótko- terminowej pożyczki przeter- minowanej
50346 31701	1320	Knyszyńscy Jowel i Fejga	"	Nowy Świat 16	869	3494.04	807.04	14213.67
50366 31797	306	Boćkowska Leja, Chorowscy Roza, Abram i Gitla i inni	"	Nowy Świat 24	6437	1709.82	619.84	10331.48
50388 31798	24	Sznajderowie Pesza i Wulf	"	Rybny Rynek 7-a	779	574.37	257.92	4407.36
50389 31793	1556	Białostoccy Hersz i Czyża	"	Mazowiecka 16	1493	896.82	324.48	5149.48
50427 32106	1253	Duniec Elia-Lipa i Sora-Henia	"	Kupiecka 41	963	824.25	307.84	5083.49
50595 31706	1433	Patów Szoloma i Lei spadkob.	"	Sienkiewicza 52	400	2765.17	707.46	16539.42

1	2	3	4	5	6	7	8	9
50628 31707 50736 31708 50742 31832 56341 32116	2549 681 757 1621	Czaczkowski Chaim, Segal Sora-Rywka i in. Treszczańscy Mordechaj i Rachela i Raskin Herc Zelikowiczowie Dawid-Ieko i Hirsz oraz Gold- berg Fania Suchonieccy Łazarz i Sława	Białystok " " "	Sienkiewicza 74 Nowy Świat 28 Częstochowska 1 Sucha 3	5200 961 474 1529	3693.69 2961.55 1939.95 449.51	1026.74 745.68 448.24 119.39	24142.34 19374.82 11768.84 2020.—

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Pińskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.
Pierwsza 7 czerwca 1939 r. Druga 22 czerwca 1939 r.

1296 32195 1303 36447 47392 32070 44124 ² 44171 44271 ² 47264 32069 44292 44399 32188 45310 32192 47233 31984 47387 31987 47405 31982 47848 31969 50489 50746 31691	14 1366 116 763 5226 201 — 765 1917 17 1416 545 4928 3180 10	Gwircowie: Gdal i Itka Łabrys Wolf - Abram Basewiczowie: Sara, Judel, Abram, Izaak, Tania, Chaja, Genia i Hitel Pines Cypa Psachinowa Estera Stolar Bejła, Stolar Rajca oraz Nimcowicz Szmujło Glejbermanowie: Mowsza i Lejzer Sztokman-Rozenblum Icek i Chaja Potasznik Icko-Aron i Chaja Kaufman Bejnusz Skorbnik Cypa - Fejga Szejn Benjamin Liberman Hirsz Andronowska Rocha i Gwireman Nechoma Skorbnik Abram	Brześć n/B. " Pińsk Brześć n/B. Pińsk " " Brześć n/B. " Pińsk Brześć n/B. " Pińsk " Kobryń Brześć n/B.	Długa 76 Długa i Mickiewicza 16/21 Kościuszki 31 Dąbrowskiego 115 daw. 107-a Kościuszki 37 Ogińskiego i Nadbrzeźna 1/47 Piłsudskiego 56 Bazarna 13 Steckiewicza 58 Browarna 3 Grajewska 5 i 5-a Bazylińska 8 Albrechtowska 45 Rynek 3 Dąbrowskiego i 3-go Maja 23/22	577 1598 1464 279,33 1201,75 w/g hipoteki 616 a w/g planu 577 1748 993 1286 157,41 w/g hipoteki 3677 a w/g planu 3612 412 wiecz. czynsz. 1990,62 6054 1707	613.02 1051.54 5125.45 880.91 509.14 615.22 336.24 650.73 582.55 803.95 464.58 492.60 908.62 304.49 6071.03	16.64 — 834.79 112.32 127.92 155.41 45.76 113.36 96.72 130.10 77.82 93.84 185.36 49.92 1208.48	333.55 — 22009.28 3065.42 3491.17 4477.05 609.96 2973.22 2549.22 3974.10 2584.48 3019.90 5650.82 805.93 31064.32
---	--	--	---	--	---	---	--	--

Licytacje nieruchomości miejskich, położonych w rejonie Łuckiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.
Pierwsza 7 czerwca 1939 r. Druga 22 czerwca 1939 r.

50006 32127 50029 31751 50827 32136 50842 50850 ¹ 50881 50909 50910 31973	5217 2673 7398 3791 12672 392 244 4756 2410 3239 1779 i 4940 12618 8279 i 681 12648	Kagan Ester-Leja i Zilbersztejn Doba Blinder Joś Wajkes Moszko Blumowie Zeiman, Szloma, Fejga i Pinchas- Dawid, Szyłman Srul, Adlerman Szyja i Rojchszul Hersz Rabiner Srul i Entinowie Zelman i Basia Kiperman Uryn Gliłkman Jankiel, Zasadko Bazyli i Tubielewicz Józef Jeruchimowicz Abram	Łuck " Kowel Włodzimierz Kowel Łuck Włodzimierz Kowel	Bazylińska 13 Ks. Skorupki 3 Włodzimierska 13 Mało - Ostro- wiecka 1 Sienkiewicza 24 i Łucka 53 i 55 Sienkiewicza 3 róg Poniatowskiego i Małej Kowelskiej 2 Włodzimierska 28	675 1506 535 3714 2630 222 227 250	903.44 1259.81 1666.09 1929.28 2124.67 628.71 725.29 1739.82	217.88 407.68 159.64 382.20 276.90 152.10 365.04 209.82	1716.33 6825.15 3143.61 7606.14 5510.57 3996.30 9591.13 5183.48
---	---	---	--	--	---	---	--	--

1	2	3	4	5	6	7	8	9
50921 32128 50945 32129 50984 32137 51002 56895 44 25	12638 11118 12650 583 44	Berezy Owsieja spadkob. Rywka Auchman Wajkes Zyś Bojmel Szepa Henzius Bejła - Ruchla	Łuck " Kowel " Łuck	Jagiellońska 13 Tadeusza Kościuszki 13-b Włodzimierska 11 Łucka 58 Słowackiego 12	228 164 158 1042 587	761.58 676.55 832.32 926.77 410.31	194.49 130.26 111.28 179.14 179.40	4945.12 3257.78 2824.98 4706.76 3570.23

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Wileńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej. Pierwsza 9 czerwca 1939 roku, druga 27 czerwca 1939 roku.

№ pożyczek	№ hipoteki	Nazwisko i imię właściciela	Nazwa majątku	Powiat	Obszar w hektarach	Suma zaległych należności bankowych, wydatków poniesionych przez Bank na ak. dłużnika i kosztów sprzedaży. Sumę tę, po dołączeniu do niej wszelkich należności uprzywilejowanych, zgłoszonych przed dniem licytacji i wydatków, które ująwione zostaną w dniu licytacji, składający do licytacji obowiązuje są złożyć Bankowi przed rozpoczęciem przetargu, jako wadium	Należności, które mogą pozostać na hipotecę sprzedawanej nieruchomości	
							Półroczna bieżąca rata ulgowa z odsetkami i karami za zwłokę	Nieumorzona pozostałość pożyczki na dzień 1 lipca 1939 roku
1	2	3	4	5	6	Zł. i gr.	Zł. i gr.	Zł. i gr.
6769 49787 42487 ⁴ 6771 ⁵	104	Dunin - Borkowska Helena	Jatwiesk	Szczuczynski	623,82	4168.73	747.90	25660.30
22529 48987	—	Rudomino Tadeusz	Januszewo	Dziśnieński	632,56	839.55	263.12	9027.75
23427 49780	7489	Aramowiczowa Jadwiga	Kwaterka	Święciański	146,96	682.58	63.79	2188.24
23643 49583	10528	Czepulonisowie Maciej i Michał	Alteracja	Wil.-Trocki	93,95	531.71	78.66	2698.50
37406 ³	10708	Wałujowie Antoni i Mikołaj, Cierechowie Adam, Jerzy, Napoleon i Wincenty, Hopcar Sawwa i Owsianik Karol	Pasieka	Wilejski	91,75	3457.76	67.22	2305.99
¹ 38717 ⁸ 49912 ¹	1330	Niżycki Jan	Sołtaniszki - Soboluńce	Lidzki	425,52	1449.01	496.60	17252.69
¹ 38717 ⁸ 49912 ²⁴	1127	Cylindź Augustyn, Bartosiowie Jakób i inni	Sołtaniszki - Soboluńce dz. 5	"	147,11	1026.86	98.28	3427.19
¹ 39383 ¹ 47115 ¹ 58165	4824	Rodziewiczowa Maria - Johanna	Ościukowszczyzna	Wil.-Trocki	545,52	9238.99	1908.78	65490.14
¹⁶ 39383 ¹ 47441 ¹ 49837	8876	Szelubski Icek	Slimany I A	Oszmiański	76,32	494.36	306.04	10499.63
39688 ⁶ 48492	—	Szpak Adam	Perojśc I	Lidzki	158,96	678.51	126.88	4408.37
40039 ¹² 48998	18581	Ławrynowicz Wincenty (przez zastrzeżenie)	Bezdany par. № 24	Wil.-Trocki	32,58	437.58	118.82	4125.71
40039 ¹⁰ ¹ 58070 ¹	14940	Bartel Stanisław	kol. Skirsabole A	"	47,27	600.07	98.02	3387.57
40039 ¹⁰ ² 58070 ²	14940	Bartel Tadeusz	kol. Skirsabole B	"	47,27	605.42	98.02	3387.57
40195 ¹ 47633 49124	600	Polski Syndykat Przemysłowo - Rolniczo - Handlowy, S-ka z ogr. odp. w Krakowie i Gmina Wyznaniowa Żydowska	Kamień - Słoboda	Wołożyński	1731,53	3854.88	2205.36	75851.17
40262	465	Ratomski Kazimierz	Hreczyszno	Lidzki	711,80	1504.49	242.98	8472.54
41048 ¹ 49632	2558	Gierłowiczówna Felicja, Odlanicka - Poczobut Lueja i spadkob. Mikulskiego Wincentego	Janowo vel Janów	Dziśnieński	1017,30	1405.12	294.58	10107.12
42019 47504 49546	4638	Tromszczyńska Jadwiga, Frankowska Maria i Bortkiewiczowa Kamilla	Zacisze	Brasławski	25,24	4051.41	243.56	8391.60
42208 ² 48351	977	Korybutt - Daszkiewiczowa Gabryela i Błażejewicz Leon	Szemetowszczyzna par. 8 Las Borowa	Święciański	590,69	4225.83	536.—	18578.21

12								
1	2	3	4	5	6	7	8	9
43458 47502 ¹ 49128	352	Rouckowa Irena	Prostańszczyzna	Szczuczyński	155,05	7737.08	1173.16	40352.84
44001 ¹ 48586	4217	Cywiński Bohdan	Lebiedziewo	Mołodeczański	558,08 w tem serwitutu 195,19	6270.45	1825.46	63363.40
44424 48539	10142	Tromszczyńscy Czesław, Marian i inni	Gerejsze	Brasławski	116,54	937.79	166.40	5770.43
44670 ¹ 47164 ¹ 58071 ¹	8043	Ottowiczowa Maria i Jankojciowa Maria	Litwiany	Święciański	79,70	1613.18	168.78	5813.97
44670 ¹ 49900	3964	Goławski Witold	Jastrzebińce	„	159,40	1030.01	163.28	5666.45
44681 58201	—	Chroma Anna	Wincentowo II	Dziśnieński	161,42	678.32	123.90	4307.31
44798 ¹ 47201 47711	8711	Chalecka Wanda	Cerkliszki A	Święciański	387,89	55606.90	4713.83	61033.73
44933	1114	Moraczewscy Witold i Bohdan	Kuwerki	Szczuczyński	77,05	3197.14	221.14	7710.97
45068 ² 47836 48782	8809	Węclawowicz Władysław	Ostrów z urocz. Berezyna	Mołodeczański	131,81	6933.48	924.82	31785.92
45259 ⁵ 47186 ⁵ 49063	6993 B	Jakowicki Witold	Popławy dz. 5 i 13	Dzisnieński	66,11	2208.06	311.39	10724.71
45313 48540	6393	Oskierczyna Jadwiga	Miedzyrzecz	Brasławski	315,61	1342.41	354.90	12366.59
45863 48660	8744	Szafkowski Adam	Hruzdzienica vel Adamkowo	Wilejski	156,28	832.74	240.50	8349.54
46047 47507 49862	5371	Hr. Przeździecki Konstanty i inni	Woropajewo	Postawski	17449,68	44547.13	18896.28	650521.07
46227 48662	221	Soroko Paweł, Stanisław, Józef i Pekszo Maria	Kazimierzowo	Lidzki	222,69	618.82	118.56	4119.85
46287	5151 B	Łozdowski Władysław	Alchimowszczyzna	Dzisnieński	22,90	793.98	87.36	3046.31
46380 ⁶ 48760	6705	Czepułkowski Stanisław i Bolesław	Marcjanowo	Święciański	79,97	530.17	90.64	3140.34
46433 48628	1473	Giedrojć Jadwiga i Ignacy - Henryk	Kazimierzowo	Szczuczyński	193,37	1284.75	324.22	11280.14
46448 48541	10259	Żabo Bolesław	Antonowo	Brasławski	314,64	1081.52	246.48	8585.32
46555 47753 49148	2432	Misiewiczowie Aleksander, Bronisław, Leo- kadia, Jadwiga c. Kazimierza i Jadwiga c. Józefa	Nowopol	Oszmiański	124,05	7349.63	960.37	33048.20

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Łuckiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-tej.
Pierwsza 9 czerwca 1939 r. Druga 27 czerwca 1939 r.

47422 ¹ 48290	7669 3960	Antonowicz Władysław	Kwasów	Herachowski	168,78	4845.56	2291.14	78609.80
47459 ¹ 49352	7920 4089	Zieleński Michał	ur. Dąbrowa Jezierzecka	„	89,69 w/g hipot. 89,34 w/g planu	6370.40	879.45	30174.16
47746 48044	6148 i 11433	Ajzenberg Szmul - Lejb	Łobaczówka lit. B. i C.	„	392,68	3641.61	2967.11	101836.56
47794 49889 ¹	4693	Dwernicka Natalja	Myszów	Włodzimierski	146,88	14998.11	3975.11	136387.19
47723 51787 ² 48054	5198 i 9101	Zaleski Jakób	Mokrzec	„	118,14 w/g hipot. 117,22 w/g planu	9283.15	2282.31	78513.52
51095 48483	6506 3262	Pieńkowski Antoni	Kol. Jasienówka przy wsiach Owłoczynie i Kroti	„	302,73	840.87	267.84	9233.97
51128 49994	7667	Łogwinowicz Tomasz	Milatyn przy wsiach Jarząbkowce, Neokołycki i Podbrzezie	„	65,64 w/g hipot. 62,01 w/g planu	1351.14	218.80	7506.74
51285 ¹ 48891	10840	Kosowicz Grzegorz, Lorensowie Aleksander, Helena i inni	Ostrów	Łucki	453,08	992.38	298.88	10254.30

1	2	3	4	5	6	7	8	9
51291 48621	126 i 9119	Sumowski Aleksander, Szafrąński Michał, Kosiuk Merkurjusz i inni	Zamlicze i os. Wiktorówka Nr 1	Horochowski	316,30	1392.12	646.36	22176.78
51518 ¹ 49938	26 16	Hr. Czacki Tadeusz - Marian - Joachim - Adam	Koniuchy	"	821,71	14691.52	4832.75	168478.05
51787 ¹	4435	Gutowski Paweł	Mokrzec	Włodzimierski	1141,61	5747.66	—.—	33989.52
51815 ¹	7838	Stępkowski Konrad	Sokół	Łucki	1131,88	13539.61	626.54	22098.—
51931 ¹ 48047	6946	Pomorscy Maria - Anna - Irena, Maria - Anna - Nepomucena, Jadwiga i Andrzej	Nowy Dwór	Kowelski	416,27	1670.29	714.22	24982.03
51934 ²³ i 13309	13307 13308 i 13309	Dec Tadeusz i Maria, Kłym Wasyl i Biłyk Karol i Maria	os. Żdżary 1 2 i 3	Włodzimierski	10,10	264.62	21.84	770.30
51934 ²⁷ 58112	17056	Guzkowski Marcelli	Sośnina przy wsi Żdżary	"	27,99	745.91	85.54	2997.79
52086 ¹	770 i 6572	Galikowa Wanda-Maria i Kos Stefan	Chorłupy	Łucki	251,98	820.53	283.92	10013.91
52116 48071	1542 863	Grosicka Janina, Konusiewiczówna Ludwika i Stanisława i Leble Maria	Wiszenki	"	923,60	3491.97	522.92	18267.95
52156 ¹	709 442	Panecki Zygmunt	Zimno	Włodzimierski	22,28	9104.54	193.55	6826.79
52448 ¹	8298 4266	Saweliewy Włodzimierz i Piotr	Podryż	Kowelski	587,59 w/g planu w tem na likwidację serwitutu 258,72	4278.04	213.49	7529.69
52463 ¹ 48438	769 482	Kaczkowski Ignacy	Józefin przy wsi Zaturce	Horochowski	94,96	660.61	210.86	7423.35
52528 48077	7223	Hornosko Pawła spadkob.	Zaburze	Lubomelski	273,69	1326.44	384.94	13518.90
52773 48687 ²	7157 Ł	Lipowskiej Wandy spadkob.	przy wsi Dorosiny dz. 1—7 i 12—28	Łucki	46,70	427.18	42.92	1471.91
52926	13178	Zaleski Józef-Jakób	Stawki, Owłoczym i Piotrówka	Włodzimierski	660,31	5106.07	140.89	4798.43
52955	13058	Cielecki Aleksy	przy wsi Kukły	Kowelski	722,68	1098.04	131.56	4513.86

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie R ó w i e ń s k i e g o O k r ę g u S ą d o w e g o, odbędą się w Wilnie w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 10 czerwca 1939 r., druga 27 czerwca 1939 r.

47369 49490 47403 48532	1569 4668	Podhorscy Włodzimierz, Wacław i Zygmunt Hr. Colonna-Czosnowski Piotr	Chinocze-Radyżew Wielkie - Dederkały	Sarneński Krzemieniecki	4668,10 475,36 w/g planu, a 454,31 w/g hipoteki	101265.03 35569.95	14467.02 5283.86	496367.26 181290.23
47418 ¹	13664	Boguszowa Zofia	Długoszyje ur. Nowiny	Dubieński	9,45	7320.38	137.28	4710.11
47531 ¹ 48482	14800	Legęzewicz vel Ligęziewicz Helena	Milatyn cz. I	Zdołbunowski	264,34	21463.23	3671.10	125956.23
47531 ² 48481	14802	Łukicz Eugeniusz	Milatyn cz. II	"	62,32	2472.40	1035.61	35531.90
47552 48106	933	Hr. Colonna-Czosnowska Klementyna	Potutorów	Krzemieniecki	214,35 w/g planu, a 218,05 w/g hipoteki	27461.12	4124.12	141499.59
47566 48199	4653	Ittar Higin-Benedykt-Juliusz-Werian	Młyńskoje	Dubieński	168,37	13748.42	2043.18	70102.16
47574 ¹ 48622	5783	Hr. Ledóchowski August	Ostrożec A	"	1886,33	178816.30	27580.99	946310.43
47672 52523 48295	4403	Zadembski Kamil	Boczanica A	Zdołbunowski	241,77	17314.72	6038.32	207810.39
47772 53049 48931	7799	Radecka-Mikuliczowa Maria-Adela	Chocin	Rówieński	342,28	14454.99	5225.22	179278.62

1	2	3	4	5	6	7	8	9
47778 ¹ 48125 47818 52850 48932	9364	Kurzeniecki Józef	Kopytków vel. Oktawin A. Glińsk	Zdołbunowski	361,72	14206.36	4112.68	141107.10
47823 ¹ 48102	5980	Krzyżanowska Helena		Rówieński	67,53	6647.64	1397.41	47945.01
47823 ² 48117 47825 54361 48130	5740	Gryzunowowie Stefan, Piotr i Bazyli	Stary Wiśniowiec z urocz. Wysokoje i Staroniszczyna	Krzemieński	223,07 w/g planów a 214,55 w/g hip.	9795.37	2593.45	88981.84
47841 48123 47883 ¹ 51105 51106 58021	11590	Gryzunowowie Stefan, Piotr i Bazyli	Stary Wiśniowiec parcela	„	31,75	1905.44	409.84	14061.64
47932 48096 51069 48557 51252 49169 51260 ¹	4595	Werejczuka vel Warijczuka Jemeliana spadkob.	Dobratyń parcela	Dubieński	34,53	4032.13	778.32	26782.63
51359 48614 51476 48618	9968	Somol Włodzimierz	Piatihorce cz. II	Zdołbunowski	150,99	5331.80	2352.06	80699.91
51489 48555 51608 ¹ 48549 ¹ 51622 ¹ 49008	7860	Rabalska Maria	Zbytyń i Wolica Zbytyńska	Dubieński	551,24	10463.47	4948.11	169770.10
51812 48100	5166	Puchaczewska Zofia-Halina	Korościatyń folw. 5	Rówieński	57,96	1105.96	377.52	12952.81
51898 ²	8196 i 9816	Kapustyńskiego Teodora spadkob.	Sijańce	Zdołbunowski	68,44	2369.78	274.57	9420.22
	4558	Hr. Chodkiewicza Mieczysława spadkob.	Antonowce	Krzemieński	2517,71	3556.95	993.86	34099.25
	516	Bukowiński Michał	Mała Iłowica	„	około 188,72	6113.58	139.—	4768.99
	6178	Auterhoff Paweł	Załuże-Litowiszczce	„	134,71	825.87	115.84	3974.15
	6186	Sinieczy Maksym, Jan i Piotr, Romaniukowie Stefan i Jakób, Krusznik Michał i Gusaruk Andrzej	Stołbiec	Dubieński	345,78	1891.29	417.56	14326.59
	2192 i 9775	Zawadzki Mieczysław i Wanek Stanisław	Jezioro	Sarneński	940,76	6495.47	955.24	33293.41
	6972	Hr. Korwin-Kossakowska Maria-Ludwika	Bołożówka	Krzemieński	26,88	2994.38	185.—	6480.71
	642	Luba-Radziwiłłscy Maria-Tekla-Gabryela, Zygmunt, Ludwika, Antoni i Maria	Bereh-Mińkowce	Dubieński	694,28	8547.29	1390.74	48681.03
	7074	Grządkowskiego Kazimierza spadkob. z wyroku sądu: Grządkowscy Teofila, Konstancja, Wiktor i Trojanowska Anna	Michałówka	Krzemieński	168,91	1952.31	303.82	10641.30
	6640	Towarzystwo Przemysłowo-Rolne „Rudka“ sp. z ogr. odp. w Krakowie i Mielniczuk Zofia	Rudka „B“	Dubieński	355,27	6386.30	369.10	13018.09

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Grodzieńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 12 czerwca 1939 r., druga 27 czerwca 1939 r.

447 3169 58309	279 Wołk.	Skarga-Pawęcki Stanisław	Jackowszczyzna	Wołkowyski	82,22 w/g hipoteki 75,11 w/g planu	1167.34	175.90	6034.84
2902 47199 47266 ¹ 49159	214 Wołk.	Łowieniecka Zofia	Aleksandrów	„	502,43 w tem 42,76 na likwid. serwit.	12611.46	1756.06	60250.35
3546 6745 49079	338 Wołk.	Wysocki Bronisław-Eustachy	Hurczyn vel Hurczyny	„	263,29	3667.39	603.48	20704.87
4360 22547 49074	1740 Grodz. i 418 Grodz.	Pruszyńskiego Konrada-Jana spadkob.	Rusota	Grodzieński	721,87	5237.75	817.96	28064.44
4626 48907	66 Grodz.	Nowicka Stanisława	Hoża	„	177,41	1266.82	301.74	10352.43

1	2	3	4	5	6	7	8	9
6508 ² 49081	105 Słon.	Korolkowie Bolesław i Emilia	Rakowica II/B z ur. Strużka i Rudnica	Słonimski	95,02	1075.44	134.42	4611.98
16205 ¹ 47926 48921	51 Słon.	Dawidowska Jadwiga, Jelska Leontyna, Falkowska Helena, Dziekońska Maria i Łętowska Wanda-Magdalena	Stare Żyrowice	„	462,98	13897.38	2743.88	50743.54
40023 ² 49073	70 Grodz.	O'Brien de Lacy Maurycy, Patrycy i spadkob. Terencjusza-Karola	Augustówek Nowy	Grodzieński	135,12	7627.06	983.84	33755.81
40597 48406	65 Grodz.	Hlebowicza Antoniego spadkob.	Trzeciaki	„	197,89	1612.71	201.50	6999.21
40705 ¹ 48521	1605 Grodz.	Wilczyńska Irena-Maria	Borysowszczyzna lit. C	„	86,44	958.79	158.08	5481.91
40780 48598	2434	Dzięciołowska Henryeta-Rozalia	Gajki vel Hajki	Wołkowyski	119,54	628.84	129.48	4500.64
41978 49762	2430	Szwaranowiczowa Ludwika-Maria	Biegienie I	„	222,79	1353.42	294.84	10247.63
42942 ¹ 58249	331 Wołk.	Juścińska Anna	Parafianowicze vel Parfianowicze vel Parfienowicze	„	232,13 w tem 19,39 na likwid. serwitutu	8114.83	1203.42	41768.23
43437 47267 49077	61 Wołk.	Bronica Romana-Waleriana spadkob.	Koniuchy	„	393,40	38741.45	2637.04	90943.68
43555 ² 48230	2 Grodz.	Eysmonta Michała spadkob.	Planta działka	Grodzieński	44,35	958.52	118.04	4108.13
44808 ⁵ 48520	696 Grodz.	Jacurscy Henryk i Maria	Majkowszczyzna	„	87,08	1293.08	244.14	8498.92
44901 48447	339 Wołk.	Brajczewski Stefan	Lucynów vel Komary II	Wołkowyski	64,90	1754.46	200.08	6933.31
45318 ³ 47665 48021	108 Słon.	Jurewicz Wojciech	Azarycze	Słonimski	311,68	10445.31	1696.03	58298.43
45335 47041 47305 47480 49947	180	Zasadzki Franciszek	Mieńki	Wołkowyski	136,23	7798.81	1229.39	42468.16
45425 ¹ 49760	90 Słon.	Gnoiński Konstanty	Wiszewo i Stejderowszczyzna	Słonimski	429,38	9273.96	1170.14	40580.39
46018 48324	357 Grodz.	Ursyn - Niemcewiczowie Zofia-Maria, Andrzej, Tadeusz i Krassowska Jadwiga	Kniaziewiczze	Grodzieński	359,75	13382.24	2198.70	76354.16
45955 48329	306 Wołk.	Brayczewski Brunon-Zachariasz i Sokołowski Michał	Komary cz. I	Wołkowyski	67,35	2353.04	352.56	12221.89
46298 48832	2426	Mierkowski Wincenty	Ksawerów	Słonimski	69,11	917.62	187.98	6526.15
46517	2436	Bychowiec Zdzisław	Adamków	Wołkowyski	1653	8148.90	767.14	26750.39
47204 48518	37 Grodz.	Łowicki Stefan-Maciej	Michałówka	Grodzieński	310,68	12635.04	2088.94	71672.26
47537 48321	2 Słon.	Rojcewiczowa Wanda	Rohotna	Słonimski	432,87	16954.20	3351.35	114985.66
47544 ¹ 48600 ¹	115 Słon.	Jahołkowski Marcei-Cyprian	Łukonica	„	387,93	9864.31	1420.27	48730.06
47670 ¹ 48019 ¹	54 Wołk.	Boużykowa Malwina	Nowosiółki	Wołkowyski	54,61	2504.35	493.35	16926.98
47717 ¹ 48020 ¹	315 Wołk.	Izmajłow Eugeniusz	Denejkowszczyzna vel Danajkow- szczyzna	„	202,03	3636.64	1384.24	47493.63
47765 48238	225 Wołk.	Iwanowowa Maria	Zelzin II	„	180	7624.90	1042.76	35777.25
47769 ¹ 56081 48326 ¹	83 Wołk.	Sagin Alfred	Fol. Rowy z ur. Grabowiec	„	191,91 w tem 81 na likwid. serwitutu	5319.52	811.31	28356.31
47769 ² 48326 ²	83 Wołk.	Sagin Ryszard	Parcele 277, 305, 306 i 307 z maj. Rowy	„	63,23	3866.67	498.51	17103.60
47801 47893 55221 49253	87 Wołk.	Dolińska Helena	Ewinpol cz. I	„	131,10	2656.30	828.83	28437.32
55060 ¹ 49948	565 Wołk.	Pławski Włodzimierz	Chołstowo	„	80	794.68	111.54	3826.97
55139 ¹ 54140	217 Grodz.	Miłaczewscy Helena i spadkob. Ludwika-Ignacego	Raszewo	Grodzieński	376,19	40765.82	1173.08	41045.62

1	2	3	4	5	6	7	8	9
55263 ¹ 48912	114 Wołk.	Chomiczowie Włodzimierz i Julian	Choroszewicze II	Wołkowyski	95,81	1482.34	208.78	7163.31
55286 49034	127 Słon.	Radowski Michał, Tyszkiewiczowa Maria i Matkowska Jadwiga	Jagnieszyce vel Jagnieszczyce z fol. Dobrzeitak	Słonimski	244,66	4844.02	783.64	26886.91
55764 48242	220 Wołk.	Kukliński Jarosław	Skarbiec z fol. Dubowo	Wołkowyski	387,10	5000.77	2420.86	73903.25
55765 ¹ 48246 ¹	152 Wołk.	Spadkobiercy Spiridonowowej Zofii, Kryczyńska Helena i Müllerowa Irena	Łapienica Wielka	„	274,39	5833.40	880.47	27668.68
55804 ¹	173 Grodz.	Część Długopolskiej Grupy Osadniczej	Kol. Długopol	Grodzieński	94,10	20241.60	450.46	15887.47
55805 ¹ 49944	493 Grodz.	Mikłaszewicza Pawła spadkob.	Gudziejewicze cz. I	„	67,46	2213.89	284.96	9970.99
55805 ² 48322	1031 Grodz.	Mikłaszewicz Włodzimierz syn Pawła	Gudziejewicze cz. II	„	136,56	3695.29	560.04	19571.54
55805 ³ 48235	5890	Mikłaszewicz Paweł syn Pawła	fol. Sobolew- szezczyna cz. IV z maj. Gudziejewicze	„	136,56	2138.45	544.70	19066.18
55837 48245	3490	Szaciłowski Edward	Pacuje	Wołkowyski	63,49	1100.60	214.90	7538.04
55880 48232	3383	Leoniewskiego Franciszka spadkob.	Tatarszczyna	Grodzieński	69,38	1036.81	239.86	8410.14
56056 48248	1988 Grodz.	Mikłaszewicza Pawła spadkob.	Żłobowszczyna vel Żłobowce	„	142,26	1634.75	220.48	7732.45

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie P i ń s k i e g o O k r ę g u S ą d o w e g o , odbędą się w Wilnie w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 12 czerwca 1939 r., druga 27 czerwca 1939 r.

1835 ¹ 49090	1626	Bojarowskich Juliana i Wiktora spadkob.	Malki vel Popławy	Brzeski	61,13	818.89	124.42	4268.54
2133 14435 49351	737	Czerny Wacław-Zbigniew i Zbigniew	Tulicze	Kobryński	452,82	2562.91	699.28	23992.13
3469 ¹ 48964	964 i 3189 na część	Ks. Łyszczynska-Trojekurowa Maria	Ruda Książęca z urocz. i folw. Zabłocie i Czerniany	Brzeski i Kobryński	4005,90	13559.31	4573.14	156905.62
2982 13585 49700	2684	Kozłowska Ewelina	Planta	Prużański	159,46	407.55	107.98	3669.96
5354 ¹ 49087	—	Podgórski Marek-Bronisław	Kruhel	Brzeski	130,71	1213.16	277.42	9518.36
22827 ² 48966	8534	Chomętowscy Aleksy, Dymitr i spadkob. Teodora	Dobrosławka	Piński	1116,93	3227.43	439.02	15062.54
23960 58447	—	Jemieljanow-Jemielianowicz Włodzimierz	Bereza	Kobryński	57,08	832.96	79.51	2627.94
39313 48066	1623	Korsak Juliusz-Jan	Chodynicze	„	244,01	1682.89	465.96	12692.02
39949 49212	—	Wołosewiczowie Mikołaj i Maria	Ostrowicze	Piński	1433	3273.66	490.20	16819.02
40098 47676 48065	1618	Bielskiego Grzegorza spadkob.	Bielsk lit. D	Kobryński	173,39	6246.71	969.68	33318.60
40412 48057	530	Gutowski Mikołaj	Szpanówka	Piński	413,64	1163.07	173.42	6029.65
40417 ⁶ ₁ 47864 48063	3410	Piotrowski Konstanty	Stryżeń	„	593,34	9263.67	1986.28	68267.26
40417 ⁶ ₂ 48055	2199	Horbaczewskiego Antoniego spadkob.	Bereźna Wola	„	594,16	1043.33	330.86	11496.91
40583 49715	4876	Truskołaska Bronisława-Maria, Strzemińska Justyna-Bogumiła-Hanna, Strzemińska Jadwiga	Hermany	Kobryński	273,47	1125.13	307.46	18548.70

1	2	3	4	5	6	7	8	9
40654 47313 48877	777	Jaczynowski Romuald	Jancewicze	Brzeski	460,22	22938.78	3188.39	109787.34
40806 49095	2035	Szadurski Bohdan, Dowoyna Janina - Maria, Szadurska Zofia	Kleszcze Litwinki z urocz. Perespa	Kobryński i Prużański	600,97 a w/g nowych pomiarów 595,89	8309.96	1238.26	42957.43
40893 ^s 47293 ¹ 49094 ¹	1043	Mańkowskiego Kazimierza spadkob.	Bojarszczyzna	Kobryński	32,47	1433.90	171.42	5900.08
40897 49454	6102	Wołk Adolf-Zygmunt i Wołk Aleksandra	Niepomucenówka	Prużański	121,85	1858.15	214.44	8872.36
40906 ¹ 40906 ^s 48962	962	Gławiński Dymitr	Laskowicze	Drohicki	81,39	1463.48	282.50	9824.60
42276 48062	1063	Orda Bohdan-Józef	Krasijew	Piński	256,25	3817.60	1227.86	42594.71
42454 ¹ 81592 49061	3322	Staszewicz Stanisław-Aleksander	Nowa Ziemia	"	430,31	3137.34	936.14	29889.08
42674 ¹ 48262	1735	Wojciechowski Stefan, Miłaczewski Władysław, Miłaczewski Bolesław, Widacka Jadwiga	Stara Wieś	Kobryński	2738,07	2640.06	718.64	24984.14
42886 49717	1896	Karpowicz Jerzy, Korszakowie Konstanty i Katarzyna	Koń ez. II	Drohicki	63,22	693.39	71.50	2486.85
42990 ¹ 31609 48394 ¹	2674	Szemiothowa Maria-Regina	Łosk lit. A, B, D	Kobryński	212,85	9257.28	1523.61	47451.61
43098 48635	31	Święcicki Witold-Bronisław	Zielone	"	959,22	2857.87	795.34	27588.21
43148 47336 ¹ 32211	1081	Gutowski Stanisław	Życin	Brzeski	396,89	10608.40	2343.31	80781.79
43305 ^s 49085	—	Blany Gustawy-Emilii spadkob.	Dubrowo	Piński	521,23	2148.17	347.50	12073.95
43697 49866	1616	Skibniewska Anna, Bielskiej Stefanii spadkob., Bledaj Jan, Kulikowicz Aleksander	Bielsk lit. B	Kobryński	240,46	4654.09	563.92	19523.99
43699 48399	1617	Bielska Alfreda	Bielsk lit. C	"	166,19	929.52	152.50	5288.58
43703 ¹ 48264	1730	Skibniewscy Leon i Józefa	Bielsk lit. E	"	231,58	2173.27	323.15	11286.78
43803 ¹ 49861	19	Ostromęckiego Józefa spadkob.	Ostromez Królewski	"	51,34	3055.47	456.04	13803.65
44094 48309	2201	Korsak Zygmunt	Stoszany	Piński	1620,23	5783.90	2099.76	72878.67
45109 ¹ 58167 ¹	142	Dąbrowski Tadeusz	Wólka Lubieszowska	Koszyrski	153,54	1094.70	284.19	8233.40
45139 48451	1619	Chilezuka Kuźmy spadkob.	Duchy i Wielki Las	Kobryński	55,72	536.50	93.74	3257.21
45182 ⁹	14199	Dubina Piotr, Pacowscy Cyryl, Andrzej, Teodor s. Antoniego, Teodor s. Stefana, Paweł, Piotr i Grzegorz, Lewoccy Teodor, Jakób, Leon, Piotr, Józef, Jan, Demian i Mikołaj, Garaszczuk Teodor, Markowicz Teodozy, Sołogubowie Konstanty, Ławrenty, Aleksander i Grzegorz, Pikulik Jan, Bogdanowicz Michał, Lira Andrzej, Kuchockowolcowie Adam, Mikołaj, Andrzej i Maria, Szumakiewicz Gerasim, Siemieniaka Antoni i Agrypina	Terebień część pierwsza	Piński	102,91	1125.59	147.42	5140.64
45182 ¹⁰	14200	Dubina Piotr, Pacowscy Cyryl, Andrzej, Teodor s. Antoniego, Teodor s. Stefana, Paweł, Piotr i Grzegorz, Lewoccy Teodor, Jakób, Leon, Piotr, Józef, Jan, Demian i Mikołaj, Garaszczuk Teodor, Markowicz Teodozy, Sołogubowie Konstanty, Ławrenty, Aleksander i Grzegorz, Pikulik Jan, Bogdanowicz Michał, Lira Andrzej, Kuchockowolcowie Adam, Mikołaj, Andrzej i Maria, Szumakiewicz Gerasim, Siemieniaka Antoni i Agrypina	Terebień część druga	"	352,11 a w/g nowych pomiarów 258,06	2076.58	275.74	9614.89

1	2	3	4	5	6	7	8	9
45182 ¹¹	14201	Dubina Piotr, Pacowscy Cyryl, Andrzej, Teodor s. Antoniego, Teodor s. Stefana, Paweł, Piotr i Grzegorz, Lewoccy Teodor, Jakób, Leon, Piotr, Józef, Jan, Demian i Mikołaj, Garaszczuk Teodor, Markowicz Teodozy, Sołogubowie Konstanty, Ławrenty, Aleksander i Grzegorz, Pikulik Jan, Bogdanowicz Michał, Lira Andrzej, Kuchockowolcowie Adam, Mikołaj, Andrzej i Maria, Szumakiewicz Gerasim, Siemieniaka Antoni i Agrypina	Terebień część trzecia	Piński	305,46 a w/g nowych pomiarów 284,11	1814.14	240.24	8377.33
45469 ¹ 47188 49682	76	Zalewska Gabryela	Opol	Drohicki	3807,03	32314.26	9357.20	321746.57
45595 31610	619	Odechowski Jan - Kazimierz	Bobryk z folw. Zabrzezie vel Zaberezje	Piński	5012,90 a w/g hip. 5007,33 z tego na likwid. serwitutu odchodzi 724.—	58072.71	5911.24	192339.65 w tem 30600.— przeter- minowanej pożyczki krótko- terminowej
45625 ¹ 48594	926	Bańkowski Wiesław, Romanowa Halina-Maria, Dąbrowska Wanda i inni	Andronów	Kobryński	257,47	1410.40	616.98	21480.85
45668 48871	6076	Moraczewskiego Tadeusza spadkob.	Kuplin Stary	Prużański	341,92	4180.63	1037.80	35690.16
45960 ¹	1230	Poleski Bank Spółdzielczy w Pińsku	Sułowy	Piński	86,48	4332.64	121.48	4236.27
46104 ¹ 49039 ¹	1599	Zalewskiego Bohdana spadkob.	Tokary	Brzeski	212,35	3910.43	1331.93	47553.01
46112 49156	2267	Bartoszuk Stefan	Horodyszcze	Kobryński	71,56	1397.21	249.48	8652.71
46375 ¹	—	Muromcewa Charłampjusza spadkob.	Chworosna vel Chworostno	Piński	767,82	5253.41	157.52	5492.88
46467 48731	2200	Prądyński Franciszek - Alojzy - Kacper	Krotowo	„	537,60	1774.34	418.99	14560.79
45519	1	Lifszycowie Kiwa-Fiszal, Icka-Dawid, Jankiel i Szmul	Poluszyn	Kobryński	463,47	1114.65	515.98	17992.24

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Wileńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 13 czerwca 1939 r., druga 30 czerwca 1939 r.

47062 48728	5488	Bohdanowicz Adam	Zaciemień	Wilejski	507,88	1939.46	261.12	8959.04
47081 49062	3798	Światopełk - Mirskiej Franciszki spadkob.	Młyn wodny Husaki	Dziśnieński	5,42	2071.54	194.20	6662.84
47082 49209	2573	Taruńska Maria - Jadwiga	Hołomyśl	„	372,79	7674.60	1198.06	41105.56
47087 49142	5619	Poklewski - Kozieł Józef - Aleksander	Kowalew z folw. Mesojedy	Brasławski	403,45	6572.21	1569.86	53862.12
47098 48780	6988	Borowik Antoni	Laudyszki	Święciański	72,36	1045.50	176.18	6044.66
47128 58176	3620	Ancuta Eugeniusz - Michał	Wirydowo vel Irydowo	Mołodeczański	113,08	2133.12	283.14	9714.61
47139 49338	6054	Światopełk - Mirskiej Franciszki spadkob.	Łyska	Dziśnieński	159,40	7621.44	1128.56	38721.07
47146	1250	Filemonowicz Marian	Bokszyszki	Wołożyński	234,86	982.63	463.32	15896.63
47241 49538	539	Ciemniewska Emilia - Klementyna	Kwiatkowce	Lidzki	341,99	12237.68	2932.07	100600.18
47349 49650	4578	Hurynowiczowie Jan, Janina i Bortnowska Wanda	Krystynopol	Wilejski	366,14	9617.52	1437.73	49329.04
47394 48710	9640	Korwin - Kurkowski Józef	Rymdziuny A	Wil.-Trocki	91,63	1295.04	288.86	9910.87
47419 48721	9733	Cywińska Jadwiga	Bołtupie A	Oszmiański	403,98	8632.97	2470.19	84752.61
47430 48984	8822	Jasiewiczowa Marejanna	Kol. Janów A	Dziśnieński	293,70 pod serwitut odchodzi 50-h	1937.40	559.14	19183.91
47454 48778	7370	Paszkowski Stefan i Sikorski Paweł	Karpuciszki	Oszmiański	48,34	3934.74	511.09	17535.36
47493 ¹ 49190	680	Hr. Łubieński Wincenty	Murowana Oszmianka	„	273,52	21028.58	2181.03	74831.96
47501 49199	1249	Jamonttowa Maria	Zakrzewszczyzna	Lidzki	117,26	965.77	384.68	13198.14

1	2	3	4	5	6	7	8	9
47525 49206	6163	Zrinyi - Szyrynowa Maria - Rozalia	Marcybelin	Dziśnieński	267,98	7028.19	1172.89	40241.94
47535 ¹ 49430 ¹	917	Święcicka Katarzyna	Nowijanka	Lidzki	319,30	7529.45	1362.51	46021.75
47547 ¹ 49340	1486	Wagner Witold	Wójtowstwo Gudelskie vel Gudełki	Wil.-Trocki	966,75	6253.94	1174.32	40291.11
47549 48382 ¹	313	Wilbik Onufry	Kryliszki	Wołożyński	158,31 w/g planu	5856.50	1189.76	40821.—
47626 48379	5257	Sierdziukowa Anna	Michalino	Święciański	233,49	5933.22	919.20	31538.15
47653 ¹ 49143 ¹	9415	Szalkiewiczowie Jan, Marian i Antoni	Lubinowo	Brasławski	285,61	8301.72	557.70	19134.85
47682 ¹ 49208	6113	Sztern Ryszard	Józefowo	Dziśnieński	553,43	3858.70	1040.19	35688.94
47700 56681 48990	11894	Wyganowski Stanisław i Aniela	Aleksandrowo	Brasławski	303,92	3462.05	1173.71	40461.01
47706 48376	11306	Kuryłowicz Władysław	kol. Lenkowszczyz- na A.	Oszmiański	34,51	1581.63	205.92	7065.17
47759 48374	12035	Żabina Alina	Mikołajówka II	Brasławski	32,72	939.64	145.29	4984.87
47767 48467	8940	Weler Ernest	Bosacka	Wil.-Trocki	46,35	4897.79	1205.78	41370.51
47790 ¹ 48754	169	Kurnosowowa Anna	Polany	Wilejski	119,98	1763.66	393.54	13502.33
47791 55742 48605	1055	Kurnosow Wasyl	Krasówka	Wil.-Trocki	176,16	2111.41	263.69	9162.66
47809 48776	446	Iwanow Paweł	Soły - Małe	Oszmiański	622,11	18852.49	3726.58	128841.23
47824 48459	1951	Michniewicz Aleksander s. Cypriana	kol. Aleksandrowo	Lidzki	68,86	981.13	402.12	13796.71
47830 ¹ 49042 ¹	8689	Połużan Antoni	Pocze z zaśc. Cewejkiszki vel Cywejkiszki	Święciański	181,44	3900.56	446.16	15307.88
47834 48772	10401	Zawistowska Aleksandra	Aleksandrówek	Wil.-Trocki	43,70	1195.35	178.76	6132.96
47844 55850 58163	8313	Seifertowa Zofia	Małaszki	Mołodeczański	242,03	5862.72	1196.02	40518.47
47861 55692 49555	3382	Ciszewska Maria i inni	Biruki	Brasławski	496,61	4993.95	909.48	31377.48
47863	1866	Januszewscy Wacław i Władysława	Stymonie	Oszmiański	147,66	778.17	305.45	10480.01
47866 48745	1657	Walicki Jan	Gojdzie	Lidzki	72,05 w/g planu 69,92 w/g hipoteki	3069.57	427.86	14679.86
47914 ¹ 49842	6215	Łęski Włodzimierz	Biała - Waka A.	Wil.-Trocki	65,87	766.32	74.36	2551.31
55061	4377	Orzeszkowski Stanisław	Tabor	Święciański	398,76	4825.57	85.27	9910.88
55155 48989	10865	Doboszyńscy: Ela, Jarosław i Goryniewska Aldona	Prosiółkowicze	Dziśnieński	184,18	1238.27	211.64	7261.43
55199 ³ 49614	13267	Firkowej Aliny spadkob. oraz Radwanikowie Jan i Józef, Czujwid Feliks, Krzysztof, Wiktor, Antoni, Władysław, Jerzy, Michał i Józef, Chwiedziejczowie Michał, Benedykt, Klementyna i Józef, Kurcinowa Stefania, Łowkis Michał, Pupkiewicz Jan, Masiewicz Antoni, Bałoban Ludwik, Litwinowicz Kazi- mierz, Andruszkiewiczowie Adolf, Antoni i Franciszek, Akielanowie Krzysztof, Win- centy, Jan, Walery i Emilia, Giecowiczowie Antoni, Hilary i Adolf, Szyszkiewowie Paulina, Mieczysław i Feliks, Romejkowa Jadwiga, Greskowie Franciszek, Ksawery, Gabryela, Antoni, Mieczysław, Elżbieta i Radwanik Józef	Scholin część	Święciański	75,03	443.51	55.78	1913.48
55265 55266 49525	1573	Wołczaska Maria - Kornelia	Horodźki z folw. Aleksynowo i Drozdyszki	Wołożyński	376,19	8212.84	1020.26	35106.92
55292 49019	304	Peżarski Bolesław	Zajki	Lidzki	104,64	782.36	134.42	4611.99
55332 49907	450	Sikorski Henryk i Wołk - Karaczewska Maria	Połuknie	Wil.-Trocki	235,42	2202.98	666.38	22863.68
55365	10724	Szalewicz Idalia - Joanna vel Żyźniewska	Hołodziszki	"	198,84	597.15	77.22	2649.44

1	2	3	4	5	6	7	8	9
55375 49016	10554	Rynkiewicz Władysław i Karpowicz Kazimierz	Malinówka lit. B	Wil.-Trocki	367,48	968.94	280.28	9616.48
55513 49880	1573	Feldmanowa Władysława	Horodeczno z folw. Kopaćkowo	Wołożyński	331,52	5141.79	772.60	27018.80
55694 49852	889	Wołowiczowej Leonardy spadkob.	Hanuta	Wilejski	3570,10	27012.78	5008.06	173406.39
55749 ¹ 49633	995	Sokołowska Maria	Mokszyce	Postawski	132,55	1220.80	318.18	11103.57
55767	10548	Korybut - Daszkiewiczowa Pelagja	Leonowo	Wilejski	117,99	2549.33	163.80	5777.26
55781 48604	9069	Rozmysłowiczowie Gertruda, Aleksander, Włodzimierz, Wiktor i Michał	Podtatarka, Włoki i część folw. Pyszna	Wil.-Trocki	73,50	1312.78	167.18	5882.75
55795 48381	1448	Kawlukiewiczów Adama i Anny spadkob.	Złota Rzeczka	Lidzki	73,96	1138.75	107.26	3766.25
55833 49881	6257	Sipajłło Mikołaj	Małaszki	Dzisnieński	68	486.88	170.70	5990.07
55995 49188	251	Syciankowie Czesław i Ryszard	Ostrowiec	Wil.-Trocki	236,27	3953.90	719.04	25223.08
56035 48704	7612	Rapp Oskar	Porzecze-Stare	Dzisnieński	559,62	1094.48	605.02	21188.19
56036 48706	7613	Rapp Oskar	Werchy vel Wierzchy	„	395,85	767.84	353.60	12383.70
56060 49392	1503	Zapaśnik Stefan i Łukaszewicz Tadeusz	Kościeniewo	Szczuczyński	44,01	464.77	65.47	2298.63
56246 ⁷ 58017	2181	Szanciło Antoni	Kościeniewo	„	20,18	612.72	134.94	4734.66
56510 49801	11456	Rodziwiczowie Wincenty, Władysław i Stefa- nowiczowa Leonarda	Orliszki vel Oreliszki	Wil.-Trocki	71,56	722.34	96.67	3316.71

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Nowogródzkiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie
w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.
Pierwsza 13 czerwca 1939 r., druga 30 czerwca 1939 r.

6207 49313	—	Truszyńskiego Kazimierza spadkob.	Stankiewiczze	Nowogródzki	253,23	258.87	40.04	1373.78
7158 ¹ 42249 ² 49107	431	Żywicki Otton	Ostaszyn - Murowany	„	273,73	1267.33	515.32	17708.32
35750 49330	—	Jerzykowiczowa Oktawia	Zabiełowszczyzna	Nieświeski	97,23	565.87	64.06	2198.06
38541 49314	3145	Mantusz Eliasz	we wsi Naliboki	Nowogródzki	35,16	344.73	46.90	1609.29
40096 ¹ 47189 49105	1522	Mertz Aleksander	Zofjówka	„	38,67	2043.—	340.88	11705.71
40706 47124 49106 ¹	384	Hutorowicz Józef	Niesutycze - Bogatowo	„	42,47	2326.76	424.76	14657.24
40770	419	Ślisko Amelia, Herman Jakub, Hajdukowie Michał, Stefan i Antoni	Daliewo vel Daniewo	Baranowicki	67,04	450.86	94.37	3238.20
41762 48385	1007	Żmigrodzki Józef	Chrólezyce	Nowogródzki	114,46	692.60	231.80	8052.23
42443 ¹	415	Tupalska Maria	Oćminów	„	221,31	5963.91	354.90	12375.62
42774 48318	3554	Sienkiewicz Ignacy	Cieniewiczze	„	195,98	357.89	107.52	3736.13
43210 ¹ 49869	—	Święckiego Aleksandra spadkob.	Nacz - Hlebowska	Nieświeski	213,13	2130.68	353.74	12281.95
43407 ¹ 48393	1201	Chołowiecka Maria	Horodziej - Górny	„	88.28	2160.01	435.24	15129.04
43478 48167	24 499	Terajewicz Gustaw	Wierzby	„	45,13	492.13	148.46	5164.09
43992 48822	—	Terajewicz Lucjan	Przewłoka	Nowogródzki	97,28	682.08	148.34	5161.15
44180 ² 47618 ² 58099	4966	Świetlik Edward	Ksawerpol C.	Baranowicki	185,24	7546.84	1725.60	59358.59

1	2	3	4	5	6	7	8	9
44206 47262 49690	1457	Wendorf Bolesław	Sawicze	Baranowicki	387,11	26647.44	4989.62	171554.20
44387	—	Rogalewiczowie Paulin, Julian, Maria, Teofila, Elżbieta, Leon, Zofia i Ksawery, a faktyczni posiadacze Stoma Aleksandra, Stoma Mina, Sawościuk Józef i spadkob. Gierusa Teodora	Swiry	Nowogródzki	29,49	208.13	45.04	1570.75
44556 49315	—	Demczenko Lubow, II voto Murawska	Pucewicze	„	102,72	2586.95	384.94	13355.47
44757 32212	5172 i 5180	Strawiński Jan - Eustachy	Nakryszki Południowe z folw. Porzecze	„	897,83	18771.02	4914.52	170491.27
45084 49917	232	Jakubson Hirsz	Sawejki	Baranowicki	552,53	2926.39	632.20	21992.03
45085 ¹ 49916	3106	Jakubson Hirsz	Ustroń A	„	112,02	989.91	200.60	6898.69
45423 ¹	—	Hładowskiego Józefa spadkob.	Zazierze	„	60,22	501.68	117.40	4093.47
45483 ³ i 48320	2600	Kononowicz Jan i Karnicki Jan	Humianowszczyzna	Stołpecki	57,98	558.87	83.86	2899.87
45827 ² 48812	—	Smolicza Lucjana spadkob.	Jakubowicze	Nieświeski	226,62	3309.90	573.56	19896.26
46349 ¹ 47780 ¹ 48413 ¹	435	Tukałło Mieczysław	Boracin	Nowogródzki	w/g planu w/g planu 783,61 a w/g hipot. 681,59	30112.15	6791.46	234207.22
46399	—	Chiniewiczowie Szymon, Herasim i inni	Perekopy	„	60,63	1193.42	101.02	3522.29
47261 49181	1886	Kiersnowski Witold	Michałów A	Baranowicki	131,20	5482.64	1384.24	47493.64
47655 48171	441	Oleszyna Ludwika	Niehrymów	Nowogródzki	451,74	16567.54	2416.42	82907.79
47774 48159	194	Kozakiewicz Aleksander i Miśkiewicz Mikołaj	folw. Siniawa	Baranowicki	78,59	5650.96	839.70	28809.99
47780 ² i 48457 ¹	5141	Tukałło Mieczysław	Boracin - Międzyrzecze	Nowogródzki	110,93	2969.11	861.43	29555.97
56685 ¹ 49668	2787	Karpowicz Paweł - Jerzy	Wilatowo	Stołpecki	159,34	1114.63	317.34	11120.92
57046 58451	—	Rewkowskiej Marii spadkob.	Orzechowiec	Nowogródzki	40,42	890.33	119.86	4175.33

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Łuckiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

Pierwsza 14 czerwca 1939 r., druga 30 czerwca 1939 r.

53317 49952	8564	Hermana Klemensa spadkob.	Kamienucha	Łucki	153,83	2236.30	277.42	9518.36
53349 ¹ 48075	3554 1915	Hr. Ryszczevska Emilia - Hortensja - Antonina	Dolsk	Kowelski	w/g hipoteki 1145,18 w/g planu 1452,89	23010.62	5114.60	178750.79
53708 ² 49872	—	Szpilberg Srul i Ajzenbergowie Gdal i Chana	Rewuski - Turzysk lit. A	„	629,49	4967.78	1713.40	59935.02
53854 48454	8669 4422, 9186 i 9606	Hermana Klemensa spadkob. Herman Eugenia, Mieinik Grzegorz i Kubajowie Kuźma i Jakim	Huta Lisowska	Łucki	w/g hipot. 980,94 w/g planu 1026,64	45898.02	1955.34	68605.20
53922 48034	12920	Rostocka Zofia, Breza Rafaela i inni	przy wsi Dorosiny	„	105,55	830.92	250.38	8732.11
54166 48051	1218 696	Michałowska Aniela	Werba	Włodzimierski	107,77	2246.75	507.26	17729.17
54192 ¹ 48432	10611	Strójwągowa Stanisława - Wacława - Wanda	Dołęgów lit. A	„	185,22	1459.22	415.87	14590.94
54224	2025 1159	Morelowski Józef, Bogusz Józef i Czech Józef	os. Czerczyce Nr 1, 12 i 4	„	32,34	1494.82	80.54	2840.37
54324 ¹ 49513	827 515	Hr. Chodkiewiczowa Felicja - Janina - Maria	Horodyszcze	Łucki	764,81	7204.17	3127.80	109527.41
54324 ¹⁰ 48433	14968	Kruszyński Ignacy - Antoni - Marian	os. Kruszyńska przy wsi Horodyszcze	„	62,68	5055.70	751.14	26426.96
54370 ¹	6685 3356	Hr. Ledóchowski Adam - Nestor - Marian	Falenicze z folwarkami	Włodzimierski	326,18	22806.98	1751.87	63212.82

1	2	3	4	5	6	7	8	9
54483 ¹ i 5876 2958	232 143	Hr. Poniński - Walewski Leszek i Janina	Babie - Jasienówka i Babie lit. A	Łucki	754,05	12254,85	1261,26	44120,25
54504 48286	1143 661	Jochenzonowie Aba, Ber, Szulim i Małka, Szturm Necha, Galpernowa Łana i Koge- nowa Sara	Bobły	Kowelski	w/g planu 450,19 w/g hipot. 454,26	3338,42	670,80	23502,75
54575 ¹ i 4692	4690	Szampowalski Konstanty	przy wsiach Krugiel Stare i Nowe Ko- szary z uroczysk.	„	322,13	18431,21	671,58	23686,78
54575 ³ 49835	10380	Szampowalski Konstanty	Stare Koszary	„	28,89	1163,45	223,86	7837,93
54583 48285	438	Gierosimeczuk Piotr, Trofim i inni	przy wsi Nowe Koszary	„	187,91	2869,16	389,36	13696,76
54590 ¹ 48279 ¹	697 435	Kaczkowski Marian - Henryk i Franciszek	Nałęczówek przy wsi Chobołtowie	Włodzimierski	165,06	1178,57	660,66	23070,99
54595 48267	7239	Peretiatkowiec Bronisław - Adam i Światopełk	Pułhanow	Łucki	92,26	1251,68	461,90	16164,66
54612 48293	1013 608	Jankowscy Michał i Wiktoryn	Brany i Katery- nówka lit. A	Horochowski	173,65	9199,19	1413,62	49580,86
54785 ¹	6375	Parysiewicz Wojciech i Franciszek	Bobły	Kowelski	w/g planu 59,17 w/g wyroku Sądu 56,04	772,46	152,88	5392,11
55032	7420 3809	Stępkowski Wiktor	przy m. Sokółu i wsiach Kobcze i Ducheze	Łucki	180,81	7085,55	356,54	12575,16
56910 48890	13038	Szerstniow Stefan i inni	Wiczyńie	„	74,06	678,82	103,02	3545,47
56926 ¹	1749 943	Stachursey Franciszek i Marianna	folw. Powursk № 2	Kowelski	39,21	1031,27	30,04	1059,16
57040	13065	Lisowiec Jan, Daniel i inni	przy wsi Milatyn Jarząbkowce, Neokołyski i Podberezie	Włodzimierski	234,29	14562,05	260,26	8925,59

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Białostockiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej. Pierwsza 14 czerwca 1939 roku, druga 30 czerwca 1939 roku.

2422 48976	Miłko- wice - Maćki 639	Kosiński Jan	Miłkowice Maćki	Bielski	109,25	1609,12	164,46	5642,32
2938 ³ 47175 49814	Buzuny	Kunda Kazimierz	folw. Buzuny z folw. Turośń Kościelna	Białostocki	65,—	1006,05	421,56	14463,97
13364 ¹ 48972	Hołówki 487	Szeremety Szymona spadkobiercy	Hołówki	„	171,51 w/g hipot. 161,08 w/g planu	2988,99	469,04	16092,88
19881 49097	Bobra 272	Tomaszewska Jadwiga	Bobra Wielka	Sokółski	522,34 w/g hipot.	3538,07	760,76	26101,89
22115 48975	—	Pasyniukowie Jan i Konstanty	Smolugi	Bielski	153,69	1720,69	214,50	7359,55
31593 46027 ² 48012	Mościcha 753	Baebr Marian	Mościcha	Sokółski	319,81	10048,55	1509,44	48834,17 w tem 8100,— krótko- terminowej pożyczki przeter- minowanej
37376 49099	Ołdaki E/205 Ołdaki F/206 Ołdaki G/207	Wnuszynscy Józef, Aleksander i Katarzyna, Skwarko Antoni, Kulikowscy Józef s. Lud- wika, Franciszek, Feliks, Wojciech, Bole- sław, Bronisław, Antoni, Józef s. Macieja, Tomasz i Adam, Rydzewski Zygmunt, Masłowscy Stanisław i Konstanty, Łaniew- scy Klemens i Stanisław, Łobacz Jan, Sokołowski Jan, Januszewski Jan, Manowie Jan, Bronisław, Marianna, Tomasz i Maria, Bieré Józef, Jarmułowiczowie Agnieszka, Julianna, Józef i Kazimierz	Ołdaki	Białostocki	120,69 a w/g hip. 91,99	2634,92	291,72	10008,99

1	2	3	4	5	6	7	8	9
41232 ²	Dołubowo	Łowicki Stanisław-Jakób	Dołubowo	Bielski	667,52	12390.85	1201.20	41886.67
41591 ³	Małynka	Sosnowski Jan	Małynka	Białostocki	163,88	1735.39	359.21	12448.87
48569	F							
43185	Niewiarowo B	Braczko Wanda	Niewiarowo B	"	141,99	1318.05	275.22	9569.52
48155								
43195 ¹	Niewiarowo	Moniuszko Helena i Braczko Czesław	Niewiarowo	"	80,03	1173.48	262.74	9119.62
48445	i Niewiarowo A							
45420	Kojrany	Sliwowski Julian, Kisiel Józef, Cytko Agata,	Kojrany	"	96,93	1749.29	231.01	8034.65
58017	137	Bortniczuk Ksienia, Czmocho Antoni i Rynkowscy Piotr, Stanisław i Kazimierz			w/g planu 95,05 w/g hipot.			
45585 ¹	Bodaki	Makowiecki Jan	Bodaki Wielkie i Małe	Bielski	78,61	1135.86	533.—	18510.76
49951	Wielkie i Małe							
46026	Jałówka	Baehr Wacław	Jałówka	Sokółski	279,61	11894.55	1670.92	57678.40
47599	193							
49815								
48650	Sterpejki 6	Lipiński Stanisław	Sterpejki	"	141,87	874.25	94.38	3238.20
55062	Kalejczyce A	Łowiccy Maria, Elżbieta, Julia i Konstanty-Ryszard	Kalejczyce lit. A	Bielski	259,22	7688.96	1032.46	35423.97
48568	829							
55152 ¹	Smorklice A	Kosiński Józef	Smorklice	"	51,54	888.68	134.42	4611.98
49857 ¹								
55152 ²	Smorklice	Żero Piotra spadkob.	Smorklice-Wojewódzkie	"	59,79	775.17	134.42	4611.98
49857 ²	Wojewódzkie № 151							
55315	Smorklice	Kryńscy Józef i Maria	Smorklice-Ustroń vel Smorklice-Wojewódzkie	"	58,99	563.77	94.10	3228.39
48806	Wojewódzkie							
55367	Wólka-Wyganowska	Karpuk Elias, Bielokozowicz Filip, Zienko-Zienkiewicz Trofim i inni	Wólka-Wyganowska	"	465,38	6977.36	885.18	30370.40
48691					w/g aktu nabycia a 461,94 w/g szkicu planu			
55512 ¹	Czaje	Hr. Krasińska Marta; Kryński Piotr; Leszczyński Adam; Niemyjscy Jan, Bogumiła, Genofewa, Józefa i Józef; Kryński Teofil; Lempiccy Franciszek, Marianna, Stanisław i Józefa; Marczukowie Andrzej, Michał i Sabina; Broniccy Albina i Aleksander; Siwerski Alojzy; Majewski Franciszek; Wasilewski Emil; Mularczuk Franciszek; Antonowiczowie Izabella i spadkobiercy Stanisława oraz Tymoszewscy Antoni i Feliksa	Czaje	"	256,24	24862.43	757.58	26719.84
	220							
56206	Łosośna 1	Bilminowie Aleksandra spadkob. i Wiktor	Łosośna z łąką Czuprunowo	Sokółski	76,47	2449.83	440.58	15401.72
48013								
56518	Śledzianowo-Harbasy № 2750	Regulska Józefa, Rakowska Maria, Hańska Zofja i Wiekierowa Helena	Śledzianowo-Harbasy	Bielski	279,88	9676.51	472.19	16200.83
56639	Wierzchuca-Nagórna I	Pietrzykowski Stanisław	Wierzchuca-Nagórna	"	145	6224.56	779.36	26739.70
48808					dziesięcin w/g tytułu wykonawczego, a po komasacji 111 ha 253,93			
56646	Piłatowszczyzna 117 i Piłatowszczyzna № 1	Łapińscy Jan i Józef i Szorc Jan	Piłatowszczyzna	Białostocki	253,93	6077.41	667.82	22912.73
58221	2248							
56748	Dębowo	Faszczewskie Stanisława i Maria, Komarnicki Józef, Szuchnicka Helena i Kiersnowska Celina i przez zastrzeżenie Derewońko Romuald	Dębowo	Bielski	126,98	1370.98	139.57	4788.62
48973	2060							
57030 ¹	Jasienówka A	Abramowicz Marcin i Zapasner Motel	Jasienówka A i Jasienówka № 2	Białostocki	88,47	3799.77	498.48	17357.10
58126 ¹	43 i Jasienówka 2				w/g planu 93,57 w/g hipot.			
	776							

1	2	3	4	5	6	7	8	9
57044	Rumiejki Nr 1	Żelazowscy Aleksander, Feliks-Tomasz i Franciszek i inni	Rumiejki	Białostocki	174,92	20927.28	575.51	20316.69

Licytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie Rówieńskiego Okręgu Sądowego, odbędą się w Wilnie, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

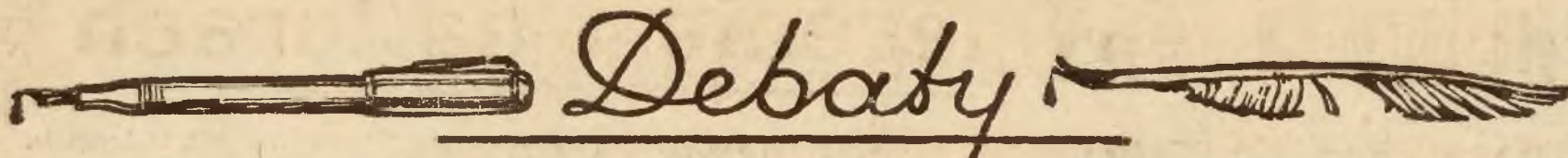
Pierwsza 15 czerwca 1939 r., druga 30 czerwca 1939 r.

52099 ¹	221	Hr. Ponińska - Walewska Zofia	Cholopy	Kostopolski	1994,05	20270.75	1889.16	66629.39
52165 ¹ 49746	826	Hr. Chodkiewicza Mieczysława spadkob.	Młynów	Dubieński	3799,55	30955.30	10646.48	372804.60
52185 ¹	4557	Hr. Chodkiewicza Mieczysława spadkob.	Chorupań	"	130,92	18408.12	894.90	31563.08
52245 48306	3565	Uziembło Wacław	Małe Cepcewice	Sarneński	770,24 w/g hipoteki 724,55 a w/g planu	2588.96	428.74	14946.04
52263 ¹	6468	Polowa Maria, Brygadir Anna, Tyszkowska Wiera i Olejnik Luba	Lulińce	Krzemieniecki	162,34	8874.16	548.18	19334.55
52447 48126	5933	Młodzianowski Hipolit	Tynne, Czebele i Zabara	Sarneński	10760,03	7038.30	3264.56	113999.56
52466 ¹	56	Strojnowska Jadwiga	Diuksyn	Kostopolski	33,33	2357.11	87.36	3081.20
52466 ⁶	12985	Strojnowska Jadwiga	Diuksyn dział gruntu	"	85,47	3864.48	147.42	5199.53
52467 ¹ 48554	159	Cinert Władysław	Diuksyn Leśny	"	462,16	1029.96	408.98	14262.82
52467 ² 49240	9211	Cinert Władysław	Diuksyn Leśny A	"	285,84	2326.42	298.88	10456.10
52511 48094	6197	Cywińskich Jadwigi i Kazimierza - Wilhelma oraz spadkobierców Cywińskich Stanisława-Gustawa, Gustawa-Stanisława i Anny-Barbary	Makoterty	Rówieński	406,98 w/g planu 443,56 w/g hipoteki	5482.18	964.86	33833.12
52512 ¹ 49011	2361	Hr. Starzeńska Adamina - Natalia	Boczanica parcela	Zdołbunowski	27,31	1128.91	127.92	4462.34
52529 48294	6451	Zapolska Maria - Paulina	Stubły - Hurby	"	193,74	4961.—	834.22	29216.84
52557	1259 12152 12154 12156 12158 i 13534	Grinberg Abram, Dudka Daniel, Botiuk Nestor, Perec Leonty i inni	Rakowiec - Czosnowski	Krzemieniecki	208,35	7692.14	345.89	12199.64
52583 48468	6573	Kumanowski Ludwik	Zielenica i Połowla	Sarneński	716,29	814.24	265.20	9287.77
52692 ³ 58120	13047	Rybicka Helena	Duże Żabokrzyki część III	Dubieński	62,21	599.63	132.34	4640.20
52753 ¹ 49268	1035 i 13247	Hr. Czosnowskiego Karola spadkob. i Radzi- mińska Maria	Radoszówka	Krzemieniecki	409,47	3150.01	437.58	15013.49
52852 ¹ 49185	5167	Rymwid - Mickiewicz Władysław	Korościatyn	Rówieński	63,37	1112.29	155.88	5347.95
53106 ¹ 48640	575	Hulewicz Władysława spadkob.	Werbeń	Dubieński	324,57	1789.77	534.82	18349.81
53213 53214 ¹ 58180	6465	Rusiecki Zygmunt	Kudrianka C	Kostopolski	1135,12	3966.89	1198.86	41814.55
53454 ¹ 49884	544	Ks. Lubomirski Hubert	Aleksandria	Rówieński	8869,89	52680.06	22490.52	784695.65
53834	95	Grünerowa Anna	Pestójno III	Kostopolski	296,30	5242.82	240.79	10110.20
53918 ⁶ 48431	779	Radeccy - Mikuliczowie Witold, Karol, Stefan i Marcelli	Bielskawola	Sarneński	8902,14	19101.41	7223.58	252355.58
54178 ¹ 48302	522	Gorlińska Maria	Konstantynów	Dubieński	33,79	602.25	96.34	3381.10
54178 ² 48145	12390	Semeniuk Kuźma	Konstantynów parc. 1 i 2	"	25,—	422.08	57.86	2029.40
54369	4474	de Leslie Leonidas	Tryputnia	Sarneński	386,98	1909.07	30.86	8377.02
54476 ¹ 48479	3457	Kamieński Jan	Żołobki	Krzemieniecki	352,93	6831.80	2113.28	73780.80
54495	804	Dydyński Eustachy	Hołubno	Kostopolski	76,34	3994.76	194.11	6846.05
54560 48129	7861	Kaszowska Wanda	Kurasz	Sarneński	277,81	1143.58	366.08	12848.57

ukowie Jerzy, Samen i Da-
i Benderowski Antoni

cytacje nieruchomości ziemskich, położonych w rejonie
odbędą się w Wilnie w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego
Pierwsza 15 czerwca 1939 r., druga 30 czerwca 1939 r.

47195 48732 47374 48696	256	Terlecki Władysław - Kazimierz	Prywitówka Nr. 1	Piński	523,26	5571.23	1226.66	42086.82
	9459	Spadkobiercy Ende Edmunda - Gustawa	Nabruska i Mały Obzyrek	Koszyrski	w/g hipot. 2004,58 w tem 439,74 ha na likwid. serwitutu	27566.52	4045.48	138801.13
47663 49157	77 i 14094	Jeleńska Maria i Zaleski Bogusław	Tulatycze i Tulatycze lit. A	Drohicki	w/g nowego planu 161,82	5309.22	1477.48	50692.59
47697 ¹ 56631 48404 ¹	5926	Spadkobiercy Święcickiej Zofii - Władysławy	Kabaki	Prużański	w/g planu 1020,23	75452.16	9006.87	312829.57
47734 52504 ¹	8852	Przedpełski Czesław - Jan	Police	Koszyrski	w/g planów 1039,68 a w/g hipot. 956,80	165024.32	5555.32	191652.57
47858 ¹ 48672 ¹	105	T-wo Przemysłowo-Rolne „Staw” S-ka Akc.	Czerwiszcze	„	11214,37 w tem 386,51 ha na serwitut	42091.04	14259.96	489262.94
47924 53129 49044	9059	Oppenheim Stanisław	Werchy lit. A	„	1848.75	35304.82	4972.12	170692.82
51599	9618	Spadkobiercy hr. Lubieńskiej Marii	Wielka Głusza lub Mariampol	„	w/g planów 1174,98 w tem 112,57 na serwitut	21254.89	767.95	27085.70



„Gazeta Polska”

POLSKA I NIEMCY

Czyżby koniec „nowego okresu?”

BERLIN, w kwietniu.

Po okresie kilkunastoletniego pozostawania w nizinach mrozących wszelkie próby porozumienia i znośnego sąsiedzkiego współżycia, w maju 1933 r. krzywa temperatury stosunków polsko - niemieckich zaczęła się podnosić i osiągnęła w styczniu 1934 r. poziom ciepła na tyle normalnego, że w jego powiewie zaczęły tajać wzajemne niechęci i rozpraszać się wzajemne nieufności. Przez pięć lat temperatura polsko - niemieckiego „klimatu” ulegała różnym wahaniom, naogół jednak nie tylko utrzymywała się stale powyżej zera obojętności, ale jeszcze — stale się lekko podnosząc — osiągała chwilami poziomy przyjemnego ciepła letniego, ciepła wzajemnego zrozumienia i przyjaznej współpracy.

Taką właśnie chwilą zdawała się być wizyta w Warszawie p. von Ribbentropa, wizyta zorganizowana w piątą rocznicę układu polsko - niemieckiego z 26 stycznia 1934 r., układu, który rozpoczął nowy okres (neue Phase) w stosunkach polsko - niemieckich. Cechą główną tego okresu było i być powinno bezpośrednie porozumiewanie się dwóch mocarstw o absolutnie równych prawach. Tymczasem wkrótce po warszawskiej wizycie temperatura naszych sąsiedzkich stosunków nagle się ochłodziła, spadając znów poniżej zera — w strefę niechęci i nieufności. Czyżby nowy okres już chylił się do zmierzchu? Mamy nadzieję, że nie, albowiem nie straciłmy wiary w rozsadek męża stanu, który do zainicjowania nowego okresu — przez Polskę — zawsze pożądanego — w imieniu Rzeszy śmiało i zdecydowanie się przyczynił.

**

Jak się wytworzył obecny stan rzeczy? Kto pierwszy naruszył stan równowagi w stosunkach polsko - niemieckich? Która strona zaskoczyła swego kontrahenta faktami dokonania, sprzecznymi z literaturą i z duchem układu z r. 1934? Na powyższe tematy odbyłem z moimi niemieckimi znajomymi i przyjaciółmi szereg rozmów, które potwierdzając raz jeszcze biblijną przypowieść o źdźbłach i kłódach — przyczyniają się jednak do wyświeatlenia wzajemnych poglądów i stanowisk.

Niemieckie zarzuty i pretensje można streścić jak następuje:

— Polityka Trzeciej Rzeszy wobec Polski była zawsze wspierania myślna. Polska atoli, która prz z pięć lat ciągnęła zyski z tej polityki, odpiera nam dziś niewdzięczności. Tylko dzięki nam odzyskaliście Zaolzie, a w pięć miesięcy potem tłuksście szyby w naszej ambasadzie w Warszawie.

Pomimo tego kanclerz Hitler — gdy doszedł do przekonania, że i w pozostałej po układzie monarchijskim Czecho - Słowacji duch „polityki beneszkowskiej” jest nadal żywotny i gdy postanowił ten stan rzeczy radykalnie zlikwidować — zgodził się na drogi nam postulat granicy polsko - węgierskiej oraz zaproponował nam ostateczne i wieloletnie uregulowanie stosunków polsko - niemieckich: w zamian za względnie drobne i całkiem naturalne ustępstwa z naszej strony Rzesza gotowa była gwarantować nienaruszalność granic Polski.

Zamiast chwycić w lot tę ofertę, która się może już nie powtórzyć — odpowiedzieliście nam

ZAPISZ SIĘ DO TOWARZYSTWA POPIEKANIA BUDOW PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH!

częściową mobilizacją, oraz zgłosiliście gotowość wzięcia udziału w brytyjsko - żydowsko - bolszewickiej polityce okrażania Rzeszy. Rzesza wam nigdzie i w niczem nie zagraża, a wy szykujecie się zawrzeć z W. Brytanią sojusz, który nie da się pogodzić z układem polsko - niemieckim z r. 1934. Zamiast stosować w dalszym ciągu politykę prawdziwej niezależności, wolicie wy ciągać dla innych kasztany z ognia. Jako wasale Wielkiej Brytanji poparzacie sobie palce. Rzesza nie będzie się bowiem beczynn timer przyglądała wzrastającemu zagrożeniu jej żywotnych interesów...

**

Powyższy skrót jest wiernym podsumowaniem tego wszystkiego, co się tu w miarodajnych kołach rządowych i partyjnych słyszy. Dodaję, że większość moich niemieckich rozmówców czy ni powyższe zarzuty ze szczerem przekonaniem, że one właśnie są przedstawieniem rzeczywistego stanu rzeczy. Nie traciłem więc żadnej sposobności, aby na te bardzo uproszczone i bardzo propagandowe wywody odpowiadać jak następuje.

— Kto niemieckiej „wspiania łośmyślności” przeciwstania polską „niewdzięczność”, ten przypisuje meżom stanu misję bezinteresownych dobroczyńców ludzkości. Żadnemu wogóle mężowi stanu, a niemieckiemu w szczególności, nie byłoby w tej roli do twarzy. Układ polsko - niemiecki z r. 1934 nie jest aktem jednostronnej szlachetności. Jest to akt obustronnej mądrości politycznej i opiera się na zasadzie do ut des.

Za zaprzestanie niemieckiej akcji rewizjonistycznej, skierowanej przeciw całości Rzeczypospolitej zaniżaliśmy cenę swolity: uznaliśmy zasadę równości praw w dziedzinie zbrojeń, nie utrudnialiśmy kanclerzowi Hitlerowi urzeczywistnienia jednolitego narodu niemieckiego, oraz zgodziliśmy się na zorganizowanie ludności niemieckiej Gdańska pod sztandarami narodowego socjalizmu.

Zaolzie mogliśmy odzyskać także bez synchronizowania naszej akcji z niemiecką. Mogliśmy być nawet odzyskać przeciw Niemcom, t. zn. za cenę wzięcia udziału w polityce, którą się w Berlinie nazywa „osaczeniem”. Nie uczyniliśmy tego. Odwdzięczyliście się nam niespodzianką karpato - ruską oraz wysunęliście po raz pierwszy sprawę Gdańska w formie daleko odbiegającej od wszelkiego rozsądnego rozwiązania. Dokonałście więc posunięcia, które było próbą niemieckiego oddziaływania na kształtowanie się stosunków na południu - wschodzie Rzeczypospolitej, formułując jednocześnie postulat ograniczający nasze interesy i prawa w Gdańsku, oddający w ręce obcego państwa kontrolę nad uprawnieniami polskimi, oraz narażający bezpieczeństwo Polski w ujęciu Wisły.

Uskarżacie się na lutowe manifestacje polskiej młodzieży o politycznej? Oczywiście, doszło wówczas do karygodnych wybryków. Nie zapominajcie jednak, że przez długi okres czasu, i jeszcze niedawno nastroje w Polsce wobec Trzeciej Rzeszy i wobec osoby kanclerza Hitlera były całkiem inne. Nie my ponosimy odpowiedzialność za tę zmianę zaszła w ciągu ostatnich tygodni.

Mało tego. W połowie marca zaskakujecie Polskę szeregiem decyzji polityczno - wojskowych o bardzo doniosłym znaczeniu: włączacie do Rzeszy Czechy i Morawy, bierzecie „pod opiekę” Słowację, reanektujecie Kłajpedę. Towarzyszące tym de-

cyzjom spaceru dywizji niemieckich dokoła naszych granic zmusiły nas do powzięcia pewnych środków ochronnych. Nie tylko Polska zresztą wydała w tym czasie takie zarządzenia. Wiele państw europejskich uznało, że w tych czasach niespokojnych należy wzmożnić czujność na granicach.

W atmosferze zrozumiałego podniecenia Berlin ponawia w przynaglaającej formie swe żądania w przedmiocie Gdańska. Właśnie w przeddzień postawiono p. Urbszysowi ultimatum w sprawie Kłajpedy: właśnie trzy dni temu ks. Tiso podpisał układ o 25-letniej „opiecz” Rzeszy nad Słowacją... Zarówno chwila, w jakiej nam niemiecką rewindykację przedłożono, a tem bardziej jej zawartość sprawiała, że była ona nie do przyjęcia. Poza tem okoliczność zaofiarowania nam gwarancji granic nazajutrz po przekreśleniu własnych przyrzeczeń sprzed 6 miesięcy — nazajutrz po zdeptaniu niepodległości narodu czeskiego — nasuwała raczej negatywne refleksje co do wartości oferty. W tej sytuacji zgoda Niemiec na obsadzenie Rusi Podkarpackiej przez wojska węgierskie nie mogła mieć wielkiego wpływu na zmianę nastrojów w Polsce. Było zresztą rzeczą jasną, że — choćby tylko ze względów komunikacyjnych — Niemcy nie mogli postąpić inaczej, jak wyrzucić ks. Wołoszyna i jego „siezowników” za burtę...

Decydując się na politykę wojskowej presji i okrażania Polski, Niemcy założyły poważny cios zarówno duchowi jak i literaturze układu z r. 1934. Naruszając równowagę, jaką ten układ w naszych stosunkach ustanowił, rząd berliński zmusił nas do jej odbudowania przez dodatkowe zabezpieczenie, jakim jest gwarancja brytyjska. Będąc wielkim mocarstwem, a nie państwem, a la suite kogokolwiek, nie mogliśmy przyjąć gwarancji jednostronnej. Dlatego też na zobowiązanie Wielkiej Brytanji wobec Polski odpowiedziliśmy analogicznym zobowiązaniem Polski wobec Wielkiej Brytanji.

Dr. Teodor Seibert napisał na łamach Völkischer Beobachtera (7 b. m.), że układ polsko - niemiecki z 26. I. 1934 r. „zlikwidował w znacznej mierze sojusz polsko - francuski”. Znamienne to wyznanie! Informuje nas ono o jednym z celów „polityki 1934 roku” w niemieckiej interpretacji. Zbyteczne jest dodawać, że zarówno dla rządu, jak i dla opinii polskiej likwidacja sojuszu z Francją nigdy nie była celem naszej polityki zagranicznej. Walczyliśmy tylko o równowagę w sojuszu. Sojusz ten jest przez układ polsko - niemiecki wyraźnie zastrzeżony. Ów układ opartu jest na pakcie paryskim (t. zw. paktie Briand - Kellog) z 21. VIII. 1928 r., który wykluczył „stosowanie wojny jako instrumentu polityki narodowej”. Nie było i niema żadnej sprzeczności między sojuszem polsko - francuskim, a układem polsko -

niemieckim. Niema i nie będzie żadnej kolizji między sojuszem polsko - brytyjskim, a układem Rzeczypospolitej z Rzeszą.

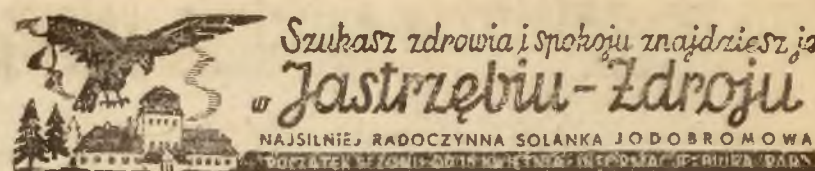
Na łamach Hamburger Fremdenblatt z 19 b. m. — w artykule usiłującym wykazać niezgodność zobowiązań Polski wobec Niemiec z jej nowymi zobowiązaniami wobec Wielkiej Brytanji — znajdujemy następujące stwierdzenie: układ z r. 1934 uznał wprawdzie istniejące zobowiązania sąsiedzkie Polski, ale „dla przyszłych posunięć obu partnerów nie wzniesiono ani ścisłej zapory, ani też nie pozostawiono im wyraźnie wolnej ręki”. Niemcy uznały, że nie ma „zapory” i że jest „wolna ręka” gdy zadeklarowały, że w każdej sytuacji staną po stronie Włoch (t. zn. nie wykluczyły wojny z Francją, naszym sojusznikiem); postąpiły podobnie, gdy zawarły sojusz ze Słowacją, obsadzając nawet zachodnie kresy słowackie przez własne garnizony wojskowe. Skoro niema „zapór” dla Niemiec — nie ma i dla Polski. Skoro jest „wolna ręka” dla nich — jest i dla nas. Inaczej być nie może i nie będzie. Żadne pogroźki na nas nie działają. Naszych murów trąby jerychońskie nie wzruszą.

Nie znaczy to wcale abyśmy zrezygnowali z polityki dobrego sąsiedztwa polsko - niemieckiego, abyśmy uważali, że między Rzeczypospolitą a Rzeszą niema żadnych spraw wymagających uregulowania. Owszem są. Powinny być uregulowane bezpośrednio, w myśl układu z r. 1934.

W sprawie gdańskiej — powstałej w związku z upadkiem autorytetu Ligi Narodów — istnieje dziś między Polską a Niemcami sprzeczność poglądów. Stroną, która proponuje rozwiązanie odpowiadające nowym warunkom jest właśnie Polska. Już dawno wątpiliśmy z odpowiednimi sugestjami w tej tak żywotnej dla nas kwestii. Poszliśmy daleko po linii rozsądku, wyrażając gotowość ułożenia się z Niemcami co do nowego statutu Wolnego Miasta Gdańska. Wykazaliśmy w najwyższym stopniu naszą dobrą wolę i pragnienie ugody, ale wszelką jednostronną decyzję, naruszającą nasze interesy, stanowczo uchylamy.

Jest naszym szczerem pragnieniem, aby układ z r. 1934 stanowił nadal podstawę stosunków polsko - niemieckich, aby przynosił korzyści obu partnerom. Nie chcemy utrwalać obecnych nastrojów istniejących między Polską a Niemcami. Pamiętamy słowa kanclerza Hitlera, który również wzbraniał się przed nadawaniem takim nastrojom „charakteru dziedzicznego obciążenia”. Nigdy jednak nie uznamy, że nasz własny „obszar życiowy” ma być uzupełnieniem „obszaru życiowego” Niemiec. Nigdy się nie zgodzimy na to, aby dobre sąsiedztwo z Niemcami okupywać jednostronnymi ustępstwami, politycznym ośsobnieniem i rezygnacją z prawdziwej niezależności.

Kazimierz Smogorzewski.



„Polityka godności”

Przemówienie króla Rumunii

BUKARESXT PAT Wręczając królowi Karolowi swe listy uwierzytelniające, ambasador francuski Thierry wygłosił przemówienie, w którym podkreślił solidarność dążeń i interesów obu krajów, która nie zawiera ani groźby, ani wyłączeni i pozwala stwierdzić, że pomiędzy obu państwami nie dojdzie nigdy do nieporozumień. Rumunia i Francja — zaznaczył ambasader — zdecydowane są nie godzić w czyjekolwiek granice, a jednocześnie bronić swych terytoriów przeciwko wszelkiej napaści z którejkolwiek bądź strony pochodzący ona.

W odpowiedzi król Karol wyraził radość z powodu podniesienia poselstwa francuskiego do rządu ambasady i przypomniał udział Napoleona III - go w utworzeniu suwerennej i niepodległej Rumunii. Rumunia jest silnie przywiązana do polityki utrzymania pokoju, jak również polityki niepodległości i godności.

Świat muzułmański przeciw Włochom

PARYŻ PAT Agencja Havasa donosi z Bejrutu, że okupacja Albanii wywołała nieustające podniecenie wśród ludności Syrii i Libanu.

Jednym z przejawów obecnych nastrojów ludności jest ścisły bojkot towarów pochodzenia włoskiego w krajach Lewantu. Sytuacja jest zaostrzona na tyle, że Włosi nie ukazują się już na ulicach z odznakami faszystowskimi.

Zapowiedziane jest zwołanie w najbliższym czasie kongresu syryjsko libańskiego, który niewątpliwie będzie miał oblicze antyfaszystowskie. Na kongresie omawiane mają być środki zaradcze dla uchylenia lokalnego niebezpieczeństwa totalitaryzmu.

Co uchwalili rabini W. Brytanji

LONDYN PAT Pod przewodnictwem prof. Brodeckiego obradował tu zjazd delegatów gmin żydowskich Wielkiej Brytanji, Francji, Holandji i krajów skandynawskich. Zjazd, zbadawszy politykę palestyńską rządu brytyjskiego, zaaprobował decyzję delegacji żydowskiej na konferencji Okrągłego Stołu, odrzucając wszelką propozycję, która dążyłaby do uczynienia z ludności żydowskiej mniejszości i do zakazu kolonizacji Palestyny.

W dobie tak modnych protektoratów

27 Burjatów przed sądem sowieckim

MOSKWA PAT W Erannie (Burjak - Mongolia) zakończył się proces 27 członków „kontrewolucyjnej organizacji antysowieckiej”, dążącej do obalenia władz sowieckich i restauracji kapitalizmu. Organizacja ta istniała od roku 1927 i jak podaje prasa sowiecka — członkowie jej rekrutowali się głównie z pośród byłych kulaków i lamów.

Podsądni przyznali się do wszystkich zarzucanych im przestępstw, m. in. do tego że zamierzali poddać Burjak — Mongolję pod protektorat Japonji, dążyli do rozbicia kolchozów, przygotowywali akcję dywersyjną na wypadek wojny, i. t. d. Wszyscy podsądni zostali skazani na karę więzienia na okres od 10 do 8 lat. Zaznaczyć należy, iż w okresie jeżowszczyzny za tego rodzaju przestępstwa zapadały z reguły wyroki śmierci.

Zabili i powiesili na krzyżu

PRAGA PAT W miejscowości Slatyniany we wschodnich Czechach robotnicy udający się wczoraj do pracy stali się świadkami wstrząsającego widowiska.

Na krzyżu, znajdującym się na wzgórzu obok drogi, znaleźli oni wiszącego trupa, w którym rozpoznano robotnika z pobliskiego miasteczka nazwiskiem Franciszek Filipi.

Według ekspertyzy sądowej, robotnik ów najpierw został przez nieznaną sprawców zabity, a następnie powieszony na krzyżu.

Administracja Wydawnictwa „SŁOWO” Wilno, Zamkowa 2		Nr rozrachunku 5
na zł. _____ gr. _____		
Wpłacający: (nazwisko) _____ (imię) _____ Pocztą: _____ miejscowość _____ ulica _____ numer domu _____ numer mieszkania _____		
Data wpłaty _____		

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY		Nr rozrachunku 5
na zł. _____ gr. _____ złote słownie _____ gr. _____		
Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): Administracja Wydawnictwa „SŁOWO” Wilno, Zamkowa 2		
POCZTA: WILNO 1		
Podpis przyjmującego _____	Data wpłaty _____	Numer sądowy _____ Stempel okręgowy _____

Do wycięcia i subskrypcji przesyłać pieniądze.

55513				Rusztyn lit. A	Brzeski				
48698									
56530	5	Swiryński Jankiel i Leskiewiczowa Jadwiga		Z maj. Dywin	Kobryński	60,93	1901.50		
40867	na część			w ur. Pawlinowo					
56622	3188	Dmitrukowie Wincenty, Dymitr, Stefan i inni		par. № 49 i 50					
48965				Wyżłowicze	Piński	1288,15	16834.91	1448.60	49701.40
		Pietrusińska Janina i Włokowski Władysław i inni		Olszanka z ur.	Kosowski	551,17	5343.69	1632.64	50392.72
				Papiernia					
56927	2347	Bogórska Zofia		Pancewicze A	Drohicki	211,56	1839.54	245.96	8438.96
48869									
56933	4590	Sapiro Chackiel		Gołaczewo-	Brzeski	311,42	1384.05	130.14	4464.79
				Dobroniaż		w/g planu 352,88			
						w/g hipoteki			
56977	9619	Spadkob. hr. Łubieńskiej Marii		Ostrówki	Drohicki	871,67	1544.75	553.42	18988.64
				Z maj. Sokołow	Kobryński	14,68	3200.53	—	3851.51
				parc. w ur.					
				Demidowszczyzna					
				Wielka Głusza	Koszyrski	w/g planu 1289,64	24748.21	702.16	24765.17
				lub Mariampol,					
				folw. Stara Niwa,					
				Chutor Chmieie					
				i Pobulanka					
57021	4422	Wołosewicz Paweł, Cyprian i Mina oraz inni		Chudlin	Kobryński	294,98	11330.34	130.14	4464.79
57023	2755	Czernow Włodzimierz		Z maj. Dywin	"	67,93	1642.75	192.66	6704.56
48636				w ur. Jagminowo					
				dz. 36 i 37					
57039	7104	Albinowski Mieczysław		Sielec	Prużański	209,73	6092.90	229.32	8088.16

Programy radiowe

WARSZAWA

Piątek, 28 kwietnia 1939 r.

6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Melodie murzyńskie. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 — Audycja południowa. 13.00 Przerwa. — 15.00 „Marzenia o skrzydłach” — słuchowisko. 15.25 Poradnik sportowy. — 15.35 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 Wolfgang A. Mozart. 17.00 Temperatury najwyższe i najniższe — odczyt. 17.15 Recital wiołenczeli. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 Piosenki marynarskie. 18.20 Praca przedolimpijska lekkoatletów. — pog. 18.30 „Miłość — dar nieba zbyt drogi” — kurań staroświecki. 19.00 Koncert rozrywkowy. 19.45 Odczyt wojkowy. 20.00 Audycja dla wsi. 20.15 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 Śpiewa Chór Polskiego Radia. 21.15 Koncert symfoniczny. — 22.30 „Bohaterowie imperjacji” — szkic literacki. 22.45 Muzyka. 22.55 — Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

WARSZAWA

Sobota, 29 kwietnia 1939 r.

6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 — Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Motywy egzotyczne w muzyce filmowej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Recital fortepianowy. — 17.05 „Baik — fioletoży żak” — pogadanka. 17.15 „Przed 120 laty” — audycja słowno muzyczna. 18.00 Audycja japońska. 18.15 Chór Dana. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 20.00 — Audycja dla wsi. 20.15 D. c. Koncertu. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 — Koncert rozrywkowy. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim

WILNO

Piątek, 28 kwietnia 1939 r.

6.56 Pieśń poranna. Patrz program warszawski. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. Patrz program warszawski. 11.25 Muzyka orkiestrowa. Patrz program warszawski. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 — „Ulubione opery”. 13.30 Rewja harmonistów — wirtuozów. Patrz program warszawski. 17.45 „Szkoly dokształcające” — pog. 18.00 Arje operowe. — 18.20 Płyty. 18.25 Wycieczki i spacer. prowadzi E. Piotrowicz. 18.30 „Miłość dar nieba zbyt drogi” — kurań staroświecki. Patrz program warszawski. 20.00 „Uprawa w sadzie” — pog. Patrz program warszawski. 22.55 A. Vi valdi. Suita A-dur. Patrz program warszawski. 23.05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE

Fala 577 mtr. Sygnał łabka K. O. P. Piątek, 28 kwietnia 1939 r.

6.57 Pieśń poranna. 8.10 Nasz program. 8.15 Koncert poranny. 11.25 Zespół Lecuona Cuban Boys (płyty). — 14.00 Muzyka. 14.20 Wiadomości z naszych stron. 14.30 Koncert popołudniowy. 17.45 Gawęda ze słuchaczami. — 18.00 Muzyka. 20.00 „Co wiemy o witaminach” — pogadanka. 20.10 Wiadomości dla naszej wsi. 22.55 Rezerwa programowa. 21.05 Zakończenie programu.

Katastrofa kolejowa pod Lasowicami

TARNOWSKIE GÓRY, PAT. Dnia 26 b.m. rano o godz. 3.20 na terenie kolejowym pomiędzy Lasowicami a grupą kolejową, pociąg towarowy dalekobieżny, jadący w kierunku Tarnowskich Gór do miasteczka najechał na parowóz z wagonem pakunkowym, jadącym z przeciwną stroną.

Z powodu zderzenia poniósł śmierć na miejscu konduktor Ku-brasński. Kierownik pociągu Grzesik doznał wstrząsu nerwowego.

Konno przez całą Kanadę

MONTREAL, PAT. W Halifax wylądowała panna Mary Bosanquet z Anglii, która ma zamiar przejechać konno całą Kanadę od Halifax do Vancouver. Z Halifax pojedzie przez Montreal do Toronto, potem brzegiem wielkich jezior do Winnipeg, ostatecznie przez Kamloops do brzegu oceanu Spokojnego. Amazonka przyznała przedstawicielom prasy, że Kanada to ogromny kraj, ale ufa, że zrobi to, co postanowiła.

100 ślubów w jednym dniu

MONTREAL, PAT. W dniu 23 lipca odbędzie się w Montrealu jedyna w swym rodzaju uroczystość stu równoczesnych ślubów. Śluby, które da 100 księży, poprzedzi mowa biskupa Montrealu Gautier. Uroczystość ta została pomyślana w związku ze zjazdem organizacji „Jeunesse Ouvrière Catholique de Guebec”, w którym wedle obliczeń wzię udział około 50.000 osób.

Nieprzerwana fala ofiar na Obronę Narodową

WILNO. W dniu 24 kwietnia złożono wojewodzie wileńskiemu na FON następujące ofiary:

Lidia Koszniekówna — obrączkę srebrną do serwet, Zofia Kuszniewowa — srebrną skarbankę i broszkę srebrną, Marja i Michał Łukaszewiczowie — 2 złote kołczyki i 12 monet srebrnych, Jan i Melanija Staniewiczowie — 3 obligacje Poż. Narodowej na zł 150 z kup., 10 rubli w złocie, 4 monety srebrne i zegarek kryty srebrny mekiki, Władysław Wiszowaty — 2 oblig. Poż. Narod. na zł 150, Wacław Minkiewicz — 1 oblig. Poż. Narod. na 50 zł i 24 monety srebrne, Mieczysław Kochanowski — papierosy srebrny, Celina Kraszewska — 30 gr, Anna Iwanowska — moździerz miedziany i wagi miedziane, Stanisław Jowsa — 5 zł, Joanna i Michał Jowsa — 15 zł i 5 monet srebrnych, Czesława Łukasiewiczowa — 1 oblig. Poż. Narod. na 50 zł z kuponami, Marja Murawska — 1 oblig. Poż. Narod. na 50 zł z kuponami, Adolf Legiejko — 1 oblig. Poż. Narod. na 50 zł z kuponami, Antoni Gwozdziowski — 1 oblig. Poż. Narod. na 50 zł z kuponami, Pracownicy Tartaku Dębina w Wilnie — 59.26 zł, Stanisława Świerczewska — 20 monet srebrnych, klamra srebrna, 8 monet miedzianych, blacha miedziana i patelnia miedziana, Zofia Drozdowicz — 1 oblig. Poż. Konwersyjnej na zł 10 z kuponami, Cukiernia Jugosławia — 200 zł, Jan Rogowski — 20 zł i jedna oblig. Poż. Narod. na 50 zł, Kółko Rolnicze w Bezdanech — 150 zł,

W Chrześcijańskim Banku Spółdzielczym na Antokolu w Wilnie za-subskrybowali 5 proc. Poż. Obrony Przeciwniczej:

Rynkiewicz Bronisław — 20 zł, Worotniścy Hipolit i Marja — 100 zł, Kuleszanka Marja 20 zł, Kunciewiczowie Tekla i Józef — 20 zł, Wil-

W terenie i na torach

Przed niedzielnym biegiem Raszyn — Warszawa

Jak już donosiliśmy, w niedzielę nadchodzącą rozegrany zostanie po raz trzeci z rzędu sztafetowy bieg lekkoatletyczny Raszyn — Warszawa o puchar Polskiego Radia.

Bieg ten po raz pierwszy zorganizowany był w r. 1937. Zwyciężyła wówczas drużyna Warszawianki, lecz zdyskwalifikowana została za nieprawidłowe rozstawienie zawodników, wobec czego puchar zdobyła Polonia.

W roku ub. pierwsze miejsce w tej imprezie zdobyła Warszawianka przed Polonią i Syreną. Indywidualnie pierwszym na mecie był Kusociński.

Bieg Raszyn — Warszawa z roku na rok zdobywa sobie wzrastające powodzenie. W r. 1937 startowało 7 zespołów klubowych, w r. ub. — 10, w r. bież. liczba startujących drużyn będzie niewątpliwie jeszcze większa.

Polacy na międzynarod. konkursach hippicznych w Rzymie

W dn. 30 b. m. rozpoczynają się w Rzymie międzynarodowe zawody hipiczne, które trwać będą do 7-go maja. W zawodach tych udział wezmą jeźdźcy polscy, ci sami, którzy przed par-

ma dniami startowali w Nicei.

Program zawodów rzymskich przedstawia się jak następuje:

30 b. m. — nagroda Esquilino.

1 maja — nagroda Diany i nagroda Impero.

2 maja — nagroda Littorio i nagroda Pincio, ta ostatnia ofiarowana przez księcia Piemontu.

3 maja — wielka nagroda m. Rzymu.

5 maja — złoty puchar Mussoliniego.

6 maja — nagroda Campidoglio oraz wielka nagroda Amazonek.

7 maja — nagroda Lido i wielka nagroda królewska.

Pierwsze wyniki zapaśniczych mistrzostw Europy

OSŁO. We wtorek rozpoczęły się w Oslo 12-te zapaśnicze mistrzostwa Europy w stylu grecko-rzymskim. Pierwszy dzień walk zgromadził 12 tysięcy widzów. Wyniki pierwszego dnia notujemy:

w wadze lekkiej Dogu (Turcja) pokonał Norwega Dahla w 21 min., Duńczyk Meier pokonał Estończyka Tootsa w 30 minut, Fin Koskela zwyciężył Nettesheima (Niemcy) w 3 min., a Andersson (Szwecja) zmusił Lejeune (Francja) do poddania się wskutek odniesionej kontuzji;

w półciężkiej: Mamsikki (Fin) pokonał Ehreta (Niemcy) w 30 min., Turek Cakmak wyeliminował Estończyka Neo w 25 min., Szwed Akerlindh położył na tapce Norwega Knudsen w 45 sek., a Łotysz Zvednicks zwyciężył Duńczyka Nielsena w 6 min.;

w wadze ciężkiej Duńczyk Peter Larsen pokonał Norwega Karola Larsena w 6 min., Nyman (Szwecja) wyeliminował Turka Cosana w 30 min., Węgier Boriso pokonał Estończyka Kotkasa w 30 min., a Fin Nystroem niespodziewanie zwyciężył Niemca Hornfischera w 30 min.

Sport w Pińsku

ZAWODY MIĘDZYMIASTOWE PIŁKI NOŻNEJ PIŃSK — BRZEŚĆ n.B. — 4:1 (2:1).

PIŃSK. W ubiegłą niedzielę Reprezentacja piłkarska m. Pińska, odniosła poważny sukces bijąc zdecydowanie Brześć 4:1 (2:1).

Przez całą grę gospodarze mieli wyraźną przewagę mimo, że w pierwszej połowie grali pod wiatr, który w drugiej połowie zmalał. Bramki uzyskali Krakus, Pankowski, Rein i Grysiewicz. Dla gości honorowy punkt zdobył Tkaczyński. Sędziował dobrze p. Niedźwiecki. Goście nie wykorzystali rzutu karnego, a gospodarze zaprzęśli kilka murawianych pozycji na polu karnym. — Publiczności z powodu niepewnej pogody około pięciuset osób. Organizatorzy ponieśli około 300 zł. deficytu. — Zdobytą nagrodą „Satyr” Wojewódzkiego Komitetu P.W. i W.F. — została wystawiona w oknie wystawowym „Książnicy Polskiej” Stefana Bednarskiego. Goście otrzymali piękny proporzeczek z herbem m. Pińska. Po meczu zaś byli podejmowani w lokalu Klubu Podoficerów Floty i Rzeczej.

WILNO, 28 kwietnia. Automobilklub Polski organizuje w niedzielę, dnia 30 b. m. pierwszą w sezonie tegorocznym imprezę sportową p. t. „Jazda Meldunkowa”. Jest to impreza otwarta dla wszystkich automobilistów.

Celem tej imprezy jest szkolenie kierowców w wyszukiwaniu według mapy wojskowej drogi do oznaczonego punktu. Nadto impreza zaznajomi uczestników z ładnymi okolicami, położonymi blisko Warszawy, a mającymi walory campingowe.

Jazda Meldunkowa odbędzie się na dystansie ok. 250 km, w okolicach Warszawy. Droga nie będzie ani znaczną, ani strzeżoną. Obowiązujące są mapy wojskowe, w które kierowcy będą się mogli zaopatrzyć na odprawie zawodników w Automobilklubie Polski w przeddzień zawodów, t. zn. w sobotę, dn. 29 b. m. o godz. 20-ej.

Zawodnik przed samym startem (start w niedzielę, 30 b. m. o godz. 6 min. 30 rano) otrzymuje książkę drogową i kartkę, na której oznaczony będzie 1-szy punkt meldunkowy. Po dojechaniu do 1-go punktu meldunkowego kierowca oddaje książkę drogową do kontroli (odnotowanie czasu przejazdu, aby ją otrzymać spowrotem w chwili startu do 2-go punktu meldunkowego po 15-tu minutach), wraz z nową kartką, na której oznaczony będzie 2-gi punkt meldunkowy.

Przyjazdy i starty do następnych punktów meldunkowych (których będzie pięć rozsiadanych po całej trasie ok. 250 km.) odbywają się analogicznie. Za dojechanie w oznaczonym maksymalnym czasie do poszczególnych punktów meldunkowych zawodnik otrzymuje 100 pkt. dodatkowych za każdy punkt meldunkowy, nadto, w wypadku odszukania punktu meldunkowego w czasie krótszym, niż oznaczony maksymalny czas — po 1 punkcie dodatkowym za każdą minutę krótszego przejazdu.

Poza samą jazdą z odszukiwaniem punktów meldunkowych Jazda Meldunkowa obejmuje: b) przejechanie w masce gazowej odcinka drogi pod kontrolą w myśl przepisów Odnaki Motorowej; c) zmianę koła w masce gazowej (bezpośrednio po odbyciu próby jazdy w masce); d) strzelanie do baloników (5 strzałów w ciągu 1-ej minuty z karabinku do 5-ciu baloników umieszczonych w odległości 50 mtr.).

Podział samochodów. — Klasyfikacja w Jeździe Meldunkowej będzie ogólna oraz z uwzględnieniem podziału na następujące grupy: grupa I — samochody do 750 ccm., grupa II — do 1.100 ccm., III — do 2.000 ccm. i IV — powyżej 2.000 ccm.

Nagrody regulaminowe — zostaną przyznane zawodnikom sklasyfikowanym na 3-ch pierwszych, pozostali sklasyfikowani otrzymają plakietki sportowe.

Przy osiągnięciu równych wyników decyduje mniejszy litraż wozu.

W wypadku zgłoszenia się więcej niż 5-ciu zawodników w poszczególnej grupie, niezależnie od klasyfikacji ogólnej, przysługują będą plakietki klasyfikacyjne w grupach.

Należy zaznaczyć, że Jazda Meldunkowa jest imprezą, która zaliczona będzie w poczet prób niezbędnych dla zdobycia Państwowej Odnaki Motorowej.

NAJBLIŻSZE MIĘDZYPANSTWOWE MECZE PIŁKARSKIE

30 bm. Belgia B — Luksemburg w Arlon.

7 maja: Szwajcaria — Holandia w Bernie i Rumunia — Jugosławia w Bukareszcie.

13 maja: Włochy — Węgry w Mediolanie.

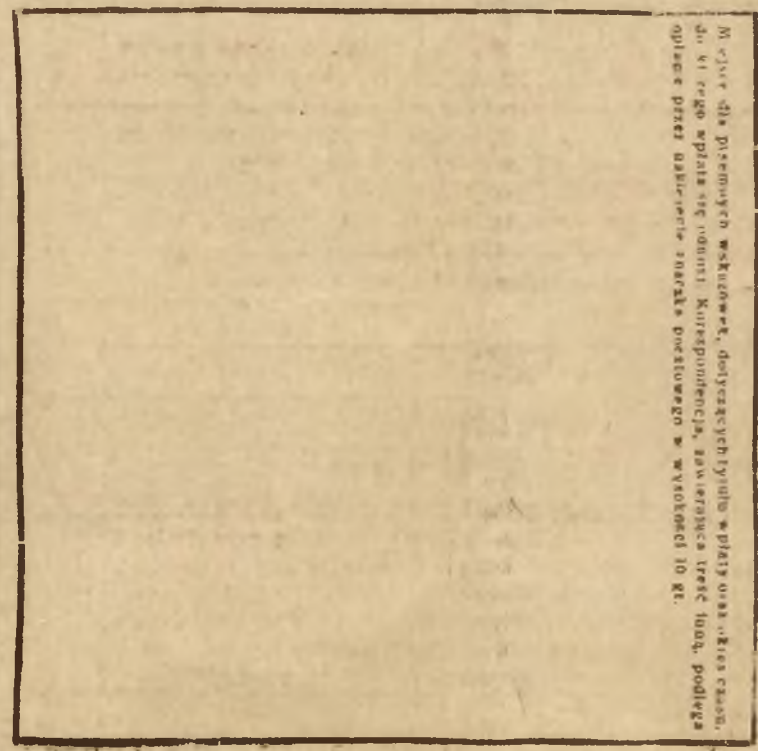
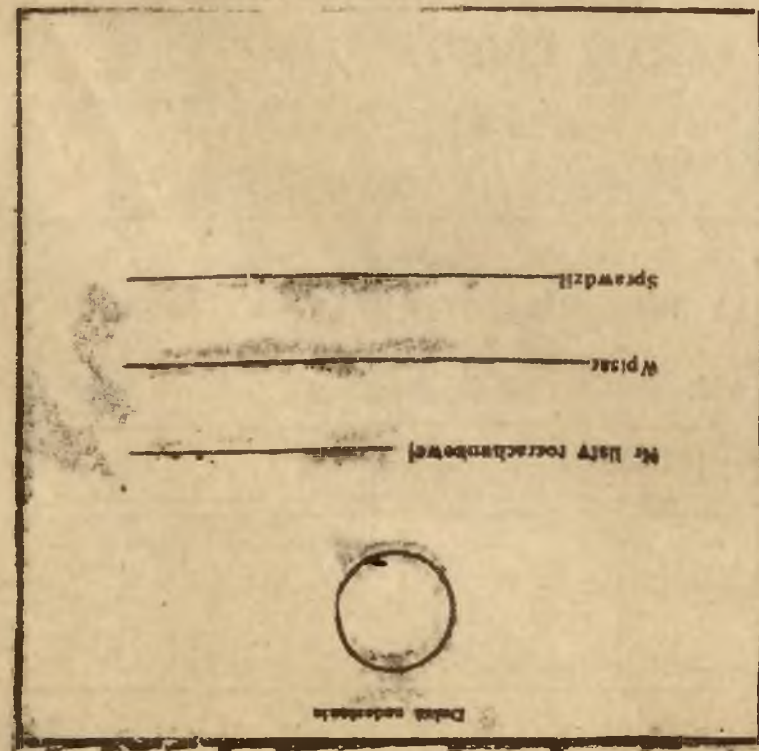
14 maja: Belgia — Szwajcaria w Leodjum i Szwajcaria B — Luksemburg w Szwajcarii.

18 maja: Belgia — Francja w Brukseli.

20 maja: Jugosławia — Anglia w Białogrodzie.

24 maja: Rumunia — Anglia w Bukareszcie.

28 maja: Polska — Belgia w Polsce.



Dzieci kresowe wołają o szkołę! Złóż datek na Dar Narodowy 3-go Maja

na szkoły Polskiej Macierzy Szkolnej.

Konto czekowe P. K. O. 702.050

Jak natrafiono na gród obronny na górze Bekieszowej

WILNO Jak podawaliśmy już wczoraj na górze Bekieszowej w Wilnie dokonane zostały niezwykle ciekawe odkrycia, do których wczesno - historycznej przeszłości Wilna. Na górze tej odkopane zostały ślady osiedla obronnego z XIII — XIV wieku będącego według wszelkiego prawdopodobieństwa „Krzywym Grodem” wspomnianym przez kroniki i zburzonym przez Krzyżaków w roku 1390.

SKORUPY ZNALEZIONE PRZEZ BEZROBOTNEGO

Pierwszym przyczynkiem, który doprowadził do odnalezienia siedziska na górze Bekieszowej, były skorupy garnków wygrzebane w piasku przez bezrobotnego, który przyniósł je następnie do Muzeum Archeologicznego U.S.B. i zameldował o swoim odkryciu.

BADANIA

Niezwłocznie — (było to w roku 1933) p. dr. Helena Cehak-Holubowiczowa z ramienia Muzeum Archeologii Prehistorycznej U.S.B. rozpoczęła prace badawcze, które finansował Obywatelski Miejski Komitet Pomocy Zimowej dla bezrobotnych. Rozpoczęte one zostały od przekopania wysuniętego nad Wilnę cypla, na którego zsuwających się krawędziach widoczna była warstwa kulturowa z zawartością charakterystyczną dla osad z okresu wczesnohistorycznego.

Badania te dały nadspodziewane rezultaty. ZAŁOŻENIE, IŻ NA GÓRZE BEKIESZOWEJ W WIEKACH XIII — XIV ISTNIAŁA OSADA OBRONNA, ZA CZŁO SIĘ STAWAŁ CORAZ BARDZIEJ PRAWDOPODOBNE.

Co więcej, zaistniała pewność, iż jest to istotnie „Krzywy Gród”, nad odnalezieniem którego głowiono się czas dłuższy.

PIERWSZE WYKOPALISKA

Już wstępne, powierzchowne badania wykazały, że warstwa kulturowa (tzn. warstwa zawierająca zabytki) występuje bardzo wyraźnie na całej powierzchni krawędzi. Rozkopanie zaś cypla o powierzchni 250 m kw. i asunięcie 150 cm. warstwy nawianego piasku — odkryło warstwę kulturową, w której NA GŁĘBOKOŚCI 40 CM. NATRAFIŁO NA RESZTKI KONSTRUKCJI Z DRZEWA, KAMIENI (otoczeków) I GLINY (POLEWA), KOŚCI ZWIERZĘCE, CERAMIKĘ, ZWĘGLONE ZIARNA ZBOŻA, ORAZ LICZNE PRZEDMIOTY Z ŻELAZA I BRONZU. Wzdłuż zachodniej krawędzi cypla znaleziono zwęglone fragmenty belki grubiej niż kilkadziesiąt centymetrów, występujące na długości kilkunastu metrów. Na belce i w pobliżu niej leżały kamienie i polewa silnie przepalona w ogniu.

NA POŁUDNIOWYM KOŃCU CYPLA NATRAFIŁO NA SZCZĄTKI OGNISKA Z POLEPY GLINIANEJ I OTOCZONE GO KAMIENIAMI.

Przy ognisku zaś znaleziono cały garnek, wstawiony dość głęboko w palenisko. Wszystko wskazuje na to, iż szczątki konstrukcji oraz palenisko są pozostałościami zniszczonych domów, budowanych z kamienia i drewna. Ciągłe osuwanie się piaszczystego zbocza zmieniło znaczenie jego pierwotny układ.

Pozatem NA PRZESTRZENI CAŁEGO WZGÓRZA ZNALEZIONO W DUŻEJ ILOŚCI POŁUPANE KOŚCI ZWIERZĘCE. Stanowiące odpadki kuchenne mieszkańców osady.

Pomimo trudności, UDAŁO SIĘ CZĘŚĆ KOŚCI ROZPOZNAC I STWIERDZIĆ, iż są wśród nich kości konia, krowy, świni, dzika, sarny i owcy. Kości ryb i ptactwa nie dały się należycie zidentyfikować.

Ceramika, której szczątki znajdowane są na całym terenie wzgórza, nosi charakter ściśle miejscowy. Garnki wyrabiane były na kole I MAJA FORME (baniasty brzusiec z wywiniętą krawędzią) CHARAKTERYSTYCZNA DLA CERAMIKI SŁOWIAŃSKIEJ Z OKRESU WCZESNO - HISTORYCZNEGO. Znalezione skorupy noszą ślady fałstego słowiańskiego ornamentu.

Pozatem znaleziony został klucz żelazny typu bałtyckiego, klucz brązowy typu używanego przez grody słowiańskie w XIII wieku, żelazna sprzączka do uprzęży, ułamek żelaznej ostrogi oraz grocik strzały do kuszy, używanej przez Krzyżaków.

TEGOROCZNE BADANIA I DALSZE ODKRYCIA

Wznówienie poszukiwania dalszych śladów osiedla nastąpiło w roku bieżącym w dniu 14 kwietnia. Dwutygodniowy zaledwie okres prac dał rewelacyjne wyniki.

ZGLISZCZA SZĘŚCIU CHAT W zarysie krzywej linii („Krzywy Gród”) NATRAFIŁO

NO NA ZGLISZCZA SZĘŚCIU CHAT, KTÓRYCH BYŁO ZNACZNIE WIĘCEJ. Stoją one blisko siebie, mniej więcej w odległości paru metrów.

NAJLEPIEJ ZACHOWANE SĄ SZCZĄTKI DOMU MIESZKALNEGO. Sześciometrowe belki wyraźnie oznaczają rozmieszczenie ścian, a drewniana podłoga mówi o zamożności osady. Zachowane jest również Palenisko, które jest po prawej stronie od wejścia do domu. POZOSTAŁE ŚLADY CHAT OSADY ZACHOWAŁY SIĘ JAKO NAROŻNIKI I POJEDYŃCZE ŚCIANY.

Na miejscu zachowanej podłogi, przeprowadzone badania wykazały, iż pod nią znajdują się jeszcze 4 warstwy kulturowe, które są oddzielone od siebie piaskiem. Wskazuje to na to, że budynek ten był kilkakrotnie niszczone, a następnie odbudowywany. Najbliższe dni robót dadzą prawdopodobnie jeszcze wspólniejsze wyniki. W każdym bądź razie zapowiada to stwierdzenie iż 5 - ciu warstw kulturowych.

„KRZYWY GRÓD” W KRONIKACH

Czynione zdobycze archeologiczne pozwolą prawdopodobnie na dokładne odtworzenie planu „Krzywego Grodu”, o którym tyle jest wzmianek w kronikach średniowiecznych.

Najstarsze z nich mówią o istnieniu w Wilnie w wieku XIV trzech zamków, ściśle: zamku Górnego, Zamku Dolnego i Krzywego Grodu. W roku 1390 wielki mistrz krzyżacki Konrad Wallenrod na czele rycerstwa „Zakonu pruskiego i inflandzkiego” wraz z księciem Witoldem przy pomocy rycerstwa z całego Zachodu chrześcijańskiego, nie tylko niemieckiego, ale także w milej zgodzie angielskiego i francuskiego (X dr. Jan Fijałek. O pisy Wilna aż do połowy wieku XVII - go — „Ateneum Wileńskie” str. 318) oblegał owe trzy zamki wileńskie. Krzywy Gród według relacji Konrada Wallenroda do króla rzymskiego, zdobyty za pierwszym szturmem, został spalony.

„Krzywy Gród” był prawdopodobnie starszy od zamków książęcych na Górze Zamkowej. iz. A.

IMPONUJĄCY POKAZ LOTNICZY NA PORUBANKU odbędzie się w niedzielę

WILNO Celem umożliwienia naoczno przekonania się na co idą pieniądze subskrybowane na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i ofiary składane na dozbrojenie lotnicze, Wileński Okręg Wojewódzki LOPP i komisariat wojewódzki P.O.P. przy współudziale wojska organizują w nadchodzącą niedzielę 30 kwietnia o godz. 16 -ej na lotnisku na Porubanku Wielki Pokaz Lotniczy.

Na program pokazu złożą się: akrobacja lotnicza, zbija-

nie spadochroników, atakowanie rękawa, walka powietrzna, holowanie szybowca, walka artylerji przeciwlotniczej z oddaniem ostrych strzałów oraz loty pasażerskie. Opłata za loty po 10 zł., dochód całkowicie przeznaczony na dozbrojenie lotnicze.

W czasie pokazu przygrzewać będzie orkiestra wojskowa.

Wstęp na lotnisko bezpłatny. Dojazd na lotnisko autobusami, które odchodzić będą z pod ratusza przy ul. Wiel-

kiej, poczynając od godziny 14.30, oraz pociągami o godzinie 13.40, 14.20, 15.30 i 16.50 — powrót autobusami i pociągami o godzinie 18.24, 19.00, i 20.56.

W wypadku zwiększonej frekwencji uruchomione zostaną dodatkowe pociągi.

W czasie pokazu przeprowadzona będzie zbiórka do puszek, dochód z której całkowicie jest przeznaczony na dozbrojenie lotnicze.

„Marsz bezrobotnych” w dn. 1 maja chcieli zorganizować wywrotowcy

WILNO W związku ze zbliżającym się dniem 1 maja agitatorki wywrotowi ujawnili pewną działalność w związkach zawodowych, a szczególnie wśród bezrobotnych.

Celem zakłócenia spokoju publicznego, miał być zorganizowany pochód bezrobotnych i w tym kierunku była prowadzona akcja wśród robotników pozbawionych pracy.

Do wtorku winna nastąpić odpowiedź „ARBONU”

WILNO. Wczoraj dyrektor autobusów przeprowadził rozmowy z władzami administracyjnymi na temat wysuniętych przez pracowników żądań.

Z uwagi na to, że pertraktacje na ten temat przeciągały się w nieskończoność ustalono, że odpowiedź dyrekcji winna nastąpić najpóźniej dnia 2-go maja. Dyrektorowi autobusów jeszcze raz zwrócono uwagę, że decyzję musi powziąć pełnomocnik warszawski, a nie zarząd tow. mający swą siedzibę zagranicą.

Jak się dowiadujemy, wyznaczony termin jest ostateczny i musi być dotrzymany pod rygorem najcięższych konsekwencji.

Akcja ta w dniu wczorajszym uzewnętrzniała się dość wyraźnie, co spowodowało, że władze bezpieczeństwa wydały potrzebne zarządzenia celem zapewnienia spokoju

Zydowski „Bund” nie zrezygnował z pochodu

WILNO Polska Partja Socjalistyczna z uwagi na sytuację, odwołała wszelkie wystąpienia uliczne i w związku z tem przedstawiciele P.P.S. wycofali ze starostwa podanie o udzielenie zezwoleń na pochód.

Inne natomiast stanowisko zajęli żydzi. Pełnomocnik „Bundu” złożył podanie o pochód, zaznaczając, że ewentualną decyz-

ję odmowną chce otrzymać na piśmie.

To znamienne stanowisko Bundu wobec potrzeby utrzymania spokoju w państwie w okresie tak poważnej sytuacji międzynarodowej nasuwa pewną uwagę: „na piśmie” ile złożyli na Pożyczkę Lotniczą?

Targi Poznańskie stanęły wobec konieczności rozbudowy pawilonów targowych

Wobec silnego rozwoju przemysłu polskiego, jaki zaznaczył się w dwu ostatnich latach i w związku z tem niezwykłe licznymi zgłoszeniami przedsiębiorstw do udziału w Targach Poznańskich, Zarząd Targów był zmuszony przeprowadzić nowy podział branżowy, ściślej go przestrzegając w wystawianictwie. W roku bieżącym okazało się,

ż w tej sytuacji istniejące pawilony i hale nie wystarczają na pomieszczenie właściwe rozplanowanie wystawców. Dlatego też przed Targami Poznańskimi powstał nowy problem rozbudowy hal i pawilonów, który będą musiały rozwiązać w roku przyszłym.

S.†P.
SIOSTRA
Marja Krzysztofa Umiastowska
ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża zmarła opatrzona s.s. Sakramentami w Zakopanem 21 kwietnia.
Pogrzeb odbył się w Łaskach 24 kwietnia. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w Wilnie dn. 1 maja w niedzielę w kościele św. Jakóba o godz. 8.
O czym zawiadamia RODZINA.

Wier Katolicko - Narodowy Wyborczego

WILNO. Katolicko - Narodowy Komitet Wyborczy, komunikuje, że wiec, który miał się odbyć w kinie „Jutrzenka” w niedzielę 30 b.m. o godz. 12.15 odbędzie się w lokalu przy ul. Zawalnej 30. Powodem zmiany jest zakaz starostwa, gdyż zebrań przedwyborczych mają być wyłączone kina.

ROCZNICA 3-go MAJA

WILNO. W dniu 3 Maja odbędą się następujące uroczystości:

O godz. 9.45 — przegląd wojska na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Godz. 10.00 — Msza św. połowa na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Około godziny 11.30 — defilada na ulicy Mickiewicza, naprzeciwko placu Orzeszkowej.

O godz. 17.00 — 19.00 — koncerty orkiestr wojskowych na placach miasta: na placu im. E. Orzeszkowej, na placu Marszałka Piłsudskiego, na placu Ratuszowym i na rynku Kalwaryjskim.

W razie niepogody — przegląd wojska, msza św. i defilada nie odbędą się, natomiast odbędzie

się o godz. 10.00 Msza św. w kościele garnizonowym.

Komendant miasta Wilna prosi P.P. przedstawicieli władz, urzędów, Senatu USB, Zarządu Miejskiego i Rady Miejskiej o wcześniejsze przybycie i zajęcie rezerwowanych miejsc przed ołtarzem do godz. 9.45.

Organizację, życzącą sobie wziąć udział we Mszy św. i defiladzie, proszone są o przybycie na miejsce ustawienia oddziałów do godz. 9.00 dnia 3 Maja r.b. i o podanie nazwy organizacji i stanu liczebnego do Komendy Miasta Wilna do dnia 1 maja r.b. (telefon: centrala wojskowa DOWar nr. 48).

Społeczeństwo na Obronę Narodową

W ADMINISTRACJI NASZEJ ZŁOŻONO

GOTÓWKĄ:

POLSKIE RADJO składa na FON nadesłane przez działkę szkoły powszechnej w Ogródnikach p. Olkieniki — 14 zł. 58 gr. oraz przez Krysę i Halusę Konopackie lat 4 i 7 własne oszczędności w sumie — 20 zł.

Klasa IV gimn. im. ks. P. Skargi w Wilnie urzędza w dniu 22 b.m. zabawę, z której dochód w sumie 40 zł. złożyła na FON za pośrednictwem naszej administracji.

Dnia 23 kwietnia 1939 r. we wsi Solkieniki gm. trockiej, w strefie nadgranicznej odbyło się przedstawienie p.t. „Kuracja Wojskowa” staraniem kursu dla przedpoborowych. Połowę dochodu t. zn. zł. 18.50 jednogłówną uchwałą postanowiono przekazać na FON. Pozatem na ten sam cel zebrano wśród członków kursu sumę zł. 9.50 Całość w sumie 28 zł. została wpłacono w naszej administracji. Na wyróżnienie zasługują następujący amatorzy: Helena Kamińska, Marjan Kamiński, Michał Lewkowicz, Wincenty Karasiewicz i Józef Romanowski. Miłemu wieczorowi dodały uroku piosenki w wykonaniu p.p. Władysława i Emilii Dzikiewiczównien.

OBLIGACJE:

Kowalewski Konstanty — emeryt samorządowy złożył na FON jedną obligację 6 proc. pożyczki Narodowej na sumę 50 zł. z kuponami od 1 lipca 1939 r.

ZŁOTO I SREBRO:

Zofia i Jan Szadziwscy z Leopola na FON dwie złote obrączki.

Zofia Pohoska z Leopola jedną złotą obrączkę na FON.

Bezimienne 68 monet rosyjskich srebrnych, breloczek srebrny.

Nadesłano pocztą z Sarn przez Mariana Hercholda jedną obrączkę złotą i pierścionek złoty.

Mała Kitty i wielka polityka



Sekretarki ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji prawdziwa (L. Korwin) fałszywa (Nawrocka)

